

# **PROTOKÓŁ NR XLIV/09**

## **Z OBRAD XLIV SESJI RADY MIASTA PŁOCKA**

### **ODBYTEJ W DNIU 29 grudnia 2009 roku**

Sesja rozpoczęła się o godz.10<sup>10</sup>, a zakończyła o godz.16<sup>30</sup>.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Ilość Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 124
Obecnych	- 64

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1/Otwarcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

2/Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

3/Przyjęcie protokołu z obrad XLIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2009 r.

4/Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. Uchwała Budżetowa Miasta Płocka na rok 2010,
  - a) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,
  - b) odczytanie wniosków i opinii Komisji stałych,
  - c) odczytanie zbiorczej opinii Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej,
  - d) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta Płocka w sprawie zgłoszonych do projektu budżetu wniosków i zaopiniowanych pozytywnie przez Komisję Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej,

2. zmiany Uchwały Nr 18/IV/02 Rady Miasta Płocka z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk 666),
3. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 667),
4. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 668),
5. zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 665),
6. wydatków budżetu miasta Płocka, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego (druk nr 669),
7. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 658),
8. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 650),
9. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasto Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 651),
10. wydzierżawienia gruntu stanowiącego własność Gminy- Miasto Płock przy ul. Sierpeckiej w Płocku (druk nr 652),
11. wydzierżawienia części nieruchomości gruntowych obiektu „Stadion im. Kazimierza Górskiego” przy ul. Łukasiewicza w Płocku na rzecz Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa w Płocku (druk nr 657),
12. określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy - Miasto Płock (druk nr 653),
13. likwidacji Płockiej Fundacji Zdrowia Dzieci (druk nr 654),
14. przyjęcia ramowego planu pracy Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 12 listopada 2010 roku (druk nr 656),
15. przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 31 października 2010 roku (druk nr 655),
16. programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2009-2014 (druk nr 659),
17. sprostowania błędu w treści uchwały nr 628/XLIII/09 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2009 roku w sprawie przyjęcia do realizacji przez placówkę oświatową, projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zaakceptowanego do otrzymania dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego (druk nr 660),

18. określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 661),
19. przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na 2010 rok (druk nr 662),
20. uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Płocka na lata 2010 – 2014 (druk nr 663),
21. wyrażenia zgody na używanie nazwy PŁOCK w znaku towarowym „HP HOTEL PŁOCK” (druk nr 664).

### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

5/Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

6/Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

7/Interpelacje i zapytania Radnych.

8/Odpowiedzi na interpelacje.

9/Sprawy różne.

10/Zamknięcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Do w/w porządku obrad nie wniesiono uwag.

## **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pan Radny Grzegorz Lewicki (zgłoszenia dokonała Pani Radna Elżbieta Gapińska). Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku jednomyślnego głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie (za - 24, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących).

### **Komisja Uchwał i Wniosków :**

- **Pani Radna Grażyna Cieślik**
- **Pan Radny Grzegorz Lewicki**

## **Ad. pkt 3**

Protokół nr XLIII/09 z obrad XLIII Sesji Rady Miasta Płocka został przyjęty w wyniku głosowania (za – 23).

## **Ad. pkt 4**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

#### **1. Uchwała Budżetowa Miasta Płocka na rok 2010**

(autopoprawka do uchwały budżetowej m. Płocka na rok 2010 stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu; autopoprawka do projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu; autopoprawka do autopoprawki Prezydenta Miasta Płocka do projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu)

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Drodzy Płocczanie! Mijający rok, pomimo kryzysu, który nie ominął także Płocka, nasze miasto może mimo wszystko zaliczyć do udanych. Najważniejszą sprawą, którą udało nam się w tym czasie zrealizować, to swoiste podtrzymanie niezłej koniunktury gospodarczej. I tu bardzo serdeczne podziękowania dla przedsiębiorców, pracowników Miejskiego Urzędu Pracy oraz wszystkich, którzy rozpoczynali swoją działalność gospodarczą, zarówno tą małą jednoosobową rodzinną, jak i większą, należy słowa skierować uznania, jak i podziękowania za walkę z kryzysem, za udaną walkę z kryzysem. Efektem tych działań był minimalny wzrost bezrobocia, które po raz pierwszy w historii Płocka jest mniejsze od średniej krajowej. Ponadto w bieżącym roku oddaliśmy między innymi do użytku ponad 200 nowych mieszkań, rozpoczęła się oczekiwana budowa hali sportowo-widowiskowej, a w ramach rewitalizacji starówki zaczęła się inwestycja pod nazwą Złoty Róg. Mamy także osiągnięcia promocyjne - zdobyliśmy prestiżowe Godło Teraz Polska, Plakietę Rady Europy, drugie wyróżnienie co do ważności tej organizacji. Imponującą frekwencją cieszyła się impreza I love Płock w Warszawie, Wybory Miss Supranational obejrzeli telewidzowie w kilkunastu krajach, a festiwal Audioriver jest klasyfikowany jako jedno z trzech najlepszych wydarzeń muzycznych w kraju. Mamy więc powody, aby rok 2009 zakończyć, patrząc z optymizmem na 2010. Jest rzeczą normalną, że nie wszystkie plany udało się zrealizować i nie wszystkie zamierzenia w przyszłości zakończą się od razu sukcesem. Tam gdzie jest praca związana z wszechstronnymi dziedzinami życia i funkcjonowaniem miasta, pojawiają się także trudności i problemy. Prawdziwy sukces jest wtedy, gdy udaje się je w zdecydowanej większości rozwiązać. Szanowni Państwo! Dobra gospodarka finansami miasta w Płocku została potwierdzona przez niezależnych ekspertów finansowych Fitch Ratings na poziomie zarówno krajowym, jak i dotychczasowym, jak to było w roku bieżącym. Poziom krajowy: AA-, poziom międzynarodowy: BBB+. Perspektywa ratingów jest stabilna. Pod tym względem sytuacja kryzysowa nie zagroziła

Płockowi, pomimo zmniejszonych wpływów z podatku CIT i PIT. Ratingi, przypomnę krótko, biorą m.in. pod uwagę koncentrację bazy podatkowej oraz spodziewany wzrost zadłużenia. Reasumując, pod względem wiarygodności finansowej nieco lepiej oceniane są jedynie trzy miasta w Polsce: Wrocław, Katowice i Warszawa. Szanowni Państwo! Ogólnie patrząc na budżet 2010 roku możemy powiedzieć, że czeka nas bardzo radosny i optymistyczny czas. Wielkość budżetu, wysokość inwestycji, mówią jasno, że w 2010 roku Płock będzie miastem stabilnym i jeszcze szybciej rozwijającym się, niż dotychczas. Przyszłoroczne dochody miasta szacowane są na ponad 599 milionów złotych. Ponad 382 miliony to dochody własne, a blisko 217 milionów stanowią środki zewnętrzne, jak zwykle głównie na pomoc społeczną i oświatę. Zadłużenie Płocka będzie stanowić około 52% dochodów przy dopuszczalnych 60%. Deficyt sfinansowany będzie już dziś powszechnie stosowanym przez samorządy instrumentem finansowym, jakim jest emisja obligacji. Wydatki budżetu ogółem wyniosą ponad 680 milionów złotych, z czego prawie 23% to wydatki majątkowe. Łącznie w tym roku zaplanowanych jest ponad 80 inwestycji na około 158 milionów złotych. Największa inwestycja w roku 2010 to dokończenie budowy hali sportowo-widowiskowej, na którą przeznaczono w budżecie prawie 61 milionów złotych. Będziemy kontynuować wspólnie z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad przygotowanie do realizacji obwodnicy północnej oraz zakończymy przygotowania i rozpoczniemy realizację pierwszego etapu obwodnicy północno – zachodniej. Pierwszego etapu do ulicy Bielskiej do Orłenu. Bardzo ważna dla mieszkańców jest przebudowa ulicy Otolińskiej, budowa bezkolizyjnego skrzyżowania linii kolejowej z al. Piłsudskiego z uwzględnieniem linii tramwajowej. W dziedzinie transportu istotna będzie też przebudowa ulic: 7-go czerwca 1991 roku, Łukasiewicza i Batalionów Chłopskich wraz ze skrzyżowaniami. Zaplanowana jest także budowa dróg wraz z infrastrukturą w zachodniej części osiedla Borowiczki, remont Wyszogrodzkiej oraz rozpoczęcie prac nad powstaniem kilkudziesięciu innych ulic osiedlowych. W projekcie budżetu znalazły się też między innymi: przebudowa ulic drugiego etapu Popłacińskiej, ulicy Błonie, ulicy Gierzyńskiego, ulicy Słodowej, ulicy Bartniczej, ulicy Traugutta. Łącznie wydatki na inwestycje drogowe w roku przyszłym będą stanowiły 39 % budżetu inwestycyjnego. Drogi, drogi i jeszcze raz drogi, to absolutny priorytet tego budżetu. A wynika on z, między innymi, konsultacji, rozmów z mieszkańcami Płocka, wniosków, a także badań opinii publicznej dotyczącej hierarchii i ważności potrzeb społecznych. Płocczanie powiedzieli, że poprawa jakości dróg, a nie jak się wszyscy spodziewaliśmy, budowa obwodnic, jest ważniejszą sprawą dla mieszkańców naszego miasta. Stąd zwiększenie środków finansowych w wielu działach na budowę i modernizację dróg w Płocku. Kolejny rok to tradycyjnie także dalsze inwestycje w oświatę. W ramach ponad 222 milionów przeznaczonych na tę dziedzinę, powstanie m.in. przedszkole na osiedlu Radziwie oraz rozpocznie się realizacja przedszkola w Ciechomicach z

zapleczem kulturalno-sportowym. Na uwagę zasługuje też przebudowa budynku III Liceum. Dzieci i młodzież z rodzin średniosytuowanych będą mogły skorzystać z nowej formuły stypendiów za wyniki w nauce. Kolejny procent przybędzie do dodatków motywacyjnych dla nauczycieli. Ich wysokość osiągnie w przyszłym roku 10%. Rozpocznie się budowa portu jachtowego. Zakończy się remont generalny budynku Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Zainwestujemy w tereny rekreacyjne oraz małe parki osiedlowe. Kontynuowana będzie wymiana nawierzchni alejek spacerowych z regulacją spływu wód opadowych na terenie parku za Tumem i przy sądach, rozpocznie się realizacja kompleksu sportowego w Ogrodzie Jordanowskim pod nazwą: Moje boisko Orlik-2012, które będzie już kilkunastym z kolei obiektem tego typu realizowanym przy płockich szkołach. Na zakończenie chciałbym podkreślić w części inwestycyjnej, że nie uwzględniono tutaj środków pochodzących z Unii Europejskiej, dlatego że aby formalnie pojawiły się one w budżecie, muszą być podpisane umowy. Wygraliśmy już kilka konkursów i czekamy na podpisanie umów w tym zakresie, co w sposób znaczny, po pierwsze zwiększy środki budżetu, po drugie zwiększy środki inwestycyjne budżetu miasta, a więc udział w środkach ogólnych i po trzecie zmniejszy zadłużenie miasta w perspektywie kilku, czy kilkunastu miesięcy. Szanowni Państwo! 72 miliony złotych przeznaczymy na pomoc społeczną. Są to pieniądze na świadczenia rodzinne, zasiłki, dodatki mieszkaniowe, dofinansowanie żłobków oraz placówek opiekuńczo - wychowawczych. W ramach ochrony zdrowia mieszkańców nadal realizowane będą programy profilaktyczne na dotychczasowym poziomie. Rozpocznie się rozbudowa oddziału rehabilitacji w Szpitalu św. Trójcy oraz remonty niektórych przychodni, na przykład na ulicy Reja. Wysoka Rado! Drodzy Mieszkańcy! Wzrośnie udział finansowy miasta w dziedzinie bezpieczeństwa. Na dodatkowe patrole policji przeznaczymy około 65 tysięcy złotych więcej niż w roku ubiegłym. Na najbardziej niebezpiecznych skrzyżowaniach będą instalowane kamery stacjonarne. Rozpocznie się rozbudowa Centrum Monitoringu w Komisariacie Policji na Podolszycach Północ, obejmująca swoim zasięgiem trzy osiedla: Podolszyce Północ, Podolszyce Południe i Zielony Jar oraz główne drogi dojazdowe. Kontynuowane będą również dotychczas sprawdzone w życiu działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Projekt budżetu uzyskał pozytywną opinię składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej, pozytywną bez jakichkolwiek uwag. Zwracam się w związku z tym do Państwa Radnych o przyjęcie budżetu miasta Płocka na rok 2010 wraz z autopoprawkami zgodnie z przedłożonym projektem. Dziękuję bardzo.”

#### **a) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej**

Pani Radna **Wioletta Kulpa** zapoznała zebranych z Uchwałą nr 343/P/2009 Składu

Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 14 grudnia 2009 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Płocka projekcie uchwały budżetowej i deficycie na 2010 rok oraz prognozie łącznej kwoty długu.

(uchwała RIO stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu).

#### **b) odczytanie wniosków i opinii Komisji stałych**

Pani Radna **Wioletta Kulpa** Przewodnicząca Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej zapoznała zebranych z opiniami komisji stałych Rady Miasta Płocka w sprawie projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok. Poinformowała, iż:

- Komisja Rewizyjna Rady Miasta Płocka zaopiniowała pozytywnie projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok (za-7, 0-przeciw, 0-wstrzymało się),
- Komisja Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka zaopiniowała pozytywnie projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok (za-4, 3-przeciw, 0-wstrzymało się),
- Komisja Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka zaopiniowała pozytywnie projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok (za-6, 3-przeciw, 0-wstrzymało się),
- Komisja Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka zaopiniowała negatywnie projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok (za-5, 6-przeciw, 1-wstrzymał się),
- Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Rady Miasta Płocka zaopiniowała pozytywnie projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok (za-3, 0-przeciw, 4-wstrzymało się).

(kserokopie opinii komisji Rady Miasta Płocka dotyczących projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok stanowią **załączniki nr 11, 12, 13, 14 i 15** do niniejszego protokołu).

Pani Radna **Wioletta Kulpa** poinformowała, że Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta przedłożyła do Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej wniosek nr 13/09 o następującej treści:

*Wnioskuje: wprowadzić następujące zmiany w projekcie BM Płocka na rok 2010:*

- *wprowadzić do BM 2010 zadanie „Przebudowa ulicy Wyszogrodzkiej na odcinku od Armii Krajowej do Harcerskiej” z kwotą 2 mln zł*
- *zmniejszyć planowane wydatki w Dz. 750 Rozdz. 75075 „promocja jednostek samorządu terytorialnego” o kwotę 2 mln zł.*

(kserokopia wniosku stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu)

### **c) odczytanie zbiorczej opinii Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej**

Pani Radna **Wioletta Kulpa** poinformowała, iż w dniu 16 grudnia 2009 roku Komisja Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej wypracowała opinię dotyczącą przedłożonego projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok.

Treść opinii:

*OPINIA KOMISJI SKARBU, BUDŻETU I GOSPODARKI FINANSOWEJ RADY MIASTA PŁOCKA w sprawie przedłożonego projektu budżetu miasta Płocka na 2010 rok podjęta na posiedzeniu Komisji w dniu 16 grudnia 2009 roku.*

*W oparciu o delegację:*

*1. Uchwały Nr 982/LVIII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 29 sierpnia 2006 roku w sprawie trybu prac i procedury uchwalania Budżetu Miasta Płocka oraz rodzajów i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu (zmienionej uchwałami Nr 50/IV/06 z dnia 29 grudnia 2006 roku oraz Nr 218/XVI/07 z dnia 27 listopada 2007 r.),*

*2. Uchwały Nr 343/P/2009 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 14 grudnia 2009 r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Płocka projekcie uchwały budżetowej i deficycie na 2010 rok oraz prognozie łącznej kwoty długu - Komisja Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Miasta Płocka pozytywnie opiniuje przedłożony przez Prezydenta Miasta Płocka projekt Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok.*

*(opinia Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej z dnia 16.12.2009 roku stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu)*

Pani Radna **Wioletta Kulpa** poinformowała także, iż nie ma katalogu wniosków do projektu Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok.

### **d) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta Płocka w sprawie zgłoszonych do projektu budżetu wniosków i zaopiniowanych pozytywnie przez Komisję Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej**

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie było zgłoszonych wniosków przez Komisję Skarbu i Budżetu, ale formalnie jest punkt, więc chciałbym uprzejmie zakomunikować, że nie ma uwag do



niezgłoszonych wniosków. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, ja w odróżnieniu od Pana chciałabym powiedzieć w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, że mamy zgoła inne przekonanie co do ubiegłego roku i co do budżetu na rok 2010. Niestety mijającego roku uważamy, że nie możemy zaliczyć do udanych. Pan Prezydent również w pewnym sensie potwierdził moją opinię, ponieważ jako pierwsze najważniejsze swoje osiągnięcia przekazał nam informacje dotyczące sukcesów medialnych i różnego rodzaju występów, które płocczanie mogli obejrzeć dzięki Panu Prezydentowi. Powiem tak. Utwierdza to nas w przekonaniu, że na niewiele więcej możemy liczyć w roku 2010. W związku z tym ja będę Państwu obecnym na tej sali, a także płocczantom, którzy tutaj siedzą na galerii, chciałabym wyjaśnić, dlaczego Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie zdecydowanie głosował przeciwko budżetowi na rok 2010. Chcę powiedzieć, że w przyszłym roku Pan Prezydent chce sfinalizować 20 z 81 planowanych inwestycji. Mówię te słowa z naciskiem na słowo chce, bo jak wiadomo, jako płocczanie jesteśmy nauczeni doświadczeniem, że wielokrotnie tylko na tym właśnie chciejstwie Pana Prezydenta się kończyło. W związku z czym na końcu tego zdania ja, proszę Państwa, postawiłabym znak zapytania. Widać, że Pan Prezydent chce ukończyć halę widowiskowo – sportową. O tym powiem szerzej potem. Ale także ze zdziwieniem zauważyłam, że nadal planuje kontynuować inwestycję pod tytułem: linia tramwajowa. W tym celu powołano spółkę Inwestycje Miejskie. Ona została powołana w grudniu tego roku. I na marginesie chciałabym też Państwu powiedzieć, że już do spółki tej zostały przekazane dwa opracowania. Otóż jedno z tych opracowań nazywa się: Opinia prawna na temat prawnie dopuszczalnych wariantów i form prawnych przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na budowie linii szynowej w Płocku, i drugie: Ekonomiczna analiza różnych wariantów realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie i eksploatacji szynowej linii komunikacyjnej w Płocku. Te dwa opracowania zostały przekazane właśnie do tej spółki Inwestycje Miejskie. Ja złożyłam w tej sprawie interpelację, prosząc Pana Prezydenta o zapoznanie płocczan i szeroko opinii publicznej z tymi opracowaniami, na które wszakże poszły pieniądze z naszego budżetu. Otrzymałam odpowiedź i tą odpowiedź Państwu tutaj zacytuję, że właśnie te dokumenty zostały przekazane do Spółki Inwestycje Miejskie Sp. z o.o.: uwzględniając zakres informacji zawartych w wyżej wymienionych opracowaniach Zarząd Spółki jako podmiot odpowiedzialny za realizację przedsięwzięcia w zakresie budowy linii tramwajowej przed ewentualnym udostępnieniem opracować, musi najpierw sam przeanalizować dane w nich zawarte, a następnie podejmie decyzję w jakiej formie i kiedy przekaże je do wiadomości publicznej. Nie

będę tego już komentowała. Państwo sami sobie wyrobicie opinię na podstawie tej odpowiedzi, jaką otrzymałam na interpelację. Panie Prezydencie, czasami zastanawiam się, wiem, że chłopcy, dzieci, lubią się bawić kolejką, ale myślałam, że w pewnym momencie jako mężczyźni to już wyrastają z takiej zabawy i naprawdę bardzo mocno patrzą na to, czy stać ich na tak kosztowną dla miasta inwestycję. Analizując wypowiedzi bowiem Pana Prezydenta oraz kolejne budżety miasta miasta widać, że Pan Prezydent nie ma wizji, a także wiedzy w tej materii. Bowiem, proszę Państwa, ja tylko Państwu przypomnę króciutką historię całej tej inwestycji. Otóż trzy lata temu płocczanie słyszeli, że inwestycja w 70 - 80% sfinansowana będzie ze środków unijnych. Kiedy okazało się już to nierealne, to wtedy można było w ratuszowych ulotkach wyczytać, że miasto wyłoży jedynie 25%, resztę dopłaci inwestor zewnętrzny w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego. Dodam Państwu, że byłby to oczywiście ewenement na skalę światową, ponieważ tego typu inwestycje w ten sposób nigdy nie były raczej realizowane. Teraz w budżecie pojawia się informacja, że Ratusz wniesie 20% wartości tej inwestycji do spółki celowej powołanej do realizacji linii tramwajowej. Na pytania Radnych, kto dopłaci pozostałe 80%, nikt z ratuszowych urzędników nie potrafił nam odpowiedzieć. Jako łączny ten miejski koszt wartości inwestycji, tych 20%, zapisano w projekcie budżetu 26,4 mln zł, co by, proszę Państwa oznaczało, że cała inwestycja – 100%, powinna kosztować około 132 mln zł. Jak wiadomo, jest to wartość kompletnie wyszana z palca, ponieważ, proszę Państwa, w zapisanym w Studium wykonalności budowy linii tramwajowej w Płocku, które zresztą nawiasem mówiąc, powstało kosztem kilkuset tysięcy złotych, jest kwota podana jako szacunkowy koszt budowy linii tramwajowej w zależności od wariantu pomiędzy 469 a 570 mln zł. Bieżąca eksploatacja natomiast by przynosiła trzymilionową stratę rocznie. To najlepiej pokazuje nam płocczanom, jak bardzo atrakcyjne są planowane przez Ratusz inwestycje w Płocku, a także może nam i Państwu również jako płocczanom pokazać, skąd wzięła się tak duża dziura budżetowa w naszym mieście. Najistotniejsza konkluzja, jaką chciałabym tutaj płocczanom przekazać, jest taka, że to już ostatni taki budżet w tym mieście. Nie dlatego, że ostatni za kadencji Pana Prezydenta Milewskiego, chociaż powiem szczerze, że mam taką nadzieję, ale dlatego, że zadłużenie miasta Płocka w 2010 roku, proszę Państwa, osiągnie około 320 mln zł. Niebezpiecznie zbliży się do ustawowego progu maksymalnego dopuszczalnego zadłużenia jednostki samorządu terytorialnego, zapisanego w art. 170 ustawy o finansach publicznych. I tutaj chciałabym jeszcze jedną konkluzję podać. Otóż, proszę Państwa, tak naprawdę w latach 2002-2010, czyli za czasów prezydentury Pana Prezydenta Milewskiego, Płock żył na kredyt. W roku 2002, kiedy pierwszą kadencję rozpoczynał Pan Prezydent, zadłużenie miasta wynosiło 80 mln zł, czyli wzrosło czterokrotnie. Począwszy od roku 2011 budżet musi być zdecydowanie bardziej zrównoważony. W przeciwnym razie zakwestionuje go Regionalna Izba Obrachunkowa. A to

oznaczać będzie na pewno wymuszone oszczędności. Przede wszystkim będą to oczywiście oszczędności inwestycyjne. Potwierdza to oczywiście także ratuszowa prognoza wydatków na rok 2011, ponieważ w tej właśnie prognozie mówi się, że o 110 mln zł mają być mniejsze wydatki na inwestycje, niż w roku 2010. I proszę Państwa, jest to informacja o tyle niepokojąca, że jak wiemy, dzieje się to w momencie, w którym przed Płockiem stają bardzo ogromne wydatki związane z dwiema najważniejszymi inwestycjami w mieście: budową obwodnic. Dla mnie, jako płocczanki, najważniejszymi, mam nadzieję, że także najważniejszymi dla większości płocczan, którzy tu mieszkają, żyją i potrzebują po prostu po tym mieście się przemieszczać. Zgodnie z szacunkami Urzędu Miasta Płocka koszt realizacji w granicach administracyjnych Płocka to jest 160 mln zł w przypadku obwodnicy północnej i 220 mln zł w odniesieniu do tzw. obwodnicy północno – zachodniej. Dzięki wcześniejszej, dość swobodnej polityce finansowej w Budżetach Miasta Płocka na 2011 i 2013 prawdopodobnie, proszę Państwa, zabraknie pieniędzy na te właśnie tak kluczowe dla miasta i jego mieszkańców inwestycje. Pan Prezydent Milewski myślę, że ma tego pełną świadomość, dlatego Pan Prezydent Milewski wielokrotnie w czasie, kiedy spotykał się z mediami i omawiał budżet na rok 2010, a także powtórzył to, jak Państwo zauważyliście, dzisiaj, że dużą ilość pieniędzy z budżetu pochłonie hala widowiskowo – sportowa, co jak rozumiem, powinniśmy odczytywać jako płocczanie w ten sposób, że właśnie ta hala widowiskowo – sportowa jest winna temu zadłużeniu Miasta Płocka. Myślę, że jest to oczywista nieprawda. Przyczyną, według mnie i Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, i dlatego właśnie będziemy przeciwko temu budżetowi, jest niewłaściwe zarządzanie miastem. Budowę, proszę Państwa, hali, bowiem Prezydent obiecywał nam już jako płocczanom od 2002 roku. W ciągu minionych 7 lat trzykrotnie był ogłaszany przetarg, dwukrotnie był unieważniany przetarg. Najbardziej żał tego podejścia, które było w roku 2005 i to było bardzo nieudane podejście. Gdyby nie te ówczesne błędy naszej władzy, prawdopodobnie Płock cieszyłby się już halą widowiskowo – sportową od 2 przynajmniej, czy 3 lat. Moglibyśmy mieć obiekt, który byłby bardzo nowoczesny, nie mniej nowoczesny od tego obecnie budowanego. A jeszcze dodatkowa kwestia jest taka, że prawdopodobnie miałby basen i wszystko to odbyłoby się za kwotę o kilkadziesiąt milionów mniejszą, niż obecnie pochłania budowa hali widowiskowo – sportowej. Chciałabym również zwrócić uwagę, że Pan Prezydent próbuje zrzucić winę za ten stan rzeczy na innych. Mianowicie ja tu cytuję za jednym z mediów płockich, że z Ministerstwa mieliśmy dostać 25 mln, a od Orlenu 12,5 mln, czyli winni są inni, nie Pan Prezydent. Informacje te uważamy, my jako radni, za nieprawdziwe, ponieważ prosiliśmy Pana Prezydenta wielokrotnie jako radni o przedstawienie nam dokumentu, w którym Ministerstwo Sportu potwierdzałoby tego typu kwoty. Z ratuszowych odpowiedzi wynikało jasno, że nie tylko takich pieniędzy nie obiecywano, a na dodatek władze Płocka nie spełniły w terminie

podstawowych warunków podanych przez Ministerstwo. Co do rozmów z PKN Orlen. Najlepszym dowodem na intencje miasta jest fakt, że zarząd koncernu od wielu miesięcy oczekuje na odpowiedź na swoją pisemną propozycję dotyczącą finansowania hali. Przyczyn, proszę Państwa, jednak problemów finansowych miasta Płocka jest więcej. Na przykład rok roczne wielomilionowe wydatki na tzw. promocję, nienależycie przeprowadzane inwestycje, przykładem może być chociażby amfiteatr, który był remontowany jeszcze przed otwarciem, rozdęta biurokracja, produkowanie bezsensownych, a bardzo kosztownych dla miasta, i o tym wielokrotnie pisała prasa i wypowiadali się również mieszkańcy miasta Płocka, analiz i opracowań. Gdyby Panu Prezydentowi udało się chociaż w połowie zrealizować obietnicę 3 tys. nowych miejsc pracy w Parku Przemysłowo – Technologicznym, to na pewno do Budżetu Miasta Płocka wpływałyby co rok kolejne miliony złotych z tytułu podatków. Dzięki wątpliwemu systemowi płockich zachęt inwestorzy wybierają, proszę Państwa, jednak Starą Białą. Płocką tradycją stało się również coroczne rolowanie inwestycji. Najpierw szumne zapowiedzi, czego to w Płocku Pan Prezydent nie wybuduje. Pisanie nawet książeczek specjalnych na ten temat. Państwo mieliście, jako płocczanie, możliwość kilkakrotnie z takimi książeczkami, wydanymi zresztą za pieniądze z Budżetu Miasta Płocka, się zapoznać. Natomiast potem okazywało się, że wpisywaliśmy te inwestycje jako hasła w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, następnie z mniejszą pompą, mniej hucznie, te inwestycje dyskretnie z tego planu z kolejnych Budżetów Miasta Płocka znikaly. I ja tu, proszę Państwa, przytoczę kilka najważniejszych. Nie chciałabym już bardzo długo tutaj zabierać głosu, ale kilka najważniejszych, kluczowych dla tego miasta, ponieważ one decydują o tym, jakie to miasto będzie, jak szybko będzie się rozwijało, co przy tak dużym budżecie, jaki ma miasto Płock, naprawdę jesteśmy w stanie, moglibyśmy za te pieniądze zrobić dużo więcej. Obwodnica północna. Planowane zakończenie według Budżetu Miasta Płocka, będę czytała Państwu według Budżetów Miasta Płocka na rok 2009 i 2010, pierwsza data to będzie rok 2009, czyli to, co mieliśmy w tegorocznym budżecie, kiedy te inwestycje mają się zakończyć i to co jest w Budżecie Miasta Płocka na rok 2010. Obwodnica północna - na początku rok 2011, teraz 2013. Obwodnica północno – zachodnia - rok 2012, obecnie 2014. Budowa drugiego pasa ulicy Wyszogrodzkiej od Zielonego Jaru do Harcerskiej – 2001, obecnie brak tego zadania w Budżecie Miasta Płocka na rok 2010. Remont ulicy Wyszogrodzkiej od Kilińskiego do Granicznej – 2011, obecnie 2013. Bezkolizyjne skrzyżowanie linii kolejowej z Al. Piłsudskiego – 2010, 2011. Przebudowa ulicy Medycznej – 2011, a tu 2013. Budowa ulicy Wysokiej – 2009, 2011. Budowa ulic na Osiedlu Radziwie: Drzewna, Gromadzka, Kapitańska, Kotwiczna, Leśna, Marynarska, Teligi, Piaskowa, Sołdka, Strażacka, Tartaczna – początkowo 2014, teraz 2015. Parking przy ul. Kościuszki - proszę Państwa co do konieczności miejsc parkingowych w mieście, a szczególnie w okolicy starówki, chyba nikt z

płocczan nie ma żadnej wątpliwości – 2010, 2011. Budowa ulic na Osiedlu Parcele – 2014, 2015. Budowa ulicy Śliwowej i dokończenie ulicy Orzechowej - 2011, teraz 2012. Budowa ścieżek rowerowych – o tym też wielokrotnie pisały różne media plockie – początkowo 2011, teraz 2014. Drugi etap ulicy Popłacińskiej – 2010, 2011. I tutaj I etap rewitalizacji budynków komunalnych na Osiedlu Miodowa Jar - jest to pewnego rodzaju również konieczność – miało być w roku 2010, jest odłożone na rok 2015. Przebudowa sali gimnastycznej w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 2 – 2010, 2014. Budowa przedszkola w Ciechomicach – 2010, teraz 2011. Rewitalizacja Przedszkola nr 1 – 2009, teraz 2010. Rozbudowa i zagospodarowanie Płockiego Nabrzeża Wiślanego – 2010, teraz 2011. Budowa łącznika pomiędzy ulicami Gościniec i Grabówka – 2013, teraz 2015. Powiem szczerze, nie mam podstaw żadnych przynajmniej, które by były związane z moim dotychczasowym doświadczeniem jako radnej tego miasta, żeby wierzyć także w te terminy. Wszak one były już tyle razy, proszę Państwa, przesuwane, że mam duże obawy, że również może tak się stać w następnym roku. Najsmutniejsza, oprócz budowy obwodnic, to o czym mówiłam, co jest moim zdaniem kluczową sprawą dla rozwoju tego miasta, jest sprawa przesunięcia w czasie budowy drugiej nitki ulicy Wyszogrodzkiej od Zielonego Jaru do Harcerskiej. Pierwotnie ta ulica miała być realizowana w latach 2009- 2010, pierwotnie, jednak dotychczas nie wykonano nawet projektu technicznego. Z Budżetu Miasta Płocka na rok 2010 ta inwestycja w ogóle zniknęła. Jest to jedna przecież z głównych wylotowych arterii z miasta. Jest to, proszę Państwa, nasza wizytówka, tak naprawdę, jako płocczan. Na koniec powiem, dlaczego Klub Radnych nie może oczywiście poprzeć tego budżetu. Następny argument, który Państwu podam. Nie chcę wypominać innych problemów i kłopotów z innymi inwestycjami. Na przykład nie będę wypominała problemów Panu Prezydentowi z inwestycją pod tytułem nowy most, nie będę przypominała, o czym już pisała też prasa plocka, inwestycji pod tytułem remont ulicy Wyszogrodzkiej, tego odcinka, który w tej chwili jest remontowany. Powiem tak, że stwierdzam ze zdumieniem, i to jest moja końcowa konkluzja, że zupełnie roz mijamy się z Panem Prezydentem, jeśli chodzi o myślenie o mieszkańcach Miasta Płocka i o mieście w ogóle. Powiem Państwu tak. Ja uważam, że miasto nie jest dla urzędników, Pana Prezydenta, dla Radnych, tylko miasto jest dla wygody jego mieszkańców. My wszyscy, którzy jesteśmy w tej chwili na tej sali, ja mówię o urzędnikach, mówię o Panu Prezydencie, mówię o Radnych, powinniśmy robić wszystko, żeby ułatwić, a nie utrudnić życie mieszkańcom naszego miasta. Czytając budżet i pomysły inwestycyjne Pana Prezydenta i wykonywanie tych inwestycji, powiem szczerze, uważam, że wielokrotnie roz mijamy się z Panem Prezydentem w tym przekonaniu. Dlatego tak, jak powiedziałam na wstępie, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie zdecydowanie głosował przeciwko temu budżetowi. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja bardzo krótko chciałbym się odnieść do wystąpienia Pana Prezydenta dzisiejszego. Gdy słuchałem pierwszych zdań kilkunastu, albo kilkudziesięciu, dzisiejszej mowy Pana Prezydenta, miałem wrażenie, że Pan Prezydent mówi jednak nie na temat, gdyż były to przede wszystkim odnośniki dotyczące lat minionych, a nie lat następnych. Ale po jakimś czasie przyznam rację, że Pan Prezydent wszedł na tory właściwe i większość Pana przemówienia, Panie Prezydencie, dotyczyło jednak roku 2010. Odniosę się do kilku stwierdzeń na początku, które Pan użył, a mianowicie takich. Chwalił się Pan, Panie Prezydencie, między innymi tym, iż w Płocku bezrobocie jest po raz pierwszy w historii tego miasta poniżej średniej krajowej. Ale to jest wątpliwy sukces, czy też wątpliwy czynnik porównawczy. Płocka nie można porównywać pod tym względem z terenami popegeerowskimi, z terenami wiejskimi. Płock powinien być porównywany z miastami podobnej wielkości. Najlepsza analiza porównawcza w tym zakresie, to jest oczywiście porównanie z miastami na prawach powiatu. I tutaj, Panie Prezydencie, wie Pan bardzo dobrze, że bezrobocie w Mieście Płocku jest zdecydowanie wyższe od średniej krajowej dotyczącej miast na prawach powiatu. Więc wydaje mi się, że tutaj Pan troszeczkę statystyki medialnie nagiął. Druga sprawa to już też Pana konik, można powiedzieć, bardzo często odnosi się Pan do Ratingów. Ale Ratingi tak naprawdę, Panie Prezydencie, nie są miarą atrakcyjności miasta. Ratingi potwierdzają to, o czym wszyscy wiemy, a mianowicie to, że dzięki lokalizacji w naszym mieście największej firmy krajowej Płock jest miastem bogatym. O tym wszyscy wiemy i to potwierdzają Ratingi. Ratingi pokazują, jak bezpiecznie naszemu miastu można pożyczyć pieniądze. Mając takie zaplecze majątkowe, takie dochody, nie jest żadnym ryzykiem pożyczać naszemu miastu pieniądze i to potwierdzają Ratingi renomowanych firm. Natomiast faktyczną miarą atrakcyjności Płocka są zachowania inwestorów, są zachowania firm, są zachowania ludzi. Może najpierw zachowania inwestorów. Chyba wszyscy wiemy, że niestety, ale inwestorzy omijają nasze miasto szerokim łukiem, niektórzy mniej szerokim i ci lądują w Białej Starej. Ale większość bardzo szerokim. Inny miernik oceny i atrakcyjności naszego miasta to zachowanie młodzieży. Zachowanie młodzieży, która kończy w Płocku szkoły, która tutaj się wychowuje, zdaje matury, i co robi dalej – niestety, ale w ogromnej większości, w ogromnej ilości, emigruje z tego miasta. To pokazuje, jak bardzo jesteśmy miastem atrakcyjnym. Nie będę mówił o obwodnicach. Na ten temat nie zgadzam się od wielu lat z Panem Prezydentem. W mojej ocenie są to najważniejsze płockie inwestycje. W ocenie Pana Prezydenta, ocenie popartej, jak Pan powiedział, konsultacjami społecznymi, są to inwestycje mniej istotne. Ale jeżeli na konsultacje społeczne przychodzi garstka ludzi, z czego większość to podlegli Panu Prezydentowi urzędnicy, to nie dziwię się, że tak, a nie inaczej, wyglądają Panu wyniki tychże konsultacji

społecznych. Tutaj był cudzysłów. Teraz chciałbym odnieść się do kilku wniosków, które składaliśmy jako Klub Radnych Platformy Obywatelskiej na komisjach, a właściwie na połączonym posiedzeniu wszystkich komisji, które odbyło się w dniu 4 grudnia. Składaliśmy pisemnie, zgodnie z procedurą uchwalania budżetu, trzy wnioski. Pierwszy wniosek dotyczył przyspieszenia realizacji jednej z najbardziej zaniedbanych ulic w mieście Płocku: ulicy Brzoskwiniowej. Wniosek ten niestety głosami Radnych Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej został odrzucony. Przepraszam bardzo. Dziękuję, że Pani Przewodnicząca Kulpa mnie sprostowała. Tak jest, oczywiście był to wniosek Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej i wniosek ten został odrzucony jednogłośnie głosami Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, konkretnie członków Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zasiadających w Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Rady Miasta Płocka, co można sprawdzić między innymi czytając protokół z tejże komisji. Kolejny wniosek złożony przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej na posiedzeniu w dniu 4 grudnia dotyczył nie przyspieszania, ale przynajmniej nie opóźniania realizacji zadania pod tytułem budowa ulicy Śliwowej oraz zakończenia ulic Orzechowej i Skrajnej. I tutaj również uważam, że tylko i wyłącznie dzięki nieudolności Urzędu Miasta Płocka ta inwestycja jest z roku na rok opóźniana. Nasz wniosek, aby wprowadzić do Budżetu Miasta Płocka na rok 2010 środki, które umożliwią przynajmniej nadrobienie częściowych opóźnień, ponownie został odrzucony. Został odrzucony, tym razem się nie pomylę, jednogłośnie głosami Radnych reprezentujących Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Jest to przykre. Ale chyba najbardziej przykre z punktu widzenia całego miasta, jest zachowanie nad trzecim wnioskiem. Trzeci wniosek, Szanowni Państwo, dotyczył utrzymania, tak naprawdę, w harmonogramie realizacji inwestycji przez nasze miasto budowy drugiego pasa ulicy Wyszogrodzkiej na odcinku od ulicy Armii Krajowej do ulicy Harcerskiej. Tak, jak już moja koleżanka Pani Przewodnicząca Gapińska powiedziała, ta inwestycja widniała w Budżecie Miasta Płocka roku 2009 z harmonogramem realizacji 2009 – 2010. Nie wiedzieć czemu, tak na dobrą sprawę, ta wizytowa, można powiedzieć, ulica naszego miasta, została w chwili obecnej wykreślona z Budżetu Miasta na rok 2010. Nie wiem, być może tak Panu Prezydentowi podpowiadały priorytety, czy też zasobność miejskiej kasy. Ale przy każdym wniosku składanym przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej zgodnie z procedurą istniejącą i zgodnie z obowiązującym prawem, zapisanym między innymi w ustawie o finansach publicznych, zgłaszając wniosek trzeba wskazać źródło finansowania, i my za każdym razem wskazywaliśmy to źródło finansowania. Ponieważ ulica Wyszogrodzka w naszym mniemaniu jest na dzień dzisiejszy antyreklamą naszego miasta, antypromocją naszego miasta, uznaliśmy, że warto uszczknąć przynajmniej część środków, które Pan Prezydent przeznaczył w Budżecie Miasta Płocka na rok 2010 na promocję miasta i część tych środków przeznaczyć na realizację drugiego pasa ulicy

Wyszogrodzkiej. Taki złożyliśmy ten wniosek. Tutaj, zaskoczę Państwa, którzy nie znacie kulisów, ten wniosek został pozytywnie zaakceptowany przez Komisję Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa. Ale również zgodnie z procedurą następnie wszystkie wnioski, które udało się przegłosować na komisji trafiają do Komisji Skarbu i Budżetu. Z tego, co przed chwilą słyszeliśmy, wniosek ten nie uzyskał poparcia Komisji Skarbu i Budżetu, najprawdopodobniej z tej samej przyczyny, o której mówiłem poprzednio. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Drodzy Mieszkańcy Miasta Płocka! Ja chciałbym też się odnieść do słów Pana Prezydenta i wystąpienia, które tu przedstawił. Muszę powiedzieć, że ja w analizie tego budżetu dokonałem tylko analizy dwóch dokumentów, mianowicie projektu budżetu na rok 2010 i budżetu na rok 2009. Zderzyłem liczby, które znajdują się w tych dwóch opasłych dokumentach. I muszę powiedzieć, że to, co powiedział Pan Prezydent, nijak ma się do porównania liczb dotyczących wydatków bieżących, czy też wydatków inwestycyjnych znajdujących się w budżecie. W imieniu Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące najważniejszego dokumentu, jakim jest projekt budżetu miasta. W swoim wystąpieniu skoncentruję się na analizie zapisów dochodów i wydatków przedstawionych w projekcie przyszłorocznego Budżetu Miasta Płocka, oraz wniosków zgłaszanych do budżetu przez Radnych SLD. Historia ostatnich ośmiu lat płockiego samorządu pokazuje, iż budżet miasta przedstawiany przez Prezydenta Milewskiego oraz zapisy w nim zawarte są koncertem życzeń oraz autopromocją autora. Co się będzie działo z zadaniami przedstawianymi w budżecie 2010 roku można już teraz powiedzieć, mając w pamięci wszystkie Sesje Rady Miasta Płocka. Na każdej z tych Sesji obligatoryjnie zamieszczany jest punkt: zmiany w budżecie miasta, który kosmetycznie lub gruntownie zmienia treść wyjściowego materiału prezentowanego w budżecie. Sposób realizowania zadań budżetowych obnaża opozycja na Sesji Rady Miasta, na której udzielane jest absolutorium Prezydentowi, kiedy to w sposób bezkompromisowy uzasadniając wskazywała na ewidentnie marketingowo – PR-owskie projektowanie budżetu i niestety nieudolną jego realizację, w prosty sposób udowadniając, że te efektowne plany budżetowe budzące nadzieje i oczekiwania mieszkańców Płocka, są w efekcie, w ciągu roku zwyczajnie nie wykonywane. Analizując projekt budżetu należy stwierdzić, jak wynika z treści owego dokumentu, że dochody budżetu mają wynosić w łącznej kwocie 603 mln zł, co stanowi wzrost o 26 mln zł w stosunku do dochodów planowanych na bieżący rok, natomiast wydatki budżetu mają osiągnąć poziom 679 536 00 zł, co stanowi wzrost o 40 mln zł w stosunku do wydatków planowanych na bieżący rok. Różnica między dochodami, a wydatkami stanowi deficyt budżetu w kwocie 76 mln zł i jest on większy od deficytu



tego roku o 14 mln zł. Deficyt ma zostać pokryty ze sprzedaży papierów wartościowych wyemitowanych przez miasto w kwocie 80 mln zł. Zadłużenie Płocka będzie stanowić 52 % dochodów ogółem, przy dopuszczalnych 60% i stanowić kwotę 312 758 000 zł na koniec 2010 roku. Łączna kwota wydatków na obsługę długu, która wynosi w tym budżecie 33.363.000 jest jedną z najwyższych w historii miasta. Wynika z tego, że będziemy mieli bardzo niebezpieczny i najwyższy jak dotąd poziom zadłużenia. I chciałbym, żebyście Państwo chwilę się zastanowili nad tą kwotą, którą przed chwilą podałem 33.363.000 zł. Tyle wynosi obsługa długu Miasta Płocka. To są odsetki bankowe, to są prowizje, marże, te wszystkie koszty, które płacimy do banku. W zeszłym było 35 mln zł. Proszę Państwa, może to będzie troszeczkę takie demagogiczne, ale kwota 33 mln zł w skali jednego roku, to są cztery przedszkola. Przez 10 lat to jest 350 mln zł. Tyle pieniędzy oddajemy bankom. Proszę się zastanowić przed chwilką nad tą kwotą. Proszę się zastanowić, czy jak byście Państwo Wy osobiście podejmowali decyzje budżetowe, czy byście własny biznes, własne gospodarstwo domowe, zadłużyli do tego stopnia. Wydatki majątkowe miasta, czyli inwestycyjne, planowane są na poziomie 23%. Oznacza to, że nie utrzymujemy proinwestycyjnego i prorozwojowego planu wydatków majątkowych miasta. W budżetach lat ubiegłych ten wskaźnik mówiący o rozwoju miasta miał wartości znacznie korzystniejsze od tych proponowanych w bieżącym budżecie. Łącznie w tym roku przewidujemy realizację inwestycji za ok. 156 mln zł, w tym środki zewnętrzne tylko w kwocie 16 mln zł. Kwota przeznaczona na inwestycje została sztucznie zawyżona o 8,5 mln zł, które w pierwotnej wersji budżetu były zakwalifikowane jako wydatki bieżące pod pozycją rezerwy celowej przeznaczonej na wydatki związane z realizacją programów finansowanych z Budżetu Unii Europejskiej. W budżecie 2010 roku odnotowujemy znaczący spadek o 7 mln zł wydatków na drogi publiczne gminne z kwoty 23 mln zł w roku 2009 na 16 223 000 zł w roku 2010, ale może starczy bo nowa, płocka, świecka tradycja płocka każe budować drogi o 20 % węższe. Patrz – przypadek ulicy Wyszogrodzkiej. Aż połowa środków na zadania inwestycyjne przeznaczona jest na budowę hali widowiskowo - sportowej. Niestety nie znajdujemy przy tym zadaniu właściwych zapisów o finansowaniu tej inwestycji ze źródeł zewnętrznych. Wydatki inwestycyjne w dziale gospodarka mieszkaniowa spadły z 8. 085 000 zł w 2009 roku do 1 600 000 zł w roku 2010. W tym przypadku możemy powiedzieć o zapaści budownictwa komunalnego w Płocku. Ta decyzja bezpośrednio uderza w najuboższych mieszkańców miasta, jak również prowadzi do dekapitalizacji substancji mieszkaniowej, jest wysoce szkodliwa jak i krzywdząca. W dziale oświata i wychowanie wydatki inwestycyjne spadają z 12 325 000 zł planowanych na rok 2009 do 10 000 000 zł planowanych na rok 2010. To bardzo zła sytuacja, gdy władze miasta szukają oszczędności w inwestycjach oświatowych. O potrzebie inwestowania w oświatę mówić jest truizmem. Jako Klub Radnych SLD wielokrotnie zgłaszaliśmy

wnioski dotyczące budowy przedszkoli, żłobków, sal gimnastycznych, niestety bez właściwego odzewu. Prezydent Milewski zadłuża miasto praktycznie w stopniu maksymalnym, a dług będą spłacać płocznianie przez dziesiątki lat. Nasuwa się pytanie - co spektakularnego za te pieniądze udało się Prezydentowi osiągnąć? Odpowiedź jest dramatyczna: nic, nul, zero, jak kto woli. Jesteśmy zaściankiem na mapie Polski, tzw. miejscem „daleko od szosy”, z którego uciekają młodzi ludzie, a pracę można dostać tylko po znajomości. Przechodząc do zaplanowanych wydatków bieżących należy stwierdzić, że kolejnym problemem, jaki widzimy w tym budżecie, są wydatki na administrację publiczną, które były prognozowane w budżecie 2007 roku na kwotę 39 mln zł, w budżecie 2008 roku na kwotę 43 mln zł, za to na rok 2010 planowana jest kwota olbrzymia 48 192 000 zł, co oznacza znaczący wzrost wydatków odpowiednio w stosunku do roku 2008 i 2007. Główną część tych wydatków stanowią koszty Urzędu Miasta, jest to kwota 37 435 000 zł, czyli kwota wyższa od ubiegłorocznej aż o 637 000 zł. Ponadto w budżecie tworzy się rezerwę celową w wysokości 17 975 000 zł z przeznaczeniem na: sfinansowanie skutków podwyżek płac w kwocie 6 375 000 zł, oraz nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne w kwocie 3.000.000 zł. Wzrost rezerwy celowej do roku poprzedniego wynosi ponad 55%. Większość tych środków zostanie przeznaczona na pensje. Następny problem, jaki dostrzegamy w projekcie budżetu, to wysokość wydatków na pomoc społeczną. W budżecie 2009 roku na ten dział przeznaczymy kwotę 73 milionów zł, natomiast w 2010 prognozowana jest kwota, tak jak mówił zresztą Pan Prezydent Milewski, tylko 72 025 000 zł. Jest to zmniejszenie wydatków w dziale pomoc społeczna o 1,00 %. Przypadek ten jest jak dotąd jedynym w historii. Po raz pierwszy zakłada się obniżenie wydatków na pomoc społeczną. Brzmi to dramatycznie, gdy uświadomimy sobie, iż obszar ubóstwa poszerza się, potrzeby i standardy rosną, a środki przeznaczane na cel pomocy najbardziej potrzebującym, są przez Prezydenta zmniejszane. Prezydent zapomina o najbardziej potrzebujących, ale pamięta o podwyżkach płac w Urzędzie Miasta. W obszarze pomocy społecznej znajdują się rozdziały *Ośrodki wsparcia*: tu planowane są środki w wysokości 2 192 000 zł na 2009 rok. W roku ubiegłym była planowana kwota 3 185 000 zł. Czyli nastąpił realny spadek środków przeznaczonych na ten cel o 31 %. W rozdziale *Domy pomocy społecznej*: tu planowane są środki w wysokości 3 800 000 zł, w poprzednim roku była to kwota 4 mln zł. Spadają też środki przeznaczone na dodatki mieszkaniowe. Kolejny obszar, na którym Prezydent szuka oszczędności, to wydatki bieżące na oświatę i wychowanie. W budżecie roku 2010 dofinansowanie do subwencionowanych zadań oświatowych wynosi 34 500 000 zł, gdy w budżecie 2009 roku planowaliśmy kwotę 37 300 000 zł, a rzeczywiste wykonanie na koniec roku 2009 będzie wynosić 41 500 000 zł. Podsumowując można stwierdzić, iż planujemy wydać z budżetu miasta ponad subwencję oświatową o 7 mln zł mniej, niż w roku poprzednim. Ta decyzja budżetowa Prezydenta budzi największe nasze

z troską i zadziwieniem. Przecież oświata i zdrowie było zawsze oczkiem w głowie płockiego samorządu. Teraz ograniczamy środki na oświatę o 7 mln zł. Ta kwota będzie miała negatywny wpływ na funkcjonowanie placówek oświatowych. W dziale gospodarka mieszkaniowa planowane są na 2010 rok środki w wysokości 5 306 000 zł, w roku 2009 prognozowane były środki w wysokości 13 973 000 zł. Czyli notujemy spadek o 8,6 mln zł. Jak wielkie są potrzeby w zakresie mieszkalnictwa wszyscy wiemy. Tysiące osób oczekujących na swoje mieszkanie, fatalny stan zasobu mieszkaniowego, bardzo duże potrzeby w zakresie remontów i modernizacji. Kolejnym dowodem na to, iż Prezydent nie widzi problemów mieszkańców najbardziej potrzebujących, są środki przeznaczone na kolonie i obozy oraz inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej. Tu także nastąpiły cięcia i planowana jest niższa kwota w wysokości 315 000 zł. W dziale kultura i ochrona dziedzictwa narodowego znalazło się o 200 000 zł mniej na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami. Środki te przeznaczane są na dotacje, dzięki którym zabytkowym kamienicom przywracany jest dawny blask, a miasto staje się coraz piękniejsze. W dziale ochrona zdrowia odnotowujemy również zapisy, z którymi nie można się zgodzić. Na programy polityki zdrowotnej planujemy wydać 1 765 000 zł. To znacząco mniej środków od przewidywanych w budżecie 2009 roku, gdzie zabezpieczyliśmy środki w wysokości 2 307 000 zł. Na zwalczanie narkomanii też środki są niższe i wynoszą tylko 252 000 zł. Oznacza to, że władze miasta nie dostrzegają powagi i wielkości tego rujnującego ludziom życie problemu w naszym mieście. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Radni Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej na etapie konstruowania budżetu spotkali się z Prezydentem Miasta i przedstawili wiele wniosków budżetowych ważących na rozwoju miasta i takich bardzo lokalnych, ale jakże ważnych dla mieszkańców. Wnioski dotyczyły wszystkich obszarów funkcjonowania miasta. Pozwolę sobie przedstawić Państwu tylko dwa z nich. Pierwszy dotyczy modernizacji i rozbudowy ciągu komunikacyjnego od Kościoła w Imielnicy do skrzyżowania ulicy Medycznej z ulicą Dobrzyńską. Celem zmian byłoby między innymi: przebudowa infrastruktury podziemnej, budowa drogi 2x2 z prawym i lewoskrętami z wydzielonym pasem dla autobusów, likwidacją pasa ziemi pomiędzy jezdniami. Program polityki komunikacyjnej przedstawiony na Sesji Rady Miasta Płocka pokazuje możliwość i konieczność takich rozwiązań dla Miasta Płocka. Historia wniosku zgłoszonego przez Radnych SLD dotyczącego bezkolizyjnego skrzyżowania Piłsudskiego z torami kolejowymi pokazuje, że warto walczyć o sprawy teoretycznie nie do wygrania. Mamy rozwiązanie z pierwiastkiem tramwajowym, ale bariery komunikacyjnej niedługo się pozbedziemy. Drugi wniosek dotyczy budowy łącznika pomiędzy obwodnicami, drogi pomiędzy Budmatem a węzłem Wyszogrodzka. Obwodnice Płocka nie będą funkcjonować prawidłowo bez tego prostego rozwiązania. W tym czasie na deskach projektantów i w szafach plockich decydentów są

rozwiązania modernizacyjne ul Otolińskiej, Granicznej i węzła przy Budmacie. Niestety nie ma w tych projektach proponowanego przez nas rozwiązania. Realizacja takich projektów na wiele lat skomplikuje komunikację w naszym mieście. Proszę Państwa! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Klub Radnych SLD będzie głosował za odrzuceniem projektu budżetu przedstawionego przez Prezydenta Milewskiego. Muszę powiedzieć z perspektywy tych ośmiu lat ostatnich dwóch kadencji, że te poprzednie budżety były takimi zapisami, w których znajdowało się bardzo wiele takich zapisów, które przypominały bajki dla mieszkańców, natomiast te zapisy, do których możemy dotrzeć czytając projekt budżetu na rok 2010, niestety budzą strach i zgrozę dla czytających. Dlatego też Klub Radnych SLD będzie głosował [...] za odrzuceniem tego projektu.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Panie Prezydencie Milewski, powiedział Pan tu, że nie były zgłaszane wnioski do budżetu, a jeżeli były zgłaszane, Panie Prezydencie, to zostały w większości odrzucone. Ja zgłosiłam wiele wniosków do budżetu. Jednak najważniejszym dla mnie wnioskiem, najbardziej chyba to jest dla mnie sprawa priorytetowa, było dokończenie remontu Szkoły nr 23. Wniosek został ten odrzucony przez komisję, ponieważ nie wskazałam źródła skąd można było wziąć pieniądze. Pozwolę sobie dzisiaj, Panie Prezydencie, zgłosić ten wniosek i wskażę źródło, skąd można wziąć te, po prostu, pieniądze. Chwała za to, że część szkoły została wyremontowana, że wygląda pięknie. Dla mnie remont szkoły 23, a niedokończenie go to tak, jakby Panie Prezydencie, dać dziecku zabawkę, dziecko się chwileczkę pobawi, pocieszy i za chwilę tę zabawkę mu się po prostu zabiera. Ja proszę Państwa Radnych, aby ten mój wniosek, który odczytam, poparli. A uważam, Panie Prezydencie Milewski, że Pan jeszcze może dokonać zmian, że może Pan dokonać zmian w postaci autopoprawek do tego budżetu, aby remont Szkoły 23 został dokończony w 2010 roku. Wniosek dotyczy dokończenia remontu Szkoły 23. Uzasadnienie: w 2009 roku rozpoczęto remont SP 23. Wymieniono stolarkę okienną w jednym segmencie, elewację, wymieniono podłogę w małej sali gimnastycznej, natomiast pozostałe segmenty i duża sala gimnastyczna, której dach przecieka, nie została po prostu wzięta pod uwagę. Ponieważ wczoraj na komisji dowiedziałam się, że zostało zdjęte 3 mln zł z hali sportowej, ja uważam, Panie Prezydencie, że kwotę, ja nie jestem fachowcem, z tych 3 mln zł można przerzucić na dokończenie remontu Szkoły 23. Uważam – dokończmy jedno zadanie, Panie Prezydencie, a tak nie pykajmy raz jeden segment, drugi raz drugi segment i ten remont szkoły będzie trwał następną kadencję, albo następne 10 lat. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wydaje mi się, że wniosek jednak jest, mimo wszystko, zbyt mało konkretny.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Miasto Płock od kilku lat wyznacza sobie wysokie standardy inwestycyjne, kładąc duży nacisk na rozwój wielu dziedzin życia społecznego, plany inwestycyjne i remonty, czego potwierdzeniem są ogólnokrajowe Ratingi obrazujące sytuację finansową naszego miasta. Ostatnie Ratingi wykazały, iż pomimo braku dużych wpływów z podatku CIT, czyli podatek od osób prawnych, stabilność finansów jest na wyjątkowo dobrym poziomie. Badania potwierdziły Ratingi dla Płocka: międzynarodowe na poziomie „BBB+” dla długoterminowego zadłużenia w walucie zagranicznej i krajowej oraz Rating długoterminowy rating krajowy „AA-”. Ratingi odzwierciedlają dobre wyniki operacyjne, mocne wskaźniki spłaty zadłużenia oraz dobrze rozwiniętą gospodarkę lokalną. Ratingi biorą także pod uwagę koncentrację bazy podatkowej, ograniczoną elastyczność dochodów i wydatków operacyjnych budżetu oraz spodziewany wzrost zadłużenia. Dla porównania należy podać wskaźniki jednej z największych spółek w Polsce - PKN Orlen, w tym przypadku wskaźnik jest na poziomie BB+, czyli Lista Obserwacyjna ze Wskazaniem Negatywnym. Kolejny rok 2010 będzie finalizował szereg ważnych inwestycji miejskich, ale także wprowadza nowe zadania, które służą poprawie warunków życia płocczan. Według oponentów, być może jest to budżet marzeń, tworzenia złudzeń, jednak ostatnie siedem lat prowadzenia intensywnej działalności inwestycyjnej w mieście Płocku pokazało, że zapisy w uchwale finansowej są realne. Owszem bywały problemy między innymi w opóźnieniu inwestycji, ale w konsekwencji dziś możemy korzystać w pełni z oddanej drugiej przeprawy mostowej, amfiteatru, możemy przejeżdżać po wyremontowanych ulicach, wiele rodzin cieszy się z własnych mieszkań. Znaczna część dochodów podatkowych miasta jest zależna od podatku od osób prawnych i podatku od osób fizycznych. Z uszczupleniem tych dochodów mieliśmy do czynienia w mijającym 2009 roku, kiedy budżet miasta nie otrzymał żadnej kwoty z tytułu podatku od osób prawnych od potentata naftowego. Pomimo tak dużego uszczerbku na finansach Płock doskonale wypadł w niezależnych badaniach ekspertów. Budżet Miasta Płocka na 2010 rok zakłada szereg ambitnych i kosztownych inwestycji, poziom wydatkowania środków na cele inwestycyjne przewyższa kwotę 150 mln złotych. W budżecie wpisane zostały inwestycje, które po pierwsze stanowią kontynuację już rozpoczętych, ale znajdziemy również nowe inwestycje, czy też nowy plan remontów dróg Miejskiego Zarządu Dróg. Po przeprowadzeniu konsultacji społecznych – spotkań z mieszkańcami – okazało się, że to właśnie płocczanie najbardziej widzą wiele koniecznych inwestycji, które wymagają szybkiej realizacji. Dlatego między innymi w budżecie zaplanowano kilka inwestycji zgłaszanych podczas spotkań z mieszkańcami, m.in. remont ulicy Wolskiego, przebudowa ulicy Bartniczej i Słodowej. W pozycji wydatków inwestycyjnych na pewno nie zabraknie budowy ulicy Agrestowej z kwotą ponad 1 mln zł, dalszego remontu ulicy Mickiewicza z kwotą ponad 2 mln

złotych, budowy kolejnych dróg na Osiedlu Borowiczki – 2,4 mln, zakończenie budowy ulicy Ofiar Katynia; przebudowa ulic Staszica, Heweliusza, Kołłątaja, Krzywickiego, Kolberga, Rozego wraz z brakującą infrastrukturą; opracowanie dokumentacji na budowę ulicy Granicznej, czy Maneżowej i Saperskiej. W ramach środków przekazanych do Miejskiego Zarządu Dróg wykonana zostanie dalsza przebudowa ulicy Popłacińskiej, remont Gierzyńskiego, Traugutta, Błonie. Nie zabraknie bardzo ważnych inwestycji wpływających na poprawę komunikacji w mieście - budowa obwodnicy północnej i północno - zachodniej miasta Płocka, linii tramwajowej, czy wiadukto-tunelu na ulicy Piłsudskiego. W roku 2010 oczywiście nastąpi kontynuacja remontu ulicy Wyszogrodzkiej z kwotą 2,4 mln. W przyszłym roku rozpoczniemy realizację również długo oczekiwanego remontu ulicy Otolińskiej wraz z przebudową ulicy Targowej z kwotą 14 mln zł. Bardzo kosztowną inwestycją jest hala sportowo - widowiskowa, na którą wydajemy w przyszłym ponad 60 mln zł. Cały koszt inwestycji przekracza 106 mln zł. Tu należy podkreślić, iż zgodnie z wcześniejszymi informacjami otrzymywanymi z Ministerstwa Sportu dofinansowanie hali miało być na dużo większym poziomie. Ostatecznie otrzymaliśmy 10 mln zł. Jednocześnie zasypywani jesteśmy narzekaniem, iż mamy dziękować politykom Platformy Obywatelskiej, bo miasto Płock rządzone przez Prezydenta z PiS, otrzymało dofinansowanie na poziomie aż 10% całej inwestycji. Kuriozalne dzielenie Polaków na tych, których miasta rządzone są przez samorządowców z PO i polityków innych opcji, jest nieludzkie, a tym bardziej jeśli używa się tego argumentu dla podkreślenia swojej roli politycznej w zdobyciu tych środków. Polacy płacą te same podatki niezależnie od opcji politycznej, ani swoich preferencji politycznych. Wybory są demokratyczne i nie należy karać samorządów w momencie, gdy wyborcy dokonali większościowego wskazania na inną opcję polityczną. I drugie zdziwienie wzbudza fakt, iż Ministerstwo Sportu na całą Polskę ma do rozdysponowania tylko 100 mln zł, podczas, gdy miasto Płock dźwiga na swoich barkach inwestycję pn. budowa hali widowiskowo - sportowej z kwotą 106 mln zł. Ogródek Jordanowski doczeka się przebudowy, a na jego miejscu powstanie nowy kompleks sportowy wraz z zagospodarowaniem terenu – ORLIK 2012. Podobny obiekt zaistnieje przy Zespole Szkół Nr 1. Cytując słowa jednego z polityków Platformy Obywatelskiej oceniającego działania samorządu płockiego w zakresie remontów i unowocześniania terenów sportowych, czytamy: „trzeba pamiętać, że dzieci i młodzież nie tylko będą chciały oglądać sportowców, ale trzeba stworzyć im szansę wzajemnej rywalizacji w duchu fair play, a budowę dopiero po dwóch latach orlików w Płocku poczytuje jako porażkę”. Należy w tym miejscu przypomnieć politykom z PO, iż samorząd płocki od 2003 roku stwarza warunki do uprawiania sportu budując od wielu lat boiska. W tym czasie powstało kilkanaście nowych boisk. W związku z powyższym nie jest nowością w naszym mieście budowanie boisk w pełni wyposażonych, służących nie tylko uczniom szkół, ale także wszystkim mieszkańcom. Oczywiście

dzieje się to nie w blasku fleszy, przy triumfalnym przecinaniu wstęg, ale spokojnie zaplanowane inwestycje są konsekwentnie realizowane nie dla rozgłosu, ale dla mieszkańców Płocka. Powstaną kolejne przedszkola: na Osiedlu Radziwie, a także będzie kontynuowana budowa kolejnego w Ciechomicach wraz z zapleczem kulturalno - sportowym za 5 mln zł. W miejscu budynków na Osiedlu Miodowa Jar zawierających trujący azbest, po wyburzeniu, powstanie nowy większy blok. Ponad 2 mln zł wydatkowane zostanie na przebudowę kilku terenów rekreacyjnych i parków, między innymi na Podolszyczach Południe, Parku 27 Dębów mieszczącego się u zbiegu ulic Obrońców Westerplatte, Mickiewicza i Bielskiej, czy skweru przy ulicy Piekarskiej. Nie rezygnujemy z zagospodarowania Płockiego Nadbrzeża Wiślanego na cele turystyczno - rekreacyjne oraz nabrzeża Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, gdzie łącznie zostanie w przyszłym roku wydatkowane ponad 17 mln zł. To tylko kilkanaście wybranych inwestycji, które będą realizowane w przyszłym roku. Kolejne przyszłoroczne inwestycje będą dotyczyły przebudowy Przychodni Rejonowej przy ulicy Reja i Oddziału Rehabilitacji Narządu Ruchu, gdzie przez wniesienie milionowego kapitału do Spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej, będzie możliwe przebudowanie budynku dla potrzeb Oddziału Rehabilitacji, a także zostanie przeprowadzony pierwszy etap przebudowy budynku wspomnianej Przychodni na ulicy Reja. Największy udział wydatków budżetu na rok 2010, które osiągnęły poziom blisko 680 mln zł ma oświata z kwotą powyżej 220 mln zł, co stanowi blisko 33% udział w ogólnych wydatkach. Kilkunastoprocentowy udział mają również opieka społeczna, kultura fizyczna i sport. Przyszłoroczny deficyt budżetu sięga kwoty 76 mln zł. Na sfinansowanie zadań budżetowych miasto Płock zamierza wyemitować obligacje na kwotę 80 mln zł. Jak podaje agencja ratingowa Fitch, w ciągu obecnego roku wartość wyemitowanych obligacji komunalnych w kraju przekroczyła kwotę 5,4 mld zł. Wiele miast zdecydowało się na ten ruch już w roku ubiegłym, tak jak miasto Kraków, w tym przypadku była to już czwarta emisja obligacji w historii tego miasta, czy też Białystok, Leszno, Zamość, Grudziądz, Rybnik, czy miasto Warszawa, które już przyjęło budżet na rok 2010, gdzie zaplanowano nawet emisję obligacji na rynku zagranicznym o wartości nie większej niż 200 mln Euro. W tym wypadku Minister Finansów wydał rozporządzenie, w którym zaniechano poboru podatku dochodowego od dochodów uzyskanych z tytułu odsetek od obligacji wyemitowanych przez miasto stołeczne Warszawę. W ocenie Radnych Prawa i Sprawiedliwości Miasta Płocka budżet roku 2010 w dużej mierze gwarantuje stabilizację w realizacji rozpoczętych inwestycji, a także wprowadza nowe zadania, które są między innymi wynikiem przeprowadzonych konsultacji społecznych na poszczególnych osiedlach z mieszkańcami Płocka. W pełni udzielamy poparcia dla projektu Budżetu Miasta Płocka na rok 2010 przedstawiony przez Prezydenta Miasta Płocka wraz z autopoprawką. Dziękuję.”

Pan Radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja miałbym jedno pytanko. W swoim wystąpieniu Pan Prezydent wspominał, iż w projekcie budżetu na 2010 rok nie są objęte środki z funduszy europejskich. W związku z tym mam pytanko – na jaką globalną, ogólną kwotę, możemy liczyć z tego tytułu w 2010 roku? I też czy jest mniej więcej znana perspektywa czasowa, kiedy umowy dotyczące pozyskania tych środków z Unii Europejskiej będą mogły być podpisane?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję za te uwagi, tą dyskusję w trakcie dzisiejszego posiedzenia. Pozwolicie Państwo, że nie będę odnosił się do wszelkiego rodzaju ocen, komentarzy tego projektu budżetu, czy też form realizacji. Nie taka jest moja rola. Natomiast spróbuję odnieść się do kilku zasadniczych uwag, które Państwo zgłosiliście do kilku wątpliwości, czy ocen negatywnych zawartych w tym projekcie budżetu. W kilku głosach pojawiała się kwestia zadłużenia miasta jako coś bardzo, bardzo niepokojącego, wręcz tragicznego. Ja spróbuję zacytować pewną wypowiedź, nie wiem, czy się Państwo domyślicie, kto takie rzeczy opowiadał kilka lat temu. *Państwo, które żyje na kredyt nie będzie dla obywateli godne zaufania. W projekcie budżetu na 2008 rząd X przewidywał, że koszty te przekroczą 27 mld zł. Te pieniądze można by przeznaczyć na budowę nowych dróg, oświatę, poprawę bezpieczeństwa, etc. W ciągu kilku lat budżet należy doprowadzić do stanu bliskiego równowagi. Tylko w ten sposób możemy trwale odsunąć groźbę ponownego wzrostu podatków i nagłych cięć wydatków socjalnych, czy płac w sektorze publicznym.* Tak, to była wypowiedź z 2007 roku Premiera Donalda Tuska. Deficyt 27 mld, dziś 52 mld zł proponowany przez tego samego Premiera. Ja nie cytowałem tego dlatego, żeby krytykować Premiera Rządu RP, nie taka jest moja rola i nie to miejsce, natomiast, żeby powiedzieć, że tak po prostu mówi opozycja. Ja rozumiem Państwa, jeśli takie słowa mówicie pod kątem różnych kwestii zawartych w tym budżecie, w tym również zadłużenia naszego miasta. Tak po prostu opozycja mówi i cóż zrobić. Natomiast w kwestiach, kilku kwestiach merytorycznych dotyczących finansów. Otóż, nie wiem dokładnie, ale ktoś, chyba Pan Radny Nowicki, zapytał mnie, mieszkańców Płocka, czy zadłużyliby swoje gospodarstwa domowe na taką przerażającą kwotę rocznych spłat, jak to jest w przypadku Miasta Płocka. Otóż muszę powiedzieć, że ja osobiście zadłużyłem swoje gospodarstwo domowe biorąc kredyt hipoteczny na kwotę trzy, czterokrotnie wyższą, niż przewidują spłaty Budżetu Miasta Płocka w odniesieniu do kredytów zaciągniętych przez Miasto Płock. Sądzę, że mieszkańcy Płocka, a jest ich zapewne kilka, kilkanaście, może nawet więcej tysięcy, którzy zaciągnęli kredyty hipoteczne, albo też inne zobowiązania finansowe, obciążyli swój budżet średnio od 15% do 30%. Miasto Płock obciąża



swój budżet spłatami w wysokości około 5%. W związku z tym to jest dobry przykład, jak można podchodzić do zaciągania różnego rodzaju zobowiązań i jakie są możliwości spłat w tym zakresie. Ja rozumiem, że na tej sali może być wielu fachowców, którzy wypowiadają takie, a nie inna słowa o polityce finansowej miasta, nie mając ani dnia teoretycznego przygotowania, ani dnia praktyki w tej branży. Ale na tej Sesji to jest możliwe, co zresztą mieliśmy możliwość usłyszeć. Natomiast ja przeczytam jeden element, tylko i wyłącznie jeden element oceny wiarygodności finansowej miasta zrobionej przez fachowców. Taką ocenę sporządzali dla prawdopodobnie kilkudziesięciu miast polskich, dla wielu samorządów wojewódzkich, powiatowych i innych. Odnieśli się również do zadłużenia miasta. Cytuję: Zadłużenie miasta jest umiarkowane. 194 mln zł na koniec 2008 roku, czyli 35% dochodów bieżących. Będzie ono wzrastać ze względu na planowane inwestycje i może osiągnąć docelowo 350 mln zł. W 2008 roku okres spłaty zadłużenia wyniósł około 2 lat, a wydatki na obsługę zadłużenia stanowiły 26% nadwyżki operacyjnej. Fitch spodziewa się - to jest firma, która robi te analizy - Fitch spodziewa się, że pomimo planowanego wzrostu zadłużenia wskaźniki spłaty zadłużenia pozostaną bezpieczne, jeśli miasto utrzyma dobry wskaźniki operacyjne. A z wyników operacyjnych najistotniejszą kwestią spośród kilkunastu elementów, które są uwzględniane przy analizie finansowej miasta, przy analizie bezpieczeństwa finansowego miasta, jest tzw. nadwyżka operacyjna – którą mamy jedną z najlepszych w Polsce, bodajże na drugim, bądź trzecim miejscu jesteśmy. W związku z tym, jeśli mówimy o zadłużaniu miasta to spójrzmy na ten element bardziej kompleksowo z różnych punktów widzenia. Sugestie, aby zbilansować budżet, to są sugestie na ograniczenie inwestycji do kilkunastu, kilkudziesięciu milionów złotych, czyli zaniechanie rozwoju Miasta Płocka. I takie sugestie z całą świadomością ja, przynajmniej dokąd będę mógł, będę odrzucał. Jeszcze raz bardziej realnie spójrzmy na to, co się wiąże z finansami miasta. Swobodne rzucanie haseł i oskarżeń przez, z całym szacunkiem, niefachowców, jest nadużyciem w tej branży. Następną sprawą to jest kwestia bezrobocia. Otóż, Drodzy Państwo, tylko dwa przykłady podam. Po pierwsze wychodziliśmy w 2002 roku z bardzo dużej stopy bezrobocia. To było około 21%. To było ponad 14,5 tys. osób bezrobotnych. Dziś mamy niemalże dwukrotnie mniej, 10% z małym hakiem, i liczbę bezrobotnych również na poziomie o połowę mniejszą 7.339. Postęp w tym zakresie, śmiem twierdzić i pochwalić się nieco, był zrobiony bardzo, bardzo duży. W odniesieniu do miast podobnych do Płocka pod względem liczby mieszkańców, podobnych w tym sensie, że o nieco mniejszej, bądź nieco większej liczbie, ja postarałem się bardzo szybko otrzymać takie dane i na przykładzie 25 miast w Polsce, wybranych oczywiście, podobnej wielkości, te wskaźniki są bardzo, bardzo różne. Najlepiej ma się Opole około 5,5% bezrobocia. Ale są też takie miasta, jak Radom, które ma 20% bezrobocia, jak Zamość i Chełm po 14%, jak Włocławek 15%, jak Grudziądz 20,9%. My, powtarzam jeszcze raz, zrobiliśmy jeden z największych w Polsce

postępów, jeśli chodzi o spadek bezrobocia. A to się wiąże, tak naprawdę, z rozwojem gospodarczym. Nie przez przypadek otrzymaliśmy niedawno, ja o tym nie mówiłem, taki trochę budujący tytuł *Samorząd Przyjazny Przedsiębiorczości*. Spośród zgłoszonych do tego konkursu miast zajęliśmy II miejsce. A ten konkurs uwzględniał bardzo wszechstronne przygotowanie miasta do przyjęcia inwestycji. I to nieprawda, że inwestorzy omijają Płock z daleka. Generalnie w czasach kryzysu inwestorzy wyhamowali swoje inwestycje i to jest fakt. Generalnie w tym roku inwestycji było dużo, dużo mniej w całej Polsce. Natomiast takie inwestycje, które widać gołym okiem, jak chociażby galerie, sklepy meblowe: Bodzio i inne, które dadzą w przyszłym roku około 1000 nowych miejsc pracy, to są konkretne inwestycje. Gdyby tu nie było dobrego klimatu inwestycyjnego, gdyby tu nie było możliwości zrobienia dobrego biznesu, to z całą pewnością takie firmy by tutaj nie zafunkcjonowały. Trzecią kwestia, która została zgłoszona przez Państwa Radnych, była hala widowiskowo – sportowa, a w zasadzie zarzut, że gdyby wcześniej rozstrzygnięto przetargi na budowę hali widowiskowo- sportowej, to dziś nie mielibyśmy takich problemów finansowych. Otóż uprzejmie Państwa informuję, że rzeczywiście unieważniono w latach 2005 – 2006 dwa przetargi na budowę hali widowiskowo – sportowej. Jeden unieważniono z powodu błędów w ofertach. Nie można było uwzględnić tych propozycji, dlatego że były niezgodne ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia i z oczywistych względów ten przetarg musiał być unieważniony. Drugi unieważniono ze względu na kwotę. Halę w takich wymiarach, jaką wówczas projektowano na około 4 tys. miejsc siedzących plus 500 na tzw. dostawkę, a w związku z tym dużo mniejszą konstrukcją z tym związaną, oszacowano na kwotę 48 mln brutto. Najlepsza oferta była około 82 mln zł. Czyli blisko dwukrotnie większa. Konia z rzędem temu, kto rozstrzygnie taki przetarg. Efekt byłby taki, że poseł X doniósłby do prokuratury, że prezydent umówił się z tą firmą na wyższą kwotę za jakąś prowizję. Tu jest generalna zasada - jeśli w przetargu jest więcej niż 10% kwota od wartości szacunku, przetargi się unieważnia. I na tym uzyskaliśmy już, co wcześniej udowadniałem na przykładach, kilkadziesiąt milionów złotych. Polityka w tym zakresie jest bardzo przejrzysta. Krótko mówiąc nie mogliśmy rozstrzygnąć tych przetargów z punktu widzenia formalno – prawnego. Natomiast faktem jest, że mieliśmy dwie obietnice na piśmie na dofinansowanie hali widowiskowo – sportowej. Pierwsza ze strony PKN Orlen w tzw. liście intencyjnym na kwotę 12,5 mln zł brutto, która w następnych latach jakby zniknęła z możliwości podpisania umowy. Dziś dogrywamy już ostatnie szczegóły z firmą PKN Orlen, techniczne szczegóły, o których nie będę w tym miejscu mówił. A więc należy się spodziewać w pierwszym kwartale przyszłego roku, że taka kwota na poziomie około 12 mln zł netto zostanie wpisana do jednego, bądź kolejnych dwóch budżetów naszego miasta i to będzie ta wartość dodana, o których mówiłem, że ten budżet inwestycyjny może być już tylko dużo, dużo wyższy. Druga obietnica

więzała się z pismem Ministra Sportu na dofinansowanie kwotą 50% wartości sportowej części budowy hali widowiskowo – sportowej. To mniej więcej stanowiło po naszym przeliczeniu do obecnej hali około 35 mln zł. Jak Państwo wiecie, otrzymaliśmy 10 mln zł z Ministerstwa Sportu. Za to oczywiście jesteśmy wdzięczni. Natomiast fakty są takie, jakie powiedziałem. I to spowodowało pewne przesunięcia w budżetach inwestycyjnych. Nie mówię tego, żeby narzekać, ale takie są fakty i każdy zarządzający miastem musi również takie fakty przy zarządzaniu uwzględniać i dostosowywać różnego rodzaju inwestycje do tych zmieniających się warunków. Był również, odnosząc się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Jaroszewskiego, zarzut co do inwestycji na Osiedlu Imielnica, dwóch, trzech, czy czterech dróg, które poprawkami na komisjach miały być wprowadzone do tego budżetu. Otóż, Drodzy Państwo, tym inwestycjom stop powiedziałem ja osobiście, dlatego, że na spotkaniach z mieszkańcami to mieszkańcy zwracali mi uwagę, że w inwestycjach Imielnicy w proporcji do innych osiedli jest zaawansowanie dużo większe, niż na ich osiedlach. I tak rzeczywiście po analizie wyglądało. Dlatego powiedziałem: stop, wyhamujmy. Te inwestycje drogowe, które pozostały na Osiedlu Imielnica, będą realizowane w następnych latach. Z pełną świadomością mówię to i jestem w stanie powiedzieć w oczy każdemu, kto mieszka na tym osiedlu. Nie powinniśmy niczego zamiatać pod dywan, ani efektownie próbować coś wpisać do budżetu, a później na różnych formach internetowych mówić, że tylko na tym osiedlu coś się dzieje. Popatrzcie Państwo na inwestycje drogowe, jaki jest przekrój w poszczególnych osiedlach miasta Płocka. Drodzy Państwo, następna sprawa to jest druga nitka ulicy Wyszogrodzkiej. Owszem, jest to bardzo ważna arteria komunikacyjna łącząca Płock z Warszawą. Jest kilka takich dróg wyjazdowych. Zwróciliście może Państwo uwagę, że wprowadzamy do projektowania ulicę Zglenickiego i Dobrzykowską, które są w równie fatalnym, a może nawet gorszym stanie technicznym, jak ten wyjazd. Natomiast ta zmiana to była świadoma zmiana. Wynikała z bardzo, można powiedzieć, tragicznej jakości nawierzchni na obecnym odcinku Wyszogrodzkiej od Podolszyc do ulicy Harcerskiej, do Imielnicy. Ta jakość drogi jest na tyle zła, że naprawy mogą już nie dawać żadnego skutku w przyszłym roku, dlatego zdecydowaliśmy się w pierwszej kolejności naprawić ten odcinek drogi w takim samym stopniu i w takim samym stylu, jak został naprawiony od ulicy Harcerskiej do granic administracyjnych miasta Płocka. Druga nitka nie jest absolutnie wykreślona. Jeśli popatrzycie Państwo, a w dalszej części dzisiejszej Sesji będziemy mówić o Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, to ta druga nitka jest tam z całą pewnością wpisana i będzie realizowana, bo z punktu widzenia komunikacyjnego i drożności miasta jest ona koniecznością. Ale ważniejsze dziś jest, proszę mi wierzyć, ważniejszą jest dziś naprawa tego odcinka, który jest od Podolszyc do ulicy Harcerskiej. Pan Radny Nowicki mówił o kwestiach pewnego obniżenia dopłat, czy też środków na różnego rodzaju kwestie społeczne.

Spoleczne w szerokim tego słowa znaczeniu. Mam tutaj na myśli pomoc społeczną, wydatki na oświatę, programy profilaktyczne, itp. rzeczy. Otóż, Drodzy Państwo, niektóre z tych kwestii to jest po prostu dostosowanie do realnych potrzeb i realnych możliwości, które występują w naszym mieście. Podam tu przykład programów profilaktycznych. Zawsze do budżetu przedstawialiśmy kwotę wyższą w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat, niż była wykorzystana. Takie są potrzeby społeczne, więc najzwyczajniej w świecie korygujemy ją do potrzeb społecznych. Jeśli będą większe, to tak, jak Pan Radny Nowicki mówił, na każdej Sesji możemy ten wskaźnik poprawić. Kilkaset tysięcy złotych nie jest jakimś bardzo, bardzo istotnym problemem na, na przykład, programy profilaktyczne, czy pomoc społeczną. Podobnie jest w pomocy społecznej. 1% to jest naprawdę znikoma wartość. Tutaj też pokazuje zawsze nam wykonanie budżetu, że z pomocą społeczną i dodatkami w tym zakresie, może być różnie. A nieprawdą jest, że przybywa nam klientów, nazwijmy to, pomocy społecznej. Jednak taki poziom bezrobocia, taka koniunktura, która utrzymuje się, my się tego obwialiśmy w tym roku, jednak okazało się, że te kwoty są wystarczające na zabezpieczenie na dotychczasowym, stabilnym poziomie potrzeb w tym zakresie. Trochę inaczej ma się rzecz w oświacie. Tu przytoczę dwa elementy. Po pierwsze wyższa subwencja jest wyższa, niż się spodziewaliśmy, niż oczekiwaliśmy, dlatego mogliśmy sobie pozwolić na obniżenie o kilka milionów złotych tego naszego wkładu własnego, jeśli chodzi o wydatki oświatowe. To po pierwsze. A po drugie, jeśli chodzi o kwestie inwestycji, mamy złożony wniosek, który wydaje się, że ma bardzo, bardzo duże szanse uzyskania dofinansowania z Unii Europejskiej, wniosek na modernizację i wyposażenie trzech warsztatów szkolnych, to jest popularny *Elektryk*, popularna *Budowlanka* i *70-tka* w odniesieniu do wyposażenia w odpowiedni sprzęt do prowadzenia zadań warsztatowych. A więc jest duże prawdopodobieństwo, że w zakresie inwestycyjnym w oświacie kwestia finansowa znacznie się w tym zakresie powiększy. Jeśli chodzi o propozycje, te dwie propozycje nowych dróg, nazwijmy to tak, zgłoszone przez Klub Radnych Lewicy, czyli tzw. skrót do Budmatu od drogi do nowej przeprawy mostowej, to jakby ja mówiłem, wyjaśniałem na tym spotkaniu, wyjaśnialiśmy tą kwestię przy wielkim pakiecie prognozowania rozwoju płockich dróg, ciągów komunikacyjnych, nad którym dyskusja trwała na tej Sesji Rady Miasta Płocka. Fachowcy zaprojektowali takie, a nie inne rozwiązania obwodnicy północnej i obwodnicy północno – zachodniej. Trudno jest z nimi dyskutować. I bardzo trudno byłoby przy takim zaprojektowaniu obwodnicy północnej szczególnie budować niejako trochę równoległy skrót. Nie wiem, czy byłoby to racjonalne wykorzystanie środków finansowych. Dlatego czekamy na to, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad spreży się i będzie budować takie drogi, jak na przykład obwodnica północna, a nie czekać na nie wiadomo co. W takiej tabelce dotyczącej tzw. rolowanych inwestycji, jest kilkanaście pozycji, z których zdecydowaną większość da się w prosty

sposób wyjaśnić. Ja odniosę się do kilku choćby z nich. Obwodnica północna – planowane zakończenie 2011, dziś 2013. Wpisaliśmy 2013, ale ja mam poważne wątpliwości, czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad do tego okresu po prostu się wyrobi. Jeśli będzie takie tempo realizacji inwestycji przez instytucję państwową, jak było dotychczas, to z całą pewnością i ta data 2013 rok będzie nierealna do wykonania. A więc nie zależy tutaj, tak naprawdę, nic, dokładnie nic od miasta, poza lobbingiem, który jak się okazuje i w wykonaniu parlamentarzystów odnosi wprost przeciwne skutki. Następną pozycją jest remont ulicy Wyszogrodzkiej od Kilińskiego do Granicznej. Ulica ta będzie remontowana. Dziś jest pierwszy odcinek. Za chwilę będzie drugi odcinek. A z trzecim odcinkiem musimy poczekać do chwili rozdzielenia kanalizacji deszczowej i sanitarnej, czyli do realizacji w tym fragmencie ulicy Wyszogrodzkiej do ulicy Lenartowicza rozdziału tej kanalizacji przez Wodociągi Płockie. I to też jest jakby logiczne. Nie możemy dziś remontować całej ulicy, żeby za dwa, trzy lata wymieniać i rozdzielać kanalizacje. Bezkolizyjne skrzyżowanie linii kolejowej z Al. Piłsudskiego – jeden rok poślizgu ze względu na to, że nie możemy, ja to też mówiłem wielokrotnie, nie możemy jednocześnie zamknąć ulicy Wyszogrodzkiej i Al. Piłsudskiego. Dlatego w przyszłym roku będzie wykonana część robót, która nie utrudni zbytnio ruchu na tym odcinku. A w 2011, gdy już będzie oddana do użytku ul. Wyszogrodzka, rozpoczniemy faktyczną realizację wiaduktu. Nie można też pozostawić na zimę całej Al. Piłsudskiego zamkniętej na jakieś objazdy. To byłoby nie do przyjęcia z punktu widzenia społecznego. Dlatego rozbiliśmy tę inwestycję na niejako dwa sezony realizacyjne. Dalej, jest bardzo wiele takich kwartałów ulic, jak na przykład w Radziwiu: Drzewna, Gromadzka, Kapitańska, itd., gdzie będzie to ciągła realizacja tych ulic, po jednej, dwóch, uliczkę w roku, ale ta pozycja budżetowa będzie w sposób ciągły realizowana. I robienie z tego powodu jakichś zarzutów, wydaje się być kompletnie niezasadnym. Parking przy ul. Kościuszki jeden rok później, dlatego że aplikujemy tutaj o środki Unii Europejskiej i bardzo liczymy na również wygranie tego konkursu, jako że ten parking jest potrzebny nie prezydentowi, tylko mieszkańcom Płocka, a również instytucjom Sejmiku Województwa Mazowieckiego, które w tej części miasta Płocka są, funkcjonują i wymagają również obsługi parkingowej. I pewna kwestia, która wiązała się z przygotowaniem tej inwestycji, czyli bardzo szybkie wyrośnięcie w tym miejscu dębu zabytkowego i w związku z tym musiały być przeprowadzone korekty w projekcie technicznym. Budowa ścieżek rowerowych nie kończy się na 2011 roku, tak jak to było zapisane, nie skończy się na 2014, jak to jest obecnie napisane, tylko to też będzie proces ciągły. To nie znaczy, że coś rolujemy, tylko co roku będzie taka pozycja budżetowa na kwotę kilkaset tysięcy złotych. Ścieżek rowerowych jest do wybudowania w Płocku dużo, a więc przez nie najbliższe trzy, cztery lata, ale podejrzewam, że dziesięć, piętnaście lat, będą w kolejnych budżetach takie same pozycje po kilkaset tysięcy złotych.

Więc to nie jest rolowanie, tylko zapewnienie ciągłości budowy ścieżek rowerowych. Budynki komunalne na Osiedlu Miodowa Jar. Rok 2015 nie jest zakończeniem pierwszego etapu rewitalizacji tych budynków, ale wszystkich etapów. Inwestycja będzie kosztować około 30 mln zł. Podzielona jest na kilka etapów. Rok 2015 to nie jest, to jest przekłamanie, zakończeniem realizacji pierwszego etapu, tylko wszystkich, całości modernizacji tego osiedla, jeśli można tak nazwać. A inwestycja jest już rozpoczęta. Budowa przedszkola w Ciechomicach – rzeczywiście jest tutaj rok poślizgu. Myśmy świadomie rozpoczęli realizację w pierwszej kolejności ze względu na przygotowanie szybsze, niż się spodziewaliśmy, z kolei przedszkola w Radziwiu. Miała być kolejność odwrotna – najpierw przedszkole w Ciechomicach, później w Radziwiu. Jest odwrotnie. Czyli w zasadzie efekt otrzymujemy bardzo podobny, jeśli chodzi o ilość przedszkoli. A a propos wydatków inwestycyjnych w oświacie i nie tylko, wprowadzamy też inną formę prowadzenia inwestycji w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego. I to nie jest iluzja, która nigdzie na świecie nie występuje. W Stanach Zjednoczonych i w Anglii partnerstwa publiczno – prywatne są na porządku dziennym. Można powiedzieć nawet, że większość inwestycji się tak realizuje w tych dwóch państwach. My jesteśmy dopiero na początku ze względu na proces legislacyjny, który dopiero w tym roku nabrał realnych do realizacji kształtów. Jest możliwość i w takim kierunku idziemy, aby w przyszłym roku powstały dwa nowe przedszkola właśnie w partnerstwie publiczno – prywatnym. I nie mam na myśli ani Radziwia, ani Ciechomic. Między innymi na Podolszycach w obszarze, gdzie jest największe zapotrzebowanie na przedszkola, przedszkole wraz ze żłobkiem. Rozbudowa i zagospodarowanie Płockiego Nabrzeża Wiślanego – też o rok opóźnienie ze względu na środki unijne. Również tutaj aplikujemy o bardzo poważne środki inwestycyjne w wysokości 40% tegoż przedsięwzięcia. Mam nadzieję, że również je otrzymamy w tym zakresie. Budowa łącznika pomiędzy ulicami Gościńiec i Grabówka z 2013 na 2015 – więc tutaj być może nieprecyzyjne czytanie budżetu, łącznik jest w budżecie tym, nad którym dziś dyskutujemy. Podstawowy łącznik pomiędzy Gościńcem, a Grabówką będzie zrobiony w 2010 roku. Natomiast oprócz tego są takie jeszcze krótkie sięgacze do poszczególnych domów, jednego, dwóch, trzech czasami i będą systematycznie wykonywane do 2015 roku. Natomiast sam łącznik jako najważniejsza część inwestycyjna, będzie. Więc to tylko tak jakby prostuje te elementy, które być może były źle zinterpretowane. I na koniec może ta inwestycja, która również była bogato komentowana, a na którą jako chyba jedyną na połączonej komisji budżetowej, gdzie zadano około 50 pytań, nie było pełnej odpowiedzi w tym zakresie. Otóż, Drodzy Państwo, inwestycja tramwajowa to nikt nie miał chyba złudzeń, jest jedną z najtrudniejszych inwestycji, jaką będziemy realizować w Mieście Płocku i z każdym miesiącem zdobywamy nową wiedzę, nową informację, korygujemy swoje założenia, bądź uszczegóławiamy założenia, między innymi ekonomiczne,

techniczne tak, aby w sposób skuteczny przygotować się do ogłoszenia w połowie przyszłego roku przetargu w systemie zaprojektuj – wybuduj na realizację linii tramwajowej. Z tych analiz wynikało również, że najlepszym sposobem realizacji linii tramwajowej jest wykorzystanie do tego celu spółki inwestycyjnej z udziałem Miasta Płocka. To nie był nasz pomysł. To był pomysł osób, które znają się, śmiem twierdzić, bardzo dobrze na prowadzeniu, czy też na współuczestniczeniu w realizacji tego typu przedsięwzięć. Z założeń tych wynikało również, że wkład miasta w tego typu przedsięwzięcie powinien być do 20%. Świadomie mówię: do 20%, dlatego że na kolejnym etapie to „do” będzie doprecyzowane. 10% z tych środków zaprogramowaliśmy w formie gotówkowej. Postała część do 20% będzie w formie bezgotówkowej, prawdopodobnie działek miejskich, które mogą być w dalszej formule spieniężone. Ta kwota do 20% w formie gotówkowej i bezgotówkowej będzie rozłożona na 3 lata. Nie ma konieczności, aby od razu wprowadzać całą kwotę do spółki inwestycyjnej, ale jakąś trzeba wprowadzić, dlatego że wiąże się to z kosztami funkcjonowania spółki, która do czasu rozstrzygnięcia przetargu, taka jest umowa z Zarządem i z wszystkimi organami spółki, będzie pracować na pół gwizdka, nawet ćwierć gwizdka, jeśli chodzi o wynagrodzenie. A więc koszty generowane przez spółkę, tzw. koszty stałe, będą na minimalnych poziomie, a środki są potrzebne na realizację różnego rodzaju procedur związanych z dodatkowymi przygotowaniem, końcowymi przygotowaniem do realizacji inwestycji oraz na procedury przetargowe, decyzje środowiskowe, itd., itd., które muszą być w tym czasie również wykonane. Nie ma tutaj żadnego tabu, natomiast cały czas, powtarzam, szczegóły tego przedsięwzięcia, szczegóły są uzupełniane. Pierwszy etap realizacji tej inwestycji zaplanowaliśmy na przyszły rok. Będzie to etap najważniejszy, tak naprawdę, łączący Podolszyce z Winiarami, z budową zajezdni tramwajowej. A do wykonania w drugim etapie, bądź w trzecim, tak jak było w pierwotnej koncepcji, będzie wykonanie odcinka do Orłenu i ewentualnie w trzecim etapie wokół Podolszyc. Ale tak, jak mówię, najważniejszy to jest etap związany z pierwszym odcinkiem. I w związku z tym postulat Pana Radnego Nowickiego, czy Klubu Lewicy, aby zlikwidować pas zieleni wzdłuż Piłsudskiego, Jachowicza, itd., itd., i zamienić go na betonową, bądź asfaltową jezdnię dla autobusów szybkiego ruchu, jest tutaj w zdecydowanej kolizji, dlatego nie jest uwzględniony w Budżecie Miasta Płocka, chociaż wydatki na ten cel też byłyby bardzo znaczące, bo wiąże się to z przełożeniem infrastruktury, z zapewnieniem odpowiednich standardów takiego pasa, zarówno nośności, jak i szerokości. Drodzy Państwo, ja nie chciałbym się ustosunkowywać do wszystkich tych elementów, które zostały podniesione na tej Sesji. Niektóre są bardzo szczegółowe, być może znaczące dla wielu, wielu z nas, ale tak, jak mówię, na komisji przedsesyjnej zadano około 50 pytań, na zdecydowaną większość z nich udzielone zostały odpowiedzi. Gdyby były jeszcze jakieś pytania dotyczące wyjaśnienia, czy uszczegółowienia tych kwestii, to serdecznie zapraszam do

dalszej dyskusji. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wychodząc, jak gdyby, naprzeciw intencjom Pana Prezydenta, zacznę od zadawania pytań, na które nie uzyskałem odpowiedzi na połączonych komisjach w dniu 4 grudnia, gdy dyskutowaliśmy jako radni, bez obecności niestety Pana Prezydenta, nad przyszłorocznym Budżetem Miasta Płocka. Kwestia budowy linii tramwajowej, kilka pytań, Panie Prezydencie. Po pierwsze – jaki jest na dzień dzisiejszy najbardziej wiarygodny szacunek finansowy dotyczący całkowitych kosztów realizacji tej inwestycji? Ponieważ co parę miesięcy w każdym kolejnym dokumencie widzimy inne liczby, prosba o podanie najbardziej, według Państwa, wiarygodnego kosztu na dzień dzisiejszy. Pytam o całość zamierzenia inwestycyjnego. Po drugie – jakie aporty konkretnie chcielibyście Państwo wprowadzić do Spółki Inwestycje Miejskie pod kątem realizacji tejże inwestycji? Trzecie, chyba najistotniejsze pytanie w sytuacji, gdy jesteście Państwo zdecydowani na realizację budowy linii tramwajowej w formule partnerstwa publiczno – prywatnego, a mianowicie w jaki sposób chcecie Państwo namówić, znaleźć prywatnego partnera, który wyłoży kilkaset milionów złotych na inwestycję, która według posiadanych przez Państwa dokumentów, będzie w eksploatacji deficytowa? Prosiłbym o przybliżenie Państwa, nie wiem, fantazji inwestycyjnej, fantazji inżynierii finansowej, może jeszcze jakichś innych określeń w tym temacie można by użyć. Kolejne pytanie dotyczące tejże inwestycji to – dlaczego, Panie Prezydencie, analizy, o których Pan przed chwilą powiedział, są tajne dla Radnych? Jedynym dokumentem, który Państwo w temacie budowy linii tramwajowej udostępniście Radnym, jest Studium wykonalności linii tramwajowej. Nie wiem, dlaczego kolejne analizy, które Państwo posiadacie, są dla Radnych niedostępne, chociaż Radni próbują do tychże dokumentów dotrzeć. Mówiła zresztą o tym dzisiaj Pani Przewodnicząca Radna Gapińska, która prosiła o te dokumenty i odpowiedź Państwu cytowała. To tyle pytań, przynajmniej tych pierwotnych, dotyczących budowy linii tramwajowej, na które tak, jak powiedziałem, nie uzyskałem odpowiedzi. Kolejne moje pytania dotyczą budowy, według mnie, po raz kolejny powtórzę, najważniejszych inwestycji w Mieście Płocku, a mianowicie budowy obwodnic. Na jakim etapie jesteśmy na dzień dzisiejszy z wykupem nieruchomości pod budowę przyszłych obwodnic? Na jaką kwotę szacujecie Państwo niezbędne jeszcze przed nami wykupy i czy te środki przewidzieliście Państwo w Budżecie Miasta Płocka, w projekcie Budżetu Miasta Płocka na rok 2010? Wiadomo, że bez wykupów cała inwestycja będzie odwlekana w czasie bardzo długo. Kolejny element, kolejne pytania, na które nie uzyskałem odpowiedzi na połączonych komisjach w dniu 4 grudnia, to prace nad projektem drugiej nitki ulicy Wyszogrodzkiej. Mam pytanie po raz



kolejny, Panie Prezydencie, na jakim etapie jesteście, jako Miasto Płock, w projektowaniu, powtarzam, w pracach projektowych nad budową drugiej nitki? To pytanie zadawałem w ciągu ostatniego roku, albo nawet dwóch, wielokrotnie na Komisjach Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa, i o ile pamiętam, kilkakrotnie uzyskiwałem odpowiedzi: prace projektowe trwają. Więc chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie jesteście dzisiaj w rozwoju tych prac. Teraz kilka zdań, to już może nie tyle pytań, chociaż tutaj pytanie też będzie. Odniósł się Pan, Panie Prezydencie, pod koniec swojej wypowiedzi do rolowania inwestycji. Porównał Pan zapisy Budżetu Miasta 2009 do 2010. Ja powiem szczerze, że pewnie my byśmy tego nie podnosili, gdyby to był jakiś jednorazowy poślizg jakiś. To się zdarza. To prowadząc kilkaset inwestycji można przy kilku, czy tam nawet kilkunastu, poślizgnąć się w terminie. Każdemu inwestorowi coś takiego się w życiu przydarza. Ale jeżeli my niemalże co roku odczytujemy niemalże tą samą litanię inwestycji, tylko pokazując, że w 2007 było tyle, w 2008 tyle, w 2009 tyle, i praktycznie daty zmieniają się co roku w odniesieniu do tychże samych inwestycji, to już trudno nazwać przypadkiem i trudno nazwać jakąś dopuszczalną pomyłką inwestora. Nie, to już jest błąd systemowy. Ja pragnę przypomnieć Panu Prezydentowi, który przed chwileczką znaczną część winy próbował zwalić na Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, która przeszkadza mu w budowie obwodnicy północnej, ja pragnę zwrócić uwagę, że gdy w roku 2006 po raz pierwszy zostałem na tej sali zapoznany z dokumentami, jako Radny, z dokumentami dotyczącymi budowy tych obwodnic, pamiętam, że bodajże w Budżecie Miasta roku 2005 widniały zapisane przez Pana Prezydenta przewidywane terminy zakończenia tychże inwestycji. W odniesieniu do obwodnicy północnej rok 2007. W odniesieniu do obwodnicy północno – zachodniej rok 2008. Panie Prezydencie, wtedy rządził Rząd Prawa i Sprawiedliwości. Wtedy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podlegała Panu Premierowi Kaczyńskiemu. Co stało wówczas na przeszkodzie, żeby Pan, nie wiem, przynajmniej wówczas Panu nie przeszkadzano? Jeżeli Pan twierdzi, że dzisiaj Panu przeszkadzają, ja twierdzę, że nie, ale jeżeli Pan tak twierdzi, to przecież nikt nie uwierzy w bajkę, że wtedy Panu przeszkadzano. I wówczas również enigmatycznie należało te inwestycje rolować. To jest pytanie retoryczne, tak naprawdę. Tak mi się wydaje przynajmniej. Cieszę się Panie Prezydencie po raz pierwszy na tej sali z Pana wypowiedzi. A mianowicie w odniesieniu do ul. Śliwowej powiedział Pan, że tej inwestycji stop powiedział Pan osobiście. Dziękuję serdecznie za szczerść. Chociaż jest mi przykro, że Pana urzędnicy przez trzy lata okłamywali mnie na Komisji Inwestycji, gdyż przez trzy lata zadając pytanie w odniesieniu do tejże inwestycji, słyszałem, zresztą w interpelacjach również mam takie odpowiedzi: prace projektowe zostały zlecone, trwają – to była pierwsza odpowiedź; druga mniej więcej – prace projektowe trwają, termin zakończenia umowy, z którego powinien wykonawca wywiązać się, minął, to było mniej więcej dwa lata temu. Gdy w tym

momencie jako radni sugerowaliśmy rozwiązać umowę z projektantem, obciążyć go karami, słyszeliśmy zapewnienia od Pana urzędników, że nie, on na pewno to skończy, ponieważ jeszcze inne prace projektuje dla miasta, a na pewno to dokończy, karami zostaje obciążony. To było dwa lata temu. Okazuje się, najnowsza informacja, którą posiadam w tej materii, że miesiąc, czy dwa miesiące temu ostatecznie z projektantem, po chyba trzech latach perturbacji rozwiązano umowę i zlecono projekt innej osobie. Więc pytanie, Panie Prezydencie, raz jeszcze może do Pana, czy może inaczej – dlaczego byliśmy okłamywani na Komisjach Inwestycji, jeżeli, jak nam Pan przed chwilą powiedział, tej inwestycji stop powiedział Pan osobiście? Jeszcze krótka odpowiedź dotycząca zewnętrznego finansowania hali i Pana pretensji pod adresem Ministra Sportu. Minister Sportu, Ministerstwo Sportu wystosowało do Państwa pismo, które po wielu prośbach Państwo również nam jako Radnym udostępniście, na które Państwo teoretycznie powołujecie się często, ale jak mówię, trudno nam było zdobyć to pismo od Państwa, kopię, i w tymże piśmie były warunkowe obietnice większych kwot, ale warunkowe. Warunkiem, o którym Pan dobrze wie, było wypełnienie przez Gminę Płock warunku pod tytułem: sporządzenie w odpowiednim czasie projektu technicznego z pozwoleniem na budowę. Miasto Płock nie wypełniło tego warunku. Więc w tym momencie trudno mieć pretensje do drugiej strony, że środki, które były w Budżecie Miasta na rok dwa tysiące, nie wiem, siódmy, ósmy, to bodajże ósmy, zagwarantowane w budżecie, zostały pod koniec roku zapewne przekazane na inne inwestycje. Narzeka Pan również, że dostaliśmy tylko 10 mln zł, a jednocześnie Pani Przewodnicząca Kulpa skarży się, że na wszystkie inwestycje sportowe Ministerstwo Sportu ma tylko 100 mln zł. To dziwne narzekanie, że Płock dostał aż 10% puli ogólnopolskiej, a my mimo wszystko narzekamy. I jeszcze kwestia zadłużenia, ponieważ o ratingach Pan mówił bardzo wiele. Zwracam uwagę, bardzo cenna rzecz, którą nam Pan dzisiaj odczytał, a mianowicie fragment opinii ratingowej. Tak, jak pamiętam, opinia ta powstawała w momencie, gdy zadłużenie Płocka było na poziomie, tak jak Pan powiedział, sto dziewięćdziesiąt parę milionów złotych. W dokumencie, który dzisiaj uchwalamy, zadłużenie na koniec 2010 planowane jest na poziomie, przypomnijmy, 327 mln zł, a Pan nam przeczytał przed chwilą, że firma ratingowa jako ten górny wskaźnik, czy też bezpieczny, przynajmniej ja tak to odczytałem, poziom zadłużenia, podawała kwotę 350 mln zł. Więc to jest dowód na to, że my niebezpiecznie do tejże bariery zbliżamy się. Co to oznacza. [...] Również oznacza to, wynika to również z dopuszczalnego poziomu zapisanego w ustawie o finansach publicznych, a mianowicie to, że w roku 2011 nie będziemy już mogli sobie jako miasto pozwolić na kolejne tak wysokie kredyty, czy też emisje obligacji, jak miały miejsce w ostatnich latach. Nie będziemy, bo przekroczymy ten dopuszczalny poziom. Zresztą ja zwracam uwagę wszystkim Państwu, że Pan Prezydent ma tego świadomość. Państwo uwzględniliście już to w prognozie wydatków na 2011, która jest

załącznikiem do Budżetu Miasta Płocka. Tam jest taka mała liczba odnosząca się do tego tematu. Proszę Państwa, w prognozie wydatków na rok 2011 wielkość wydatków łącznych Gminy Płock jest na poziomie szacunkowym o 110 mln zł niższa, niż w roku 2010. I to powinno gigantyczną czerwoną latarnię zapalić, czy też lampkę zapalić każdemu z nas. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Szanowni Państwo! Ponieważ tu w jednej z wypowiedzi pojawiły się katastroficzne wizje co do budżetu w kwestii oświaty, ja spokojnie czekałem, jak Pan Prezydent się w tej kwestii wypowie. Usłyszałem o zwiększonej subwencji w stosunku do tego, co myśleliśmy, co otrzymamy, słyszałem o inwestycjach. I myślę, Panie Prezydencie, że należy uspokoić środowisko oświatowe potwierdzeniem, że tak, jak to było ujęte w planie budżetu, zaplanowane są tam i zagwarantowane pieniądze na podwyżkę płac dla pracowników administracji i oświaty w kwocie 150 zł na etat oraz zagwarantowane są pieniądze na zwiększenie dodatku motywacyjnego dla nauczycieli do 10%. Proszę o potwierdzenie.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Rozpoczynając od tego ostatniego pytania dotyczącego oświaty, w swoim wstępie do przedstawiania projektu budżetu mówiłem, tak mi się wydaje przynajmniej, że mówiłem o tym, iż dodatek motywacyjny, zgodnie z planem zawartym w różnego rodzaju bajecznych książeczkach, będzie w 100% wypełniony, czyli dojdzie dodatek motywacyjny do 10%. Tak to jest zagwarantowane w budżecie. Podobnie kwoty zabezpieczone na podwyżki płac dla pracowników oświaty, ale i dla wszystkich pracowników Ratusza, jednostek organizacyjnych, są zaplanowane średnio na poziomie około 150 zł na etat. W związku z tym nie ma tutaj żadnych odstępstw. Ta polityka, tak naprawdę, płacowa jest bardzo przewidywalna, bardzo stabilna i nie będzie tutaj w żadnych wypadku żadnych rewolucji ani w jedną, ani w drugą stronę. Wyjątkiem mogłaby być bardzo tragiczna sytuacja finansowa miasta. Wówczas zamrozilibyśmy płace. Ale do takiej sytuacji z całą pewnością nie dojdzie. Pan Przewodniczący Jaroszewski zadał kilka pytań plus kilka komentarzy. Konsekwentnie spróbuję komentarzy nie komentować. Natomiast, jeśli chodzi o jeszcze ten element zadłużenia miasta, więc ja spróbuję tylko przeczytać jeszcze raz to zdanie, które zostało być może źle zinterpretowane, że 350 mln zł to sugeruje firma Fitch jako maksymalne zadłużenie. Napisane jest tutaj w taki sposób: Zadłużenie miasta jest umiarkowane. 194 mln zł na koniec 2003 roku stanowi 35% dochodów bieżących. Będzie ono wzrastać ze względu na planowane inwestycje i może osiągnąć 350 mln zł. Więc to zadłużenie jest podane wzrastające w kontekście inwestycji, nie przejadania pieniędzy, tylko inwestowania pieniędzy. I tak to, a nie inaczej, chyba należałoby interpretować. Nowa ustawa o finansach publicznych w perspektywie

kilku lat, dlatego jest tu jakiś okres *vacatio legis*, o ile się nie mylę, wprowadzania, zmieni poza tym system udzielania, możliwości kredytowania miast. Nie będzie już prawdopodobnie, dlatego że tu może się jeszcze to zmienić, ale prawdopodobnie nie będzie, według obecnego wcielonego modelu, tej granicy 60%, tylko tego typu wskaźniki, jak nadwyżki operacyjne, będą głównym elementem możliwości kredytowania miast, bądź nie. Będzie to bardzo przykre dla wielu polskich miast. Dla Płocka na szczęście nie, dlatego że ten element nadwyżki operacyjnej mamy jeden z najwyższych w Polsce. Jeśli chodzi o Imielnicę i inwestycje, to tak naprawdę po ostatnich konsultacjach społecznych została podjęta taka decyzja, aby wyhamować, nie zatrzymać, tylko zahamować ten dynamiczny proces inwestycyjny na Osiedlu Imielnica i część z tych elementów będzie projektowana. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym macie również Państwo, co będzie później na Sesji omawiane, jak dalej będą kontynuowane inwestycje. Natomiast z projektu osoby, która w efekcie otrzymała wypowiedzenie warunków umowy, z części tych projektów korzystamy, już części tych dróg jest robione. Więc to jest nie tak do końca wprost, jak Pan Przewodniczący mówi. Druga nitka ul. Wyszogrodzkiej nie jest projektowana. Nie wiem, skąd takie informacje, że jest w projekcie technicznym. Owszem była taka pozycja budżetowa w tym roku budżetowym i tak naprawdę środki, część tych środków, wykorzystywaliśmy na wykupy gruntów. Nawet jeden dom jednorodzinny został wykupiony po to, żeby przygotowywać ten pas pod przyszłą inwestycję. Większość, zdecydowana większość, może nawet, gruntów w tym pasie jest już wykupiona. Natomiast, jeśli chodzi o obwodnice, tak naprawdę tutaj działa spec ustawa. I, co prawda, pod obwodnicę północną część gruntów wykupiliśmy, 70% [...] na terenie miasta wykupiliśmy pod obwodnicę północną, dlatego że zgłaszali się do nas mieszkańcy, wiedząc jakie mamy zamiary inwestycyjne w tym zakresie i nie było podstaw, żeby odmówić takiego wykupu po zastosowaniu odpowiedniej procedury, która jest wystandaryzowana w Urzędzie Miasta. Natomiast pozostałą część gruntów, zarówno pod jedną, jak i pod drugą obwodnicę będziemy wykupować, płacić na podstawie spec ustawy. W momencie pozwolenia na budowę te grunty przechodzą na naszą własność, a my płacimy odszkodowanie zgodnie z wycenami i możemy prowadzić w tym zakresie różnego rodzaju inwestycje. Na ten cel została w Budżecie Miasta na przyszły rok zabezpieczona kwota około, o ile sobie dobrze przypominam, 9 mln zł na trzy elementy: na sfinansowanie projektu technicznego obwodnicy północno – zachodniej, które nastąpi w pierwszym kwartale przyszłego roku, na usunięcie kolizji energetycznych, które na pierwszym etapie są dość liczne oraz na wykupy gruntów, czyli odszkodowania dla właścicieli gruntów na pierwszym etapie realizacji tejże obwodnicy, etapie z ul. Bielskiej do uzgodnionego wjazdu do PKN Orlen z właścicielem tejże firmy. Trudno do końca przewidzieć, tak naprawdę, środki finansowe na obwodnicę północną, dlatego że można to różnie komentować, mniej złośliwie, bardziej złośliwie, ale tak naprawdę od

tego momentu, o którym wspomina Pan Przewodniczący Jaroszewski i pobytu kilku parlamentarzystów ziemi płockiej w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, śmiem twierdzić, że nic się nie zadziało. Mało tego, nawet na nasze pisma o przejęciu tej inwestycji do miasta nie mamy żadnych odpowiedzi. W związku z tym, o ile można mieć krytyczną uwagę do przebiegu przygotowania do tej inwestycji za, jak Pan to nazwał, moich rządów, czyli mojego Premiera, to jednak powstała koncepcja, została zlecona decyzja środowiskowa, która uzyskała prawomocność, a teraz nic się nie robi. W związku z tym można powiedzieć, że wyhamowało. Aż się boję zapraszać po raz kolejny parlamentarzystów do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, bo być może zupełnie zniknie z planu realizacyjnego ta inwestycja. Niestety to jest państwo w państwie, tak naprawdę, i jeśli ktoś nie da komuś po głowie, to nic się nie dzieje. W związku z tym przełożenie na nasz budżet jest bardzo trudne do zaprogramowania. Rzecz oczywista, że musi być jakaś kwota na wszelki wypadek, jeśliby się coś pozytywnego zadziało w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. I jeszcze tramwaj. Koszt inwestycji pierwszego etapu według tych analiz uszczegółowionych, które mamy zrobione, to jest kwota dwieście dziewięćdziesiąt kilka milionów złotych, o ile sobie dobrze przypominam, pierwszego etapu, powtarzam. I dlatego proporcjonalnie są w budżetach zabezpieczone środki na wkład własny w formie gotówkowej, czy bezgotówkowej, jeśli chodzi o aporty, czyli ta forma bezgotówkowa. Ja wspomniałem, że będą to prawdopodobnie jakieś działki miejskie, ale nie ma na razie tego skonkretyzowanego, nie ma takiej potrzeby, żeby spieszyć się z tymi aportami. W związku z tym na spokojnie trzeba do tego podchodzić. Natomiast, jeśli chodzi o tzw. tajne analizy, które Pan tutaj sugeruje, to tak naprawdę nie wiem, czy są one tajne, czy są nietajne, zostały one przekazane do Zarządu Spółki i Zarząd Spółki przeanalizuje, czy w kontekście ogłaszanych przetargów należałoby udostępniać niektóre dane, czy też nie, dla potencjalnych inwestorów. I tylko pod tym kątem będzie prowadzona ta analiza. Nie ma tutaj żadnych rzeczy tajnych, mniej czy bardziej tajnych. Przetarg musi być przygotowany wyjątkowo, powtarzam jeszcze raz, wyjątkowo solidnie, dlatego że będzie z całą pewnością obserwowany i niektóre dane, jak to jest w każdym przetargu, nie mogą być znane potencjalnym wykonawcom danego przedsięwzięcia. Ja jeszcze nie odpowiedziałem na wcześniejsze pytanie o środki Unii Europejskiej, jakich się spodziewamy. Więc, tak naprawdę, to też jest bardzo trudne do określenia. Złożyliśmy kilka wniosków do postępowań konkursowych w dziale oświata. Mówiłem już o trzech szkołach i warsztatach, budowie i wyposażeniu, gdzie dofinansowanie może być 10 mln zł i na to bardzo liczymy, tak naprawdę. Liczymy bardzo na dofinansowanie do parkingu wielopoziomowego na ul. Kościuszki. Liczymy na dofinansowanie, pomimo różnych negatywnych na razie głosów, na dofinansowanie Nabrzeża Wiślanego, tej ogromnej inwestycji dla Miasta Płocka, na kilka innych, które również złożyliśmy. Przypomnę, że już jakiś czas trwa postępowanie, już nie w Regionalnym

Programie Operacyjnym, ale w krajowym Infrastruktura i Środowisko, na temat dofinansowania przedsięwzięcia pod nazwą IV odcinek dróg dojazdowych do przeprawy mostowej. I tu, jak wiemy, inwestycja jest zakończona. Byłby to bardzo, że tak powiem, czysty pieniądz, który wpłynąłby do Budżetu Miasta. Po pierwszym etapie znaleźliśmy się, przypomnę, na trzecim miejscu w kraju za inwestycjami Torunia i Bydgoszczy. O ile się nie mylę 10, 11 kwalifikowało się do dofinansowania, więc nie było źle. Później wszystko opóźniło się ze względu na procedury w Ministerstwie. I czekamy cierpliwie na szczegółowe badania, które są w toku. Dostajemy jakieś pytania uzupełniające, każdy zresztą dostaje, wysyłamy. Mam nadzieję, że jeśli nikt się nie wtrąci do merytorycznej, mówię to z całą świadomością, do merytorycznej oceny tej inwestycji, to możemy uzyskać, ale to też będzie przyszły rok, pierwszy kwartał jest przewidywany, pierwsze decyzje w tej sprawie, możemy uzyskać dofinansowanie na poziomie 53 mln zł. Nie muszę udowadniać, jak wpłynęło by to na Budżet Miasta i na wszelkiego rodzaju rzeczy, które muszą dziś jeszcze czekać rok, dwa, a które mogłyby być już uruchamiane w przyszłym roku, gdyby ten chociażby projekt został pozytywnie zatwierdzony. Także ten budżet jest na razie bez zapewnienia środków unijnych. Ulica Graniczna, na przykład, jeszcze nie jest, o ile się nie mylę, wpisana tutaj, a już jest konkurs rozstrzygnięty. Czekamy na umowę. To jest też blisko 20 mln dofinansowania na najbliższe dwa, trzy lata. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Jeszcze jedno pytanie powtórzę, na które nie uzyskałem odpowiedzi, a mianowicie dla mnie kluczowe z punktu widzenia inwestycji – tramwaj miejski. W jaki sposób, jakimi argumentami, planujecie Państwo zachęcić, namówić prywatnego przedsiębiorcę, żeby zainwestował w to przedsięwzięcie kilkaset milionów złotych, mając świadomość, że jest to bieżącej eksploatacji deficytowa działalność?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Najwyższą deficytową inwestycją w Płocku była budowa mostu. Straciliśmy 220, albo nawet więcej, milionów złotych i nie odzyskamy tego. Tym się różnimy od biznesu, że prowadzimy działalność prospołeczną. Firma świadcząca usługi komunikacyjne, o czym się za chwilę na Sesji przekonamy, nie jest dochodowa w żadnym wypadku. To tak gwoi tej trzymilionowej straty, która pojawiła się w pierwszym opracowaniu. Natomiast partnerstwo publiczno – prywatne jest jedną z możliwości sfinansowania. I namawianie, jak Pan mówi, partnera prywatnego do udziału w takim przedsięwzięciu, jest jedną z dwóch, trzech możliwych form w tej chwili, wskazanych do takiej już ostatecznej decyzji. I jest ono również rozważane. Jest to kwestia partnerstwa publiczno – prywatnego, koncesji i kredytu, bądź

obligacji przychodowych, które miałyby być zaciągnięte przez spółkę inwestycyjną. Natomiast na to jeszcze jest za wcześnie, żeby odpowiadać definitywnie. To w pierwszych miesiącach przyszłego roku o tym zdecyduje, oczywiście za zgodą Właściciela, czyli Miasta, Spółka Inwestycyjna, która wybierze najbardziej optymalny, z punktu widzenia finansowego, wariant. Trudno powiedzieć, być może będzie to partnerstwo publiczno – prywatne, być może inny z wymienionych przeze mnie wariantów. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Mam przed sobą taki dokument: harmonogram zamówień publicznych powyżej 14 tys. Euro na 2009 rok. W dokumencie tym są, nie wiem, czy Pan Prezydent pamięta, 123 pozycje do zrealizowania na 2009 r. Ile z tego zostało w tym roku zrealizowanych? Jaka była kwota tych inwestycji? Ile przetargów było rozstrzygniętych? Według mnie wynika, że nie udało się rozstrzygnąć takiego przetargu, jak w tymże harmonogramie poz. 102: bezkolizyjne skrzyżowanie linii kolejowej z Al. Piłsudskiego z uwzględnieniem linii tramwajowej. Wpisana kwota to jest 26 mln zł. Nie pytam o tramwaj. Uszczypliwie tylko pytam o samo zadanie. Według mnie nie zostało zrealizowane. Drugie zadanie to jest poz. 100 w tym harmonogramie, która też jest bardzo interesująco opisana: uporządkowanie przestrzeni miejskiej w obszarze Starego Miasta Płocka poprzez utworzenie nowej strefy parkingowej. Trochę zachodziłem w głowę, co to jest. Ale też nie zostało zrealizowane, a kwota na to przeznaczona to 16 mln zł. Trzecia jeszcze dla przykładu poz. 87 w tym harmonogramie, to jest przebudowa i budowa ul. Medycznej wraz z brakującą infrastrukturą. Przeznaczono na to 7 mln zł. Tylko te trzy zadania inwestycyjne wpisane na 2009 rok, a nie zrealizowane, dają oszczędność dla budżetu w wysokości 49 mln zł. Ale jednocześnie, Panie Prezydencie, w poz. nr 96 jest wpisany kredyt na kwotę 33 mln zł. I teraz mam pytanie - czy słuszne było i celowe zaciągnięcie tego kredytu, kiedy tylko na trzech pozycjach oszczędziliśmy ponad 46 mln zł? I ma następnie pytanie, pytam bo są to potężne oszczędności - gdzie one zostały zapisane, w jakich kolumnach, na której pozycji, na co ewentualnie zostaną przeznaczone. Tych pozycji jest więcej, bo chociażby budowa obwodnicy północno – zachodniej na 1.365.000, budowa linii tramwajowej z infrastrukturą 6.112.000 zł, Platforma, dokładnie: Płocka Platforma Teleinformatyczna „e – Urząd” prawie 6 mln, także tych pieniędzy się zebrało, prawda. Gdzie one zostały i jak zostały zapisane? Jeszcze kolejna uwaga, która mi się tu nasunęła, to patrzę i słucham posiedzenia z innego miejsca, niż wszystkie, i odnoszę wrażenie, że część Radnych dyskutuje na temat budżetu i te sprawy są dla nich istotne, natomiast z przykrością muszę powiedzieć, że nie widzę przedstawicieli dwóch klubów, aby zabierali głos. Nie wiem dlaczego. Czyżby ich to nie interesowało? Może jakieś inne względy? Ja rozumiem ich

sytuację. Dla wielu z nich to Pan Prezydent dobroczyńca. Ale Rada Miasta Płocka to nie zbiór bliskich osób. Są to przedstawiciele obywateli naszego miasta. Dlatego chcę zgłosić formalny wniosek o głosowanie imienne w sprawie Budżetu Miasta na 2010 rok. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Choć nie powinienem tutaj tak mówić, ale bardzo się cieszę z tego ostatniego wniosku. Będzie wiadomo, kto jest za tymi inwestycjami i rzeczami, które się w Płocku będą działy, a kto przeciw. Będzie czarno na białym. Natomiast, z całym szacunkiem, ale prosiłbym o pytania dotyczące budżetu. Na te pytania, które Pan zadał, Panie Radny, z tego co widzę, w porządku obrad będzie możliwość udzielenia odpowiedzi w następnych punktach. Natomiast absolutnie nie dotyczą one budżetu naszego miasta na 2010 rok.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Prezydencie, czy rozumiem, że te pieniądze nie przeszły na następny rok na ten budżet? Co się z nimi stało? Ja nie jestem ekonomistą, jak Pan, z wykształcenia, dlatego proszę o informację.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Te sprawy, o których Pan mówi, Panie Radny, nie to, że nie chcemy odpowiedzieć, ale naprawdę dotyczą rozliczenia budżetu 2009. I jeśli jest taka potrzeba, to każda z tych pozycji będzie omówiona, gdzie się znalazła, czy ktoś może ukradł pieniądze, czy nie, czy zostały zrolowane, jak to jest często mówione. Będzie wyjaśnione, ale to już niedługo, w następnych punktach. To naprawdę w tym punkcie sądzę, że nie ma sensu, nic nie wniesie do dyskusji nad budżetem 2010 roku. Dziękuję.”

## **2. zmiany Uchwały Nr 18/IV/02 Rady Miasta Płocka z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk 666)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 666.



### **3. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 667)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka przedstawiła autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 667.

(autopoprawka stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja z przykrością po raz kolejny muszę powiedzieć, że mamy miejsce z sytuacją, gdy przy wejściu na salę dostajemy poprawkę do dokumentu dotyczącego Budżetu Miasta Płocka, którego radni nie mogą fizycznie w stanie nie tylko przeanalizować, ale praktycznie przeczytać i zapewne, po raz kolejny powtarzam się, powiem: tak nie powinno być. I współczuję tym Radnym, tym kilkunastu Radnym, którzy będą za głosując za dokumentem, którego w życiu na oczy nie widzieli.”

### **4. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 668)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 668.

### **5. zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 665)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 665.

### **6. wydatków budżetu miasta Płocka, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku roku budżetowego (druk nr 669)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka przedstawiła autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 669.

(autopoprawka stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu)

Pani Skarbnik zgłosiła również autopoprawkę do załącznika do projektu uchwały – w tabeli w poz.3 w miejsce wyrazu: *Ślaska*, wpisać wyraz: *Śląska*.

**7. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 658)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 658.

**8. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 650)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 650.

**9. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasto Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 651)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 651.

**10. wydzierżawienia gruntu stanowiącego własność Gminy- Miasto Płock przy ul. Sierpeckiej w Płocku (druk nr 652)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 652.

**11. wydzierżawienia części nieruchomości gruntowych obiektu „Stadion im. Kazimierza Górskiego” przy ul. Łukasiewicza w Płocku na rzecz Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa w Płocku (druk nr 657)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 657.

**12. określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy - Miasto Płock (druk nr 653)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 653.

### **13. likwidacji Płockiej Fundacji Zdrowia Dzieci (druk nr 654)**

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 654 – w podstawie prawnej wykreślić wyrazy: *oraz art. 4 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (t.j. z 2007r. Dz.U. Nr 68 poz.449, zmiana z 2009r. Nr 31 poz. 206)* oraz zmienić brzmienie §3 na: *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.*  
(autopoprawka stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu)

### **14. przyjęcia ramowego planu pracy Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 12 listopada 2010 roku (druk nr 656)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 656.

### **15. przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 31 października 2010 roku (druk nr 655)**

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mam pytanie do druku dotyczącego pracy komisji poszczególnych merytorycznych. Na ostatniej w zeszłym tygodniu Komisji Inwestycji przegłosowany został wniosek dotyczący modyfikacji w jednym punkcie dokumentu. Ponieważ Pan Przewodniczący przed chwileczką nic o tym nie wspomniał mam pytanie, czy taki wniosek do Pana Przewodniczącego dotarł od Pani Przewodniczącej Smardzewskiej – Czmiel.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie, ja nie przypominam sobie, żeby była jakakolwiek modyfikacja planów pracy komisji, a w tym przypadku szczególnie Komisji Inwestycji.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: „Ponieważ wniosek ten został przegłosowany...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka skierował pytanie do pracownika

Biura Obsługi Rady, która wyjaśniła, iż zna treść tego wniosku i przekaże go Komisji Uchwał i Wniosków.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To w takim razie bardzo proszę przekazać Komisji i przegłosujemy ten wniosek.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: „Był to wniosek komisji. Ja myślę, że spokojnie można, ponieważ on jednogłośnie był przyjęty, spokojnie mógł być wniesiony przez Panią Przewodniczącą Komisji jako autopoprawkę. Dlatego dziwię się, że tego nie było.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie ma w tej chwili. Nie ma. Będziemy go głosować w takim razie w momencie, kiedy będziemy podejmować decyzję o przyjęciu tego druku.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka: „Dobrze, dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo.”

## **16. programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2009-2014 (druk nr 659)**

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do Tabeli nr 16 w załączniku do projektu uchwały pomieszczonym na druku nr 659 – w kolumnie 3 wiersz 2 w miejsce kwoty 334.889 wpisać kwotę 1.134.889.

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja mam następujące pytanie. Otóż mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych, którzy mają wyroki sądowe o eksmisji, a dalej zamieszkują spółdzielnie mieszkaniowe, powodują, że miasto ma z tego tytułu konsekwencje - konsekwencje finansowe. Proszę o udzielenie informacji, jakiego rzędu koszty ponosi miasto z tytułu tego, że mieszkańcy, którzy mieszkają w zasobach spółdzielni mieszkaniowych, a mają tytuły egzekucyjne, miasto po prostu musi dopłacać różnice. Jakie to są rzędu kwoty? Proszę o informacje. I drugie

pytanie. W tym projekcie brak jest w ogóle budowy mieszkań socjalnych. Jak w przyszłości miasto będzie na tym wychodziło? To wszystko, dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeśli chodzi o kwotę odszkodowań, to ustalimy w tej chwili, bo to jest kwestia budżetowa i pieniążki jakby znajdują się w Oddziale Radców Prawnych. Ale to może w przerwie, jeśli Pan Radny pozwoli, powiemy. Natomiast budowa mieszkań socjalnych, to jest oczywiście temat godny uwagi i można tak naprawdę, miasto mogłoby iść dwoma wariantami, albo po prostu budować te mieszkania socjalne, na co nie ma przyzwolenia społecznego, bo lokalne środowiska na to nie pozwalają, albo zagospodarowywać stare substancje z przeznaczeniem na mieszkania socjalne i wówczas nie mówimy o budowie mieszkań socjalnych, tylko o pomocy socjalnej kierowanej do mieszkańców z wyrokami, bądź do mieszkańców najniżej uposażonych. W materiale proponujemy rozwiązanie takie, aby iść tym drugim torem, czyli po prostu nie walczyć z wiatrakami, bo zawsze inicjatywa wybudowania kolejnego budynku socjalnego kończy się fiaskiem. Generalnie nie ma na to przyzwolenia. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Muszę powiedzieć, że jako osoba, która doprowadziła do tego, że ten materiał pojawił się na Sesji Rady Miasta Płocka, jestem szczerze zasmucony, gdyż jakość tego materiału odbieram jako wyjątkowo słabą. Zastanawiałem się, jak się ustosunkować do tego materiału i prowadziłem konsultacje z różnymi ludźmi, którzy zajmują się i zajmowali budownictwem mieszkaniowym w mieście Płocku, komunalnym. I właściwie doszliśmy do takiego przekonania i takiego wniosku, że dyskusja z tym materiałem i dyskusja z tym Prezydentem, nie ma specjalnie większego sensu, bo można byłoby, na przykład, zamówić ekspertów zewnętrznych, którzy by opracowali piękny dokument, który by leżał na półce i nikt by go nie realizował tak, jak z różnymi ekspertyzami i dokumentami w tym mieście jest. Ten dokument ma jeden niewątpliwy plus. Mianowicie zrobili go lokalni eksperci, a los jego będzie taki sam, jak wszystkich innych. Też będzie sobie leżał na półce i tak nikt nie będzie nic realizował, co jest zapisane w tym dokumencie. W związku z tym osiągnęliśmy poważny sukces, bo zaoszczędziliśmy bardzo wiele środków finansowych. Przypomnę, że ekspertyza dotycząca komunikacji, która stwierdziła, że praktycznie jedynym rozwiązaniem jest tramwaj, kosztowała miasto 460 tys. zł. Tutaj też byśmy pewnie wydali jakieś gigantyczne pieniądze, więc udało nam się bardzo wiele pieniędzy zaoszczędzić. Chciałbym powiedzieć, że taką pierwszą zasadniczą i kluczową sprawą związaną z budownictwem komunalnym jest sposób rozliczania tego budownictwa komunalnego. Może Pan Prezydent będzie

łaskaw się do tego odnieść. Chodzi o to, iż lokale komunalne są własnością gminy, w związku z tym tak, jak każdy majątek gminy, powinien pracować dla gminy i dochody z tych mieszkań, czy czynsze powinny wpływać do Budżetu Miasta Płocka. A tak się nie dzieje. W tym aktualnym stanie prawnym chyba nie jest to specjalnie dobre rozwiązanie. Następna kwestia to jest budownictwo lokali socjalnych. Tutaj Kolega Grzegorz poruszył tą kwestię. Niepodejmowanie działań w tym zakresie jest, trzeba powiedzieć obiektywnie, porażką Prezydenta Miasta Płocka. Ja chciałbym powiedzieć Państwu, że jest bardzo wiele miast w Polsce, gdzie aktualnie buduje się lokale socjalne, buduje się domy socjalne, w których mieszkają ci ludzie, których sytuacja finansowa jest najgorsza. W Płocku z powodu tego, iż mamy budynek na Otolińskiej 23, z powodu tego, iż mamy budynki na ul. Żyznej, jest taka, a nie inna otoczka i taka atmosfera wokół budownictwa socjalnego. Można byłoby to zmienić. Ale ku swojemu zdziwieniu usłyszałem, że budynek na Otolińskiej 23, nie można go wyremontować, bo ma konstrukcję stalową i w związku z tym nie można go wyremontować. Bardzo mnie to dziwi, że w XXI wieku nie można przeprowadzić takich prac, które by doprowadziły do tego, że mieszkanie w tym budynku byłoby rzeczywiście tanie dla tych ludzi, którzy tam mieszkają. Chciałbym powiedzieć, że mieszkanie w tym budynku dla jego mieszkańców jest niesłychanie drogie, dlatego że muszą płacić niebotyczne opłaty za centralne ogrzewanie, kilka razy wyższe niż ci, którzy mieszkają w tych spółdzielniach, następnie muszą płacić za wodę, która leje się tam strumieniami non stop. Budynek jest niedocieplony. Powinny zostać podjęte określone działania, które by doprowadziły do tego, że ten budynek stałby się budynkiem, gdzie wynik ekonomiczny byłby zupełnie inny. Tutaj chciałbym powiedzieć takich parę słów do tych osób, które z reguły zawsze tu kontruja i mówią, kto ten budynek wybudował. Więc ja powiem, że to był tylko jeden z elementów programu mieszkaniowego w Mieście Płocku. Miały powstać następne budynki socjalne. Nawet miał powstać jeden budynek socjalny poza granicami miasta. Jeśli chodzi o te spółdzielnie tutaj, odnoszę się do Kolegi Grzegorza Lewickiego, to myślę, że te odszkodowania, które gmina płaci, są niespecjalnie duże, bo gdyby spółdzielnia, na przykład, Mazowiecka, albo jakaś Płocka, albo inna spółdzielnia, wystąpiła ze wszystkimi wnioskami eksmisyjnymi, to te pieniądze, które musiałaby, odszkodowania, które miasto musiałoby zapłacić, byłyby gigantyczne. Ale ciekawe, czy te spółdzielnie by dostały coś na infrastrukturę. Koledze Lewickiemu zadaję to pytanie. Niech sobie sam odpowie na to pytanie. W związku z tym, jaka jest funkcja lokali socjalnych. [...] Te lokale socjalne, oprócz tego, że powinny służyć tym mieszkańcom, którzy są w tragicznej sytuacji, to powinny też służyć do tego, żeby tamte osoby, które nie płacą czynszów, a mogłyby płacić te czynsze, powinna zostać do tych lokali socjalnych przeniesione. I w związku z tym spowodowałyby to w sposób znaczący wzrost - windykacja stałaby się dużo bardziej sprawna, lepsza i przychody z tego byłyby znacząco wyższe. Natomiast niestety takich rzeczy się nie robi.

Pojawiają się od czasu do czasu różne pomysły, mniej lub bardziej tragiczne, związane z lokalami socjalnymi. Takim jednym z tragicznych pomysłów przedstawianych Radzie Miasta Płocka, to był budynek, adaptacja budynku po przedszkolu na rondzie w Radziwiu na budynek socjalny, w którym miały mieszkać młode matki ze swoimi dziećmi. Dla mnie osobiście pomysł tragiczny. Na szczęście mieszkańcy Radziwia podobno argumentowali tak samo, jak i ja, i [...] Pan Prezydent odstąpił od tego pomysłu. To tyle, jeśli chodzi o budowanie lokali socjalnych. Natomiast drugim pomysłem, który jest wdrażany, to jest zamiana normalnych lokali komunalnych na lokale socjalne. To się odbywa tylko i wyłącznie, proszę Państwa, na tej zasadzie, że jednego dnia człowiek płacił, powiedzmy, normalną stawkę czynszową, a drugiego dnia płaci stawkę już czynszu socjalnego. Przypomnę, że czynsz socjalny to jest 50% najniższej stawki czynszowej w mieście. W związku z tym powstaje zupełnie absurdalna sytuacja, że mamy budynek, a takich budynków jest kilkadziesiąt w Mieście Płocku, gdzie mamy normalne lokale i do tego na przykład takie rodzinne, jak w cieście, gdzie to są lokale socjalne. Jakie są skutki? Skutki są fatalne, bo po pierwsze ci, którzy mieszkają obok, to oni niespecjalnie będą chcieli, będą też pewno wszyscy dążyli do tego, żeby mieć taki lokal, w którym są te same standardy i płacić mniejszy czynsz. Następnie skutki są też takie dla właścicieli, którzy przypadkiem wykupili lokale w tym budynku, bo jeżeli ci mieszkańcy tych lokali socjalnych nie będą się zachowywali w sposób taki, jak przewidują regulaminy domowe, a będą zachowywali się w sposób podobny, jak zachowują na Otołińskiej 23, to jakby wartość rynkowa ich mieszkania diametralnie się zmienia w czasie i nie będę mówił, że się podwyższa, ale ona się obniża. W związku z tym, proszę Państwa, ja myślę, że Prezydent Miasta powinien głęboko przeanalizować tą kwestię i jeśli chodzi o lokale socjalne powinien zrobić wszystko to, co jest możliwe, żeby te lokale socjalne już budować. Tak, jak powiedziałem, zyski są bardzo duże. Oprócz tego, że windykacja wzrasta i stan zasobu komunalnego się poprawia. Następną kwestią, którą chciałbym tutaj poruszyć, to jest kwestia zarządzania zasobem komunalnym. Ja kiedyś składałem taką interpelację, której celem było jakby poruszenie kwestii tej formy zarządzania, która jest w tej chwili. Mi się wydaje, że ten system, który jest w tej chwili jakby nie odpowiada wyzwaniom tych czasów. Należałoby przeprowadzić jakieś reorganizacje i zmiany w systemie zarządzania. Takie zmiany były planowane już bardzo, bardzo dawno temu. Państwo ich nie wdrażacie i powodem tego wszystkiego jest to, iż z powodu wzrostu kosztów utrzymania tego zasobu, po prostu metodą jakby zapięcia finansowego, takiego zbilansowania tych kosztów i przychodów jest podwyższanie czynszu. I taką sytuację mieliśmy w zeszłym roku. Miała miejsce taka sytuacja, że Prezydent podniósł w sposób znaczący stawki czynszu w lokalach komunalnych. I to ratuje sytuację ekonomiczną firmy na przykład MZGM, która jest głównym administratorem i zarządcą substancji komunalnej w Mieście Płocku. Należałoby stosować inne metody, metody które

by doprowadziły do tego, że czynsze byłyby prawdopodobnie podwyższane zgodnie ze stawką inflacji, ale nie 50% jednorazowo, tak jak miała miejsce sytuacja. Proszę Państwa, następną sprawą to jest budownictwo komunalne, które tutaj słyszymy o budynkach na ul. Miodowej, które są przesuwane w czasie i ich realizacja na kolejne, odległe lata. I tak, jak tu wielokrotnie mówiliśmy, budownictwo MTBS-owskie niestety nie jest dostępne dla wszystkich mieszkańców Miasta Płocka, gdyż aby skorzystać z tego zasobu, trzeba mieć określone przychody. Nie wszyscy ubiegający się o te mieszkania mogą z tego zasobu skorzystać. To tak tyle takich luźnych uwag na temat tego materiału. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Program, nad którym dyskutujemy, został skrojony, tak między innymi wynikało z dyskusji, która była przeprowadzona na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, na miarę potrzeb, a nie na miarę ... znaczy na miarę możliwości, a nie na miarę potrzeb. Nie ma przyzwolenia, z tego co ja się orientuję, i po dyskusji w komisji, i po dyskusji z mieszkańcami, zresztą odnosił się do tego Pan Radny Nowicki, by budować bloki, enklawy mieszkań socjalnych i jest dość duży opór społeczny, by takie bloki budować. Myślę, że jedynym systemem i jedynym sposobem na to, żeby pozyskiwać mieszkania socjalne jest sposób, który jest stosowany w chwili obecnej, czyli w normalnych blokach prowadzić do adaptacji mieszkań socjalnych i zasiedlać je. Jest to chyba, ze względów społecznych, jedyna metoda, która przyniesie w perspektywie czasowej odpowiednie pozytywne efekty. Bardzo, moim zdaniem, chwalony jest sposób, który został dwukrotnie w przeciągu ostatnich lat zastosowany, jeżeli chodzi o mieszkania komunalne. Mam tu na myśli tegoroczny tzw. Program 64, gdzie bloki wybudowało MTBS, a zostały one zasiedlone z listy oczekujących na mieszkania komunalne, a te mieszkania zostały odzyskane w dość nawet, z tego co wiem, przyzwoitym stanie i będą, czy są, aktualnie zasiedlane. Chętnych, pomimo obaw Wydziału Mieszkalnictwa, na te 64 mieszkania, było dość sporo. Więc myślę, że taki program program we współpracy ze spółkami gminnymi, w tym wypadku z MTBS, jest jak najbardziej słuszny i myślę, Panie Prezydencie, że coś takiego, może nie co roku, ale powiedzmy, co dwa lata powinno się znaleźć w programie i powinno być we współpracy ze spółkami gminnymi, ale myślę że nie tylko, myślę, że i ze spółdzielniami mieszkaniowymi, gdzie problemem są tu grunty, ale powinno być stosowane dla tych oczekujących na mieszkania komunalne, które mają bardziej takie zasobne portfele. I jeszcze jedna rzecz, moim zdaniem, na którą trzeba by zwrócić uwagę. Rok temu w dyskusji sam stawiałem wniosek, który jest realizowany i przez Wydział Mieszkalnictwa i przez MZGM, czyli odzyskiwanie mieszkań, które są zasiedlane w sposób, znaczy nie zasiedlane są, są użytkowane w sposób niewłaściwy. Myślę, że chyba każdy z Państwa Radnych z takimi



sygnałami się spotkał. Ja też się spotkałem. Te mieszkania są odzyskiwane. I myślę, że bardziej trzeba jeszcze nasilić pewną kontrolę. I dobrze, że taki zespół, z tego co wiem, działa, by tych mieszkań odzyskiwać jak najwięcej. Mam nadzieję, że ten program, który został stworzony, napisany, będzie wymagał, moim zdaniem, w przeciągu funkcjonowania, czyli tych latach 2009-2014, pewnych modyfikacji, szczególnie, jeśli chodzi o sprawy finansowe. Bo zbyt mało, moim zdaniem, i Rada Miasta i Prezydent, przeznaczają pieniędzy na i mieszkania socjalne i w ogóle na budownictwo komunalne w naszym mieście. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! W punktach odniosę się do spraw poruszanych przez moich poprzedników. A więc, jeśli chodzi o budowę, schemat tego materiału, to mógł być ładniejszy, opracowywany na zewnątrz przez różnych ekspertów, którzy by tutaj motylki domalowywali. To oczywiście nie miało to sensu, dlatego że ustawa, odpowiednie akty prawne mówią dokładnie, jak ma ten materiał wyglądać. Czyli jest wykazanych osiem punktów i według tych punktów podążamy z treścią materiału. Jeśli chodzi o rozliczanie wpływów, Pan Radny tu w trosce o budżet mówi, że [...] wpływy z czynszu powinny być przychodem budżetu miasta i ja się z tym zgadzam. Tyle, że niegdyś już tak uregulowano, że te wpływy wpływają do spółki MZGM, powołanej do tego celu i wydatkowane są na cele mieszkaniowe w dalszej kolejności. Czyli chodzi o to, że pominięto to jedno ogniwo. Koncepcja słuszna, czy nie, to pozostawiam Państwu do oceny. Uważam, że w miarę wygodna, jeśli chodzi o ilość rubryczek, kont, jakie musi obsługiwać nasz Wydział Budżetu. I kwestia zasadnicza, czyli mieszkania socjalne. To jest kwestia, oczywiście, pewnej filozofii. Pan Radny proponuje wyizolowanie takich stref, nie boję się powiedzieć: gett, tak, skoro Otolińska, lub inne jakieś osiedla, czy jakieś kolejne bloki socjalne, a nam się wydaje, że to jest absurd. Generalnie na pewno wyizolowanie środowisk, nazwijmy: socjalnych, w tej chwili umownie, nie sprzyja w ogóle próbie podjęcia jakiegoś normalnego życia. To, że osoby nieporadne życiowo, może tak, zamieszkują w blokach normalnych, czy normalnych komunalnych, może tak, bo nie chciałbym nikogo obrazić, to nic w tym zupełnie złego, tylko kwestia, tak jak powiedziałem, ujęcia tej filozofii, że stosujemy pomoc socjalną. Przecież to nie jest tak, że jak Pan Radny powiedział, że oto normalne pełnowartościowe mieszkanie i jedni płacą stawkę czynszu kwaterunkowego, a obok sąsiad już czynsz socjalny, powiedzmy, w takim samym mieszkaniu. Owszem, tylko że tam już mieszkają trzy rodziny, bo to mieszkanie jest podzielone. Mają wspólną kuchnię, wspólną łazienkę, oddzielne pokoiki. Na tym polega ta pomoc socjalna i organizowanie tych pomieszczeń socjalnych w budynkach. Nie tak, że oto tego miesiąca to uznaliśmy, że ta rodzina to wymaga jakiejś tam pomocy socjalnej, niech w tym mieszkaniu zostanie, obniżamy

czynsz. Absolutna bzdura, proszę Państwa. Nie. Organizujemy w blokach pełnowartościowych mieszkania socjalne. Czyli jest tam obniżony standard zamieszkiwania, chociażby przez to, że jest zagęszczenie tak, że kilka rodzin musi zamieszkiwać w tym samym budynku. Na tym jakby polega ta nowość, którą próbowaliśmy wprowadzić, próbujemy i myślę, że będziemy kontynuowali. Jeżeli chodzi o miejsca wyizolowane, oddzielne budynki, osiedla socjalne, czy kolejny „pałac cudów”, na pewno ten samorząd takiej filozofii nie będzie realizował, nie będzie realizował takiej polityki. To jeśli to jest propozycja Pana Radnego na mieszkalnictwo, to winszuję i mam nadzieję, że będzie Pan Radny taką politykę podtrzymywał. Myślę, że dość łatwa do zwalczenia. Pana Radnego, bo nie sądzę, żeby to Sojusz Lewicy w całości akurat popierał taki styl, generalnie, zarządzania mieszkaniowym zasobem. Jeśli zaś chodzi o budownictwo, generalnie, kwaterunkowe, to uważamy, że jak najmniej środków powinno się wydawać z budżetu miasta, z budżetu podatników, a w miarę w sposoby dowolne inne organizować zamieszkiwanie. Bo do tego właśnie służą, między innymi, spółki prawa handlowego, te miejskie również, jak i porozumienia, które podpisaliśmy ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Spółdzielnie, to rzeczywiście nie są wielkie kwoty, ja tu się odnoszę do Pana Radnego Lewickiego, nie występują. My współpracujemy, tak naprawdę. Niejednokrotnie jest tak, że spółdzielnie rozumiejąc naszą ciężką sytuację, mamy takie porozumienie, proponuje nam mieszkanie swoich zasobach do realizacji zapotrzebowania z naszej miejskiej listy. My mówimy, proszę bardzo, mieszkania socjalne, tak. I chyba na tym to polega, żeby ewentualnie się porozumieć co do pewnych kwestii, które generalnie są bolączką dla miasta, przecież nie tylko dla jakiejś wyizolowanej grupy urzędników, tylko dla całej gospodarki mieszkaniowej, sądzę, w Płocku. Czyli budowanie, stwarzanie warunków do budownictwa, to jest jakby priorytet gospodarczy na to, jak sobie poradzić z problemem mieszkaniowym. Przyznam się, że my mądrzy jesteśmy teraz po kilku latach. Tak naprawdę w roku 2002 na mieszkania komunalne oczekiwało 2 tys. osób. Później ruszyły programy mieszkaniowe, począwszy od Programu 300, który już był przygotowywany nieco wcześniej, jak mieliśmy przyjemność pracować w urzędzie, poprzez inne kolejne, o których teraz Pan Radny Kossakowski powiedział. One spowodowały, że apetyty w mieście wzrosły. Dzisiaj ponad 3 tys. osób oczekujących. Oczywiście, że nie jesteśmy w stanie zrealizować nigdy tej listy i nie sądzę, żeby godna była ona realizacji. Po prostu kryteria ustanowione są tak nisko i nie można ich za bardzo sprecyzować, że łatwo jest się dostać na listę oczekujących. Oto mamy do czynienia z czymś takim, że dziecko kończy 18 lat, tak, mama przyprowadzi taką córkę, czy syna, składa wniosek i ona w świetle prawa przejdzie kryteria określone w uchwale Rady Miasta. Później jest problem, przecież to dziecko, tam dziecko, na razie dziecko, ale za chwilę, nie wiem, wyuczy się, skończy studia, będzie miało świetną pracę, tak naprawdę stać na to, żeby kupić własnościowe mieszkanie, ale oczekuje, tak. Może przyjść za 10

lat: przecież ja ten wniosek kiedyś złożyłam. I tutaj mamy pewne wahania i problemy, jeśli chodzi o przydziały nowych mieszkań. Tutaj bardzo intensywnie pracuje Społeczna Komisja i stosowne osoby do tego powołane. Ale chciałbym powiedzieć, że kiedy nie było ruchu mieszkaniowego, to ta lista nie ulegała zwiększeniu. Tych osób nie przybywało. Dzisiaj, tak jak powiedziałem, apetyty wzrosły i tych osób coraz więcej oczekujących będzie, przybywa. Ale to nie znaczy, że jest to za chwilę naszym obowiązkiem, bo te wnioski, bym powiedział, że fałszują rzeczywistość, tak naprawdę, i nie wszystkie są godne późniejszej realizacji. I w zasadzie to tyle, jeżeli miałem się odnieść do wypowiedzi moich przedmówców. Ja najważniejsze, na co chcę nacisk postawić, to uznajemy, że nie ma przyzwolenia społecznego do budowania wyizolowanych miejsc socjalnych, natomiast chcemy, żeby te osoby zamieszkiwały pośród rodzin, umownie mówmy w tej chwili, normalnych, oczywiście na innych, preferencyjnych, być może, warunkach, ale traktujmy to jak pomoc socjalną. Jeszcze tutaj Pan Radny powiedział o konstrukcji budynku na Otolińskiej, dlaczego my go nie zmodernizujemy. Po pierwsze dlatego, że podobno, również to jest informacja, jaką uzyskałem tak, jak Pan Radny, technicznie byłoby to niemożliwe. To znaczy na pewno możliwe, ale trzeba by nową konstrukcję dostawić i byłoby tak drogie, że pewnie łatwiej byłoby wybudować nowy budynek. A ponadto cały czas się zastanówmy, czy rzeczywiście 90% społeczeństwa, bo te 10%, 12,5% dokładnie, korzysta z tej pomocy takiej komunalnej, jeśli chodzi o mieszkania, czy te blisko 90% społeczeństwa daje nam zgodę na to, żeby ich pieniądze były lokowane właśnie dla tych, którzy później nie płacą tego czynszu. Pan Radny tu bardzo często się rozmija w swojej wypowiedzi z jednej strony mówiąc, że oto jak ci mieszkańcy nie mają mieszkań, jak obok jest ktoś tam socjalny, tak, nie bardzo, bo to tym ludziom pomagać. Bo rzeczywiście tutaj w domyśle możemy sobie powiedzieć, że tak 50% tych mieszkań socjalnych, to zasiedlają osoby, które miały bardzo często problemy z prawem, drugie 50% to są takie, które po prostu sobie w życiu niezbyt dobrze radzą. I uważam, że przynajmniej ta druga grupa ma prawo do zamieszkiwania wśród nas i korzystania z tej pomocy, rzetelnej pomocy miejskiej. Ale właśnie w taki sposób, nie poprzez to, żeby budować chociażby nowe osiedla socjalne. Dziękuję bardzo na tą chwilę.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Może zacznę od takiej kwestii, że tutaj Pan Prezydent Zawidzki próbuje podzielić Klub Radnych SLD mówiąc, że tu nie wszyscy myślą tak samo, jak i ja. Ja Panu powiem, jest jeden Klub w Radzie Miasta, który jest jednomyślny. Jest to Klub PSL. Szkoda, Panie Prezydencie, że Pan nie wspiera Klubu PSL, ale to już zupełnie inna kwestia. Wspiera? A to dobrze. Nie miałem aktualnych informacji. Proszę Państwa, chciałbym tutaj zdementować absolutnie to, co powiedział Pan Prezydent Zawidzki, broń Boże, wciskając mi w

usta, getta socjalne. Absolutnie, to w życiu by mi taki pomysł nie przyszedł. Wielokrotnie mówiłem i wielokrotnie się nie zgadzałem z pomysłem Otolińskiej 23 i mówiłem, że jest to pomysł nietrafiony. I od pomysłów nietrafionych trzeba odchodzić. Dlatego uważam, że trzeba ten budynek, przeprowadzić termomodernizację tego budynku i wiele, wiele, wiele różnych takich spraw, zmniejszyć ilość, liczbę mieszkańców, przeprowadzić jakąś selekcję, wybudować jakiś inny budynek. Natomiast prawdą jest i możecie Państwo to sprawdzić, jest bardzo wiele miast w Polsce, w których powstają budynki socjalne. Tylko nie są to takie budynki socjalne, jak widzicie Państwo na Otolińskiej 23, czy też broń Boże na Żyznej, ta ma standard jeszcze gorszy, tylko są normalne budynki, tylko słabiej wyposażone i takie budynki otwierane są przez władze miasta, władze miasta szczerą się, że takie budynki budują, są w stanie takie budynki budować. Broń Boże getta. Absolutnie jestem przeciwko gettom, tak jak już wcześniej mówiłem. Natomiast tak się zastanawiałem, jak Pan Prezydent kwieciście się wypowiadał, jak to jest ze sprawiedliwością społeczną, jak jeden obywatel mieszka w takim samym mieszkaniu, jak drugi i jeden musi płacić 6 razy większy czynsz od tego drugiego. Z czego to wynika? Mi się wydaje, że za tą samą usługę powinniśmy płacić tak samo, ale widocznie jest to taka sprawiedliwość społeczna. Ja tego, powiem szczerze, nie rozumiem. Widocznie tak Państwo sobie wymyśliliście i tak musi być. Ale jedna rzecz mnie zaintrygowała, to co Pan powiedział, że Państwo robicie takie oto eksperymenty, że dzielicie jedno mieszkanie na trzy i w tym są mieszkaniu trzy mieszkania. W związku z tym prosiłbym, by Pan Prezydent podał precyzyjne takie dwie wartości: ile jest takich lokali socjalnych, jest ta informacja w dokumentach, i niech Pan powie, ile macie zawartych umów socjalnych w tych lokalach. To bardzo proszę o podanie tych dwóch wartości. Bo sądzę, że ilość tych lokali socjalnych i ilość tych umów, będzie różniła się o dwie, trzy maksymalnie, o liczbę dwa, trzy. Co będzie znaczyło, że jest niestety .... mijał się Pan, Panie Prezydencie, z prawdą. Czy Pan rozumie to pytanko, które ja zadałem proste?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Staram się to rozszyfrować.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To ja jeszcze raz powtórzę spokojnie. Ile mamy tych lokali socjalnych, które mieszczą się w tych budynkach komunalnych, wspólnotowych, w Mieście Płocku i ile na te mieszkania socjalne mamy zawartych umów najmu? Bo z tego, co Pan powiedział wynika, że będzie tych umów najmu trzy razy tyle, co tych mieszkań. A ja sądzę, że nie, że będzie ich tyle samo, może będzie dwie umowy więcej.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja zrozumiałem o co Pan Radny pyta. Pan Radny nie zrozumiał mnie. Bo Panu chodzi o pięćdziesiąt, bodaj, dwa mieszkania, które mamy, są zakwalifikowane jako socjalne, mieszkania w budynkach wspólnotowych, między innymi i to jest jedno, bo oczywiście na przestrzeni tam były te mieszkania organizowane. Natomiast ja mówię o zupełnie nowym przedsięwzięciu, czyli odzyskiwaniu mieszkania kwaterunkowego od dłużnika, wydzielenia w tym mieszkaniu trzech izb na zasadzie wyłączności i zasiedleniu ich przykładowo trzema nowymi rodzinami. To jest takie przedsięwzięcie, które w ostatniej chwili nastąpiło w przypadku bodaj dwóch mieszkań teraz. I będziemy to nadal realizować, bo uważamy właśnie takie czynności za słuszne. I proszę Państwa, bo ja nie chciałbym się wdawać w debatę, bo tak jak z Panem Piotrem Nowickim mógłbym sobie chętnie porozmawiać, bo Piotr masz do mnie telefon przecież i się umawiamy w innych sprawach nurtujących Pana radnego, tak pewnie moglibyśmy sobie debatować jeszcze długo [...] To jest zasadnicze pytanie, proszę Państwa, w co inwestować – czy w mieszkania socjalne, czy, może populistycznie powiem, ale właśnie te przedszkola wywoływane, czy też drogi, prawda. Wydaje nam się, i zresztą nie tylko nam, dlatego że ankiety przeprowadzone przez Urząd Miasta dotyczące priorytetów dla mieszkańców, wskazują na mieszkalnictwo i budowę, między innymi, mieszkań socjalnych, gdzieś tam na ostatnim miejscu, zupełnie nieistotna sprawa z punktu widzenia podatników. Więc powracam do pytania, w co inwestować, czy w mieszkania socjalne, czy lepiej jednak zorganizować przedszkole lub żłobek. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Dobrze, że Pan Prezydent Milewski przyszedł, to jeszcze raz powtórzę pewne kwestie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale już nie od początku.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale nie od początku, w skrócie. Panie Prezydencie, do Pana Prezydenta Zawidzkiego się zwracam, mniej więcej dwa, trzy lata temu, zwrócił się Pan do nas z takim apelem, z taką prośbą, czy ewentualnie możemy wspólnie skonstruować taki dokument pod tytułem polityka mieszkaniowa Miasta Płocka. Myśmy oczywiście powiedzieli, że tak, my jesteśmy absolutnie na tak, i liczyliśmy na to, że taka wspólna praca nad tym dokumentem się odbędzie i na zasadzie consensusu dojdziemy do jakiegoś porozumienia. I wtedy taka praca ma sens, bo tworzymy jakiś dokument, który wspólnie razem później realizujemy. Niestety Państwo poszliście inną drogą. Macie swoje koncepcje, z którymi ja osobiście się i mój Klub się zupełnie nie

zgadzamy. I w związku z tym praca nad tym dokumentem, krytykowanie go, można tą krytykę mnożyć, można to robić przez krótki czas, długi czas, dowolnie, prawda. Można doszukiwać się bardzo błędów z tego dokumentu. Ale prawda jest taka - Państwo zrobicie i tak to, co będziecie uważali za słusznie. Jesteście jakby impregnowali na argumenty opozycji, na nasze koncepcje, które my byśmy chcieli wdrażać. I teraz chciałbym jeszcze tutaj wrócić do tego materiału. Panie Prezydencie, ta kwestia, o której Pan powiedział, jakby Pan sprostował tą swoją wypowiedź, że tak naprawdę to MZGM takie pomysły, jak Pan mówi, to są dwa, trzy, chyba dwa tylko, próbuje wdrożyć, nie wiem czy się udało, bo Prezesa pytałem o to na komisji mniej więcej trzy, cztery miesiące temu. Może się udało im coś wdrożyć. Przypomnę, że tych lokali socjalnych mamy około pięćdziesięciu kilku. Ale teraz to już w ogólnie trudno mi sobie wyobrazić sytuację. Niech Pan sobie wyobrazi, że mieszka Pan w bloku komunalnym, a drzwi w drzwi mieszka, nagle okazuje się, że zrobiono trzy lokale socjalne w jednym mieszkaniu. Czy Pan sobie wyobraża, jaka będzie sytuacja za chwileczkę na tej klatce? Czy Pan sobie wyobraża, że ten właściciel, który ma kupione mieszkanie obok, jak będzie chciał to mieszkanie sprzedać, to będzie łatwo mu sprzedać to mieszkanie? Mi się wydaje, że będzie kłopot, duży kłopot będzie, bo każdy kupujący będzie wiedział o tej sytuacji i nikt tam tego lokalu nie kupi. W związku z tym to jest zły kierunek. Nie powinniście Państwo takich programów wdrażać, bo to tylko powoduje obniżenie wartości tego majątku gminy. Państwo źle działacie. Powinniście zupełnie inne programy wdrażać. Cały czas mam z tyłu głowy – nie idźcie tą drogą i cały czas się bronie, żeby tak nie powiedzieć. W związku z tym te pomysły są, moim zdaniem osobiście, zupełnie nietrafione. Tak, jak tutaj jeszcze chciałbym powiedzieć Panu Prezydentowi Milewskiemu - są miasta, w których budowane są budynki socjalne, w których są budynki socjalne, władze miasta przychodzą, przecinają wstęgi, mieszkają tam odpowiedni ludzie, te domy są w odpowiednim standardzie i wszyscy są z tego powodu zadowoleni. Windykacja jest dużo lepsza. Zasób komunalny jest w coraz to lepszym stanie. I wszystko idzie w dobrym kierunku. Są takie miasta. Mogę Panu Prezydentowi nawet udostępnić filmy, bo takowe też można obejrzeć w polskiej telewizji, gdzie były pokazywane takie sytuacje. Natomiast w naszym mieście stworzono taką sytuację, tu mówię do Pana Prezydenta Milewskiego, że jest budynek socjalny na Otolińskiej 23. Ja się nie zgadzam z ideą tego budynku socjalnego. Uważam, że powinny być, nastąpić, tam zmiany. I związku z tym, że jest taka, a nie inna otoczką wokół tego budynku socjalnego, w związku z tym jest duży protest społeczny w sytuacji, kiedy chcemy te budynki socjalne budować. To jest jedna kwestia. Kolejna kwestia to jest zarządzanie zasobem komunalnym. Kiedyś na rozmowie u Pana Prezydenta, kiedyś zgłaszaliśmy jakieś wnioski do budżetu, czy do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, powiedziałem o tym, że zasób komunalny jest niewłaściwie zarządzany. [...] Pochłania to bardzo duże koszty. I żeby ratować sytuację,

zmieniane są stawki czynszowe, co bezpośrednio uderza w tych ludzi, którzy mieszkają w zasobie komunalnym. Ta sytuacja jest zła. Zdaję sobie sprawę z tego, że absolutnie nie jest ona do zmiany na ten czas, bo jest to czas roku 2010, roku wyborów. Ale apeluję do Pana Prezydenta Milewskiego i tych ewentualnie, którzy obejmą to zaszczytne stanowisko, żeby pochylili się nad tym problemem i próbowali ten problem rozwiązać. Kwestia budownictwa komunalnego jest kwestią bardzo istotną. Jest jedną z najważniejszych kwestii dla mieszkańców miasta. I należy to wreszcie uregulować. A uciekanie od tego problemu w tworzenie lokali socjalnych w blokach jest, przepraszam bardzo, że użyję słowa, ale to jest absurdem. System zarządzania jest absolutnie niedopasowany do wymogów tego czasu. W związku z tym te dwie rzeczy musicie zmienić. A trzecia rzecz, tą którą trzeba zmienić, to jest to - dochody z lokali komunalnych, które są własnością gminy, idą do spółki, a one powinny, zgodnie z polskim prawem, iść bezpośrednio do budżetu. To tyle takich uwag. Może się przydadzą Państwu do przemyślenia i może kiedyś do zastosowania. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja bardzo chciałem podziękować Panu Radnemu za podzielenie się z nami swoją wiedzą na ten temat. Jeśli tylko dorośniemy do tego, to myślę, że będziemy realizować. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. To była bardzo ciekawa dyskusja. [...]”

**17. sprostowania błędu w treści uchwały nr 628/XLIII/09 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2009 roku w sprawie przyjęcia do realizacji przez placówkę oświatową, projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zaakceptowanego do otrzymania dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego (druk nr 660)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 660.

**18. określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 661)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 661.

## **19. przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na 2010 rok (druk nr 662)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 662.

## **20. uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Płocka na lata 2010 – 2014 (druk nr 663)**

Autopoprawka do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 663 stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

Pan Radny **Lech Latarski** powiedział: „Mam pytanko, mianowicie, gdy omawialiśmy budżet i było zadanie inwestycyjne przebudowa ul. Otolińskiej wyjaśniano mi, że wraz z przebudową Otolińskiej będziemy przebudowywać również i Targową, chociaż to mój 16 budżet i nigdy czegoś takiego nie widziałem, a dostaliśmy dzisiaj, wchodząc tu, autopoprawkę do właśnie wieloletniego programu inwestycyjnego i mamy, co? – mamy w części pierwszej punkt 31 na str. 6 w nazwie zmienić słowo nie przebudowa, a rozbudowa, to jest jasne, oraz usunąć zapis: łącznie z ulicą Targową. Dziękuję.”

Pani Radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałam tylko odnieść się do jednej pozycji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, a mianowicie poz. nr 53 na str. 10 - ul. Polna. Ulica ta została zaprogramowana do realizacji w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym po 2014 roku. Na prośbę mieszkańców Skarpy – osiedla Skarpa, na prośbę mieszkańców tej ulicy bardzo proszę o doprecyzowanie może, uściślenie, terminu realizacji tej ulicy. Ponieważ 2014 rok to jest taka odległość czasowa bliżej nieokreślona, że może to być 2014, 2015 i 2020, natomiast ulica ta, ja po raz kolejny bodajże wnoszę o pochylenie się nad problemem ulicy Polnej, oczekuje na realizację od kilkudziesięciu lat. Zasługuje zatem na to, żeby bliżej przyjrzeć się problemom infrastruktury tej ulicy. W związku z tym proszę. Ja nie będę składać dzisiaj wniosku żadnego w celu przesunięcia terminu. Natomiast wiemy wszyscy, proszę Państwa, że WPI, ten dokument, jest tak bardzo elastyczny i jest uaktualniany, co roku bodajże, w związku z tym proszę. Ja będę pilnować tej swojej prośby, żeby doprecyzowanie terminu, na przykład wnoszę o 2012 rok, czy nawet 2013, było już uwzględnione w następnej edycji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. 2014 to jest tak daleka



przestrzeń czasowa, że mieszkańcy nie umieją się utożsamić z terminem realizacji tej ulicy, na którą to realizację czekają, tak jak powiedziałam, od wielu, wielu lat. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Prezydencie, ja też mam uwagę do jednej inwestycji. Ja już kilka razy ją poruszałam. Wiemy, że byli mieszkańcy u Pana Prezydenta Kolczyńskiego. Jest to ulica Wesola. [...] I tą inwestycję także zgłaszałam w rozmowie z Panem Prezydentem Milewskim, kiedy byliśmy na spotkaniu przedbudżetowym. [...] Koszt wykonania jest tam około chyba 400 tys. Jest przygotowana. Jest pozwolenie na budowę. Tylko ogłosić przetarg. I myślę, że w momencie, kiedy będzie podpisana na pierwszą lepszą ulicę, z której będą środki unijne, można by było wprowadzić z powrotem na rok 2010 tą ulicę do Budżetu Miasta Płocka i do Planu Wieloletniego.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja z góry przepraszam, ale będę miał troszeczkę dłuższą litanię, niż Szanowni Państwo. Wysoka Rado! Stało się już niemalże tradycją naszą płocką, iż przy corocznym uchwalaniu nowego Budżetu Miasta Płocka, nowelizujemy Wieloletni Plan Inwestycyjny. W pewnym sensie jest to uzasadnione, o czym mówiliśmy już wcześniej. Po pierwsze pojawiają się nowe inwestycje, które należy wpisać do harmonogramu procesu inwestycyjnego. A po drugie nawet najlepszemu inwestorowi może się zdarzyć jakiś poślizg inwestycyjny i stąd niezbędne korekty. Ale niestety tak, jak już też mówiliśmy, tychże korekt i propozycji zmian w płockim Wieloletnim Planie Inwestycyjnym jest tak wiele, że w Płocku pojawiło się już nowe określenie, a mianowicie: rolowanie inwestycji. Szanowni Państwo! Praktycznie zawsze planując inwestycje, czy to budżetu domowego, czy to firmowego, czy to samorządowego, tworzymy hierarchie potrzeb inwestycyjnych. Mając ograniczoną ilość pieniędzy ustalamy, co jest dla nas najważniejsze i najpilniejsze, a co jeszcze może poczekać. Podobny dylemat mają władze Miasta Płocka. Co roku pada pytanie, co jest w Płocku najpilniejszą inwestycją. A właściwie, co jest pilniejszą inwestycją, to pytanie pada na tej sali od kilku lat – czy budowa tramwaju, czy też budowa obwodnic. Ponieważ są to jedne z najbardziej kosztownych inwestycji, jest potrzeba określenia hierarchii ich realizacji. Niestety co roku z przygotowywanych dokumentów Pan Prezydent odpowiada nam, iż dla niego ważniejszą inwestycją jest budowa tramwaju. Ja powtórzę to, co już na tej sali mówiłem już wielokrotnie, parafrazując motto Billa Clintona, po pierwsze: obwodnice. Tym razem utnę tą końcówkę. Za chwilę zapewne usłyszymy znaną już śpiewkę, że Pan Prezydent chętnie by obwodnice budował, tylko niedobra Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przeszkadza mu w tym. Ale tak, jak już dzisiaj padło też

wielokrotnie na tej sali, jest to nieprawda. My budujemy swoją obwodnicę, planujemy budować, ale zupełnie podobne problemy i wyzwania stoją przed innymi samorządami. Sąsiadujące z Płockiem Gostynin i Raciąż udowadniają, że również przy współpracy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad można zbudować obwodnice. Ale nawet gdyby ten argument Pana Prezydenta padał, to jest on kompletnie oderwany od rzeczywistości, jeśli chodzi o obwodnicę północno – zachodnią. Ta inwestycja tak, jak już wspominaliśmy wielokrotnie, leży tylko i wyłącznie w gestii władz Miasta Płocka. A raz jeszcze przypomnę, że pierwotne terminy, kilka lat temu zapisane w budżetach miastach, mówiły o tym, że obydwie te obwodnice miały być zakończone latach 2007 – 2008. Rok temu w kolejnej wersji znowelizowanego WPI Pan Prezydent zaproponował zapisy dla obwodnicy północnej 2011, dla północno - zachodniej 2012. Dzisiaj po raz kolejny proponuje nam nowelizację zapisów na lata 2013 -2014. Sam zresztą Pan Prezydent nie omieszkiał skomentować to, że niespecjalnie wierzy i w te terminy. Teraz podam jeszcze kilka innych, właściwie to chyba kilkadziesiąt, niestety, przykładów rolowanych inwestycji, porównując WPI z lat 2009, czyli uchwalany przez Wysoką Radę rok temu, i nowelizowany w dniu dzisiejszym. Budowa drugiego pasma ulicy Wyszogrodzkiej od Zielonego Jaru do Harcerskiej – według planu rok temu mieliśmy ją kończyć w roku 2011, dzisiaj zapewne większością Państwa Radnych, zostanie przegłosowany termin zakończenia na rok 2013. Remont ulicy Wyszogrodzkiej od Kilińskiego do Granicznej – rok temu planowaliśmy zakończenie na rok 2011, dzisiaj Pan Prezydent nam proponuje zapis 2013. Bezkolizyjne skrzyżowanie linii kolejowej z Al. Piłsudskiego – było 2010, ma być 2011. Przebudowa ul. Medycznej – było 2011, ma być 2013. Budowa ul. Wysokiej – według WPI rok temu powinno być 2009, aktualnie nowelizujemy na 2011. Budowa ulic na Osiedlu Radziwie – zakończenie miało być w roku 2014, mówię o zakończeniu całości, obecnie najwcześniej 2015, gdyż jest enigmatyczny zapis: po roku 2014. Parking przy ul. Kościuszki, na którym niefortunnie w ciągu ostatnich miesięcy wyrósł dąb – miało być 2010, obecnie jest 2011. Budowa ulic na Osiedlu Parcele – miało być zakończenie całości 2014, obecnie najwcześniej 2015. Budowa nieszczęsnej już ul. Osiedlowej oraz dokończenie ul. Orzechowej - miało być według zapisów sprzed roku 2011, obecnie Pan Prezydent proponuje 2012. Zakończenie budowy II etapu ul. Popłacińskiej – miało być 2010, będzie 2011. Przebudowa sali gimnastycznej w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 – miało być 2010, będzie 2014. Rewitalizacja budynków komunalnych Miodowa Jar, dla sprecyzowania dodam: całości, miała być zakończona w roku 2014, obecnie najwcześniej 2015. Budowa przedszkola w Ciechomicach – miało być 2010, dzisiaj proponowany zapis 2011. Rewitalizacja Przedszkola nr 1 – miało być 2009, będzie 2010. Rozbudowa i zagospodarowanie Płockiego Nabrzeża Wiślanego – w zeszłorocznym WPI widniał zapis 2010, w tegorocznym 2011. Budowa łącznika między ulicami Gościńiec i Grabówka – miało

być 2013, będzie 2015, oczywiście z zatoczkami do łącznika. Budowa ulic Wyspiańskiego i Zalewskiego – miało być 2011, będzie 2012. Połączenie ul. Norbertańskiej z Południową – miało być 2011, będzie 2012. Budowa ul. Poziomkowej – zapis sprzed roku 2011, zapis dzisiaj proponowany 2014. Budowa ul. Wiejskiej – rok temu po 2103, dzisiaj po 2014. Budowa ulic: Basenowej, Zakole, Złotej, Piaski i Młyńskiej – według WPI sprzed roku 2012, dzisiaj najwcześniej 2015. Budowa ulic: Wspólnej, Gęsiej i Letniej – rok temu przewidywany termin zakończenia 2010, dzisiaj pojawia się zapis: po 2014. Budowa ul. Polnej, o której przed chwilą powiedziała Pani Przewodnicząca – rok temu enigmatyczny, co prawda, zapis: po 2013, ale dzisiaj jeszcze bardziej enigmatyczny: po 2014. Budowa lotniska, projekt techniczny – rok temu zapis brzmiał 2009, w chwili obecnej pojawia się zapis 2011. Zagospodarowanie Pl. Obrońców Warszawy – było 2010, w chwili obecnej przesuwamy na 2012. Czy chociażby rewitalizacja Kolegiaty Jezuickiej przy ul. Małachowskiego – rok temu w WPI widniał zapis 2011, teraz planowane zakończenie 2013. Ale tak, jak już również na tej sali dzisiaj padało, proszę nie przywiązywać się do tych liczb, bo chyba wszyscy jesteśmy pewni, że i tak za rok ulegną one zmianie. A wielce prawdopodobne, że jeszcze wcześniej. Szanowni Państwo! Po gruntownej analizie zapisów, po pierwsze Budżetu Miasta Płocka, po drugie stanu zadłużenia Miasta Płocka, po trzecie analizy najnowszych zapisów Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, nie mam wątpliwości, że przedstawiona nam wersja projektu WPI jest najbardziej niewiarygodnym ze wszystkich WPI w ciągu ostatnich kilku lat otrzymaliśmy. I można to łatwo udowodnić operując liczbami zapisanymi właśnie w tych dokumentach. W ostatnich latach Pan Prezydent gwałtownie zadłużając miasto dysponował rocznie na wszystkie płockie inwestycje kwotą około 150 mln zł. Podobna kwota łącznych wydatków inwestycyjnych, a mianowicie, 150 mln zł, zapisana jest na rok 2010. Dzieje się to ponownie kosztem zadłużenia miasta, ponownie kosztem kolejnych kredytów i pożyczek. Jak już słyszeliśmy dzisiaj na tej sali, w przyszłym roku planowane jest wyemitowanie przez Miasto Płock obligacji o wartości 80 mln zł. A jak wszyscy wiemy, emisja obligacji to oczywiście jeden z kolejnych sposobów zadłużania miasta. Ale pod koniec roku 2010 zbliżymy się do ustawowej granicy zadłużenia, czyli do granicy 60% rocznych dochodów ogółem. To oznacza, że w roku 2011 Płock nie będzie już w stanie, nie będzie mógł prawnie, pozwolić sobie na kolejne tak wysokie kredyty, pożyczki, czy też emisje obligacji, jak miało to miejsce w ostatnich latach. A to będzie oznaczało niestety konieczność zmniejszenia wydatków. Co to oznacza dla władz miasta? – Konieczność cięć. Cięć inwestycyjnych. [...] Będzie to oznaczało przede wszystkim konieczność cięć inwestycyjnych. Dlaczego? - Dlatego, że wydatków bieżących cięć praktycznie się nie da, albo da się je bardzo symbolicznie. Trudno mówić o cięciach w oświacie, w pomocy społecznej, w bieżącym utrzymaniu miasta. To są koszty stałe, które po prostu będą musiały funkcjonować w Budżecie Miasta Płocka.

Tak więc jedyną furtką, żeby zbilansować budżet, będzie niestety cięcie wydatków inwestycyjnych. Tak, jak już wspomniałem dzisiaj, przewidziano to w prognozie zadłużenia Miasta Płocka na rok 2011, która to prognoza jest załącznikiem do Budżetu Miasta Płocka na rok 2010. Zapisano tam mianowicie, że łączne prognozowane wydatki miasta w roku 2011 będą niższe od tych z roku 2010 aż o 110 mln zł. Są to smutne zapisy, ale realne. A co mamy zapisane, Szanowni Państwo, w bajecznym WPI. Coś zupełnie innego. Otóż, proszę Państwa, według WPI w roku 2010 wydamy na inwestycje łącznie 211 mln zł, w roku 2011 - 320 mln zł, a w roku 2012 - 350 mln zł. Można powiedzieć, że dla zamydlenia oczu w dokumencie zapisano, że znaczna część tych wydatków pochodzić będzie ze środków unijnych. Ale to niestety nierealne. Do WPI wpisano wszystkie pomysły dotyczące środków unijnych, które tylko w płockim Ratuszu wymyślono. Każdy mniej lub bardziej realny wniosek i to na maksymalnym poziomie unijnego dofinansowania, przeważnie 85%. Z jednej strony to dobrze, że próbujemy środki pozyskać. Ale musimy liczyć się z realiami, a realia wyglądają tak, że dotychczasowe doświadczenia z pozyskiwaniem środków unijnych dowodzą, że tylko co któryś z projektów uzyskuje dofinansowanie. Życie pokazuje, że nie wszystkie nasze marzenia są realne. Ale gdyby nawet ta bajka się spełniła, gdyby Płock pobił rekordy Polski w dofinansowaniu unijnym i otrzymał wszystko to, co w WPI zapisano, to i tak będzie tego za mało. Okazuje się, że oprócz gigantycznych, dość iluzorycznych środków unijnych, w WPI zapisano następujące wydatki inwestycyjne ze środków własnych: w roku 2010 -158 mln zł, w roku 2011 - 165 mln zł, w roku 2012 – 198 mln zł. Jak to się ma do zapisów z Budżetu Miasta Płocka 2010, gdzie w prognozie na lata 2011 – 2012, zapisano łączne wydatki: w roku 2011 o 110 mln zł niższe od wydatków z roku 2010, a w roku 2012 o 103 mln zł niższe od wydatków z roku 2010? Czyli z powodu zadłużenia, zgodnie z zapisami Budżetu Miasta, wydatki w latach 2011 – 2012 będą corocznie o ponad 100 mln zł niższe, natomiast zgodnie z zapisami WPI wydatki, nawet bez środków unijnych, mają rosnąć. Ja już kiedyś nazwałem to specyficznie, a mianowicie płockie perpetuum mobile. Podsumowując, przedstawiony przez Prezydenta Wieloletni Plan Inwestycyjny jest kompletnie nierealny. Od razu rodzi się pytanie, czy istnieje inna wersja WPI, czy istnieje realny wariant Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Płocka na lata 2010- 2014. Jak pokazują liczby, które nam przedłożono, a opieram się o to, co czytałem tylko i wyłącznie na dokumentach otrzymanych od Pana Prezydenta, to o czym mówiłem, Wieloletni Plan Inwestycyjny jest co najwyżej bajeczny, ale w Płocku, tak jak już wiemy, na przestrzeni ostatnich kilku lat czytaliśmy bajek wyjątkowo dużo. Dziękuję za uwagę.”

Pani Radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała: „Ponieważ dzisiaj na tej sali dwa razy padło słowo ulica Wysoka, jest to ulica z mojego osiedla, czuję się w obowiązku, żeby ten

wątek troszeczkę pociągnąć. W związku z tym pozwolę sobie skierować prośbę do Pana Prezydenta, aby wyjaśnił mieszkańcom i tu Państwu zainteresowanym, powody umieszczenia pozycji realizacji tej ulicy w 2011, zamiast 2010. Według mojej wiedzy tam były wieloletnie perturbacje z mieszkańcami, którzy nie zgadzali się na wykup tej ulicy. To przypomnę Państwu to jest niewielki odcinek, w zasadzie nie ulica, tylko ostatni fragment tej ulicy i mniej więcej cieżka 180 mb i tam ogromne problemy były z realizacją tej inwestycji w związku, tak jak powiedziałam, z wykupem gruntów. Tam były rozprawy sądowe z mieszkańcami. I wiem, że już to jest, że tak powiem, na finiszu. I w czym problem, Panie Prezydencie, że w 2010 roku nie możemy tej inwestycji dokończyć, zrealizować. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Dziś po raz kolejny rozmawiamy o wieloletnim programie rozwoju Miasta Płocka. Brzmi to pięknie, dumnie, perspektywicznie, zacznę więc omawianie inwestycji, jakie zostały nam przedstawione od końca, czyli realizowane, czyli realizowane przez spółki komunalne, których właścicielem i tak naprawdę zarządcą jest Pan Prezydent, a nie Rada Miasta. Nie wiem, dlaczego zostały wpisane w ten program, bo my i tak nie możemy stawiać im zadań, ani ich nadzorować, ani ich kontrolować. Ale skoro są, to będziemy o nich mówić. Nie wiem czy możemy być dociekliwi, bo pamiętam sytuację, kiedy to moja koleżanka klubowa zaczęła pytać o MTBS, to została posądzona o lobbowanie. Ale będziemy mówić. Jeśli idzie o inwestycje wieloletnie, ulica Wyszogrodzka. Panie Prezydencie, rozpacz. Spotkałem znajomego lekarza, który wiele lat pracuje w pogotowiu i powiedział mi tak: czy was w tym Ratuszu po... i tak dalej? Ja mówię: dlaczego? Czemu zwężacie ul. Wyszogrodzką? Przecież – mówi – to jest jeden z głównych ciągów komunikacyjnych miastach. Jeżeli zwężacie ją 2 m – a mówi – zostanie zamknięty przejazd kolejowy, to w momencie otworzenia, kiedy z jednej strony czeka rząd samochodów i z drugiej, to mówi – te 2 m pozwala karetce pogotowia przejechać. A tak to – mówi – zwężenie o 2 m tej drogi, nie pozwoli. Dalej – nie rozumiem tej tendencji, jesteśmy miastem, w którym wiemy, że jest największy przyrost ilościowy samochodów, a jednocześnie zwężamy ulice. Ja wiem, tłumaczenie, że projektant tak zrobił, projektant tak rysuje, jak jest, natomiast nienormalnym jest zwężanie istniejącej drogi. To po prostu nienormalne. Tu mi się nasuwa pewne skojarzenie. Wandale i barbarzyńcy, jak zdobyli starożytny Rzym, to niszczyli pałace, bo przytłaczały ich swoją wielkością. Następnie druga inwestycja, to jest inwestycja ul. Mickiewicza. Też nie bardzo rozumiem. Naprawdę dwa pasy ruchu były tam zadowalające. Zrobienie jednego utrudnia to wyraźnie. Mówię, mając na uwadze to, że przybywa nam i to bardzo szybko, pojazdów, a nasze działanie jest, jak to kiedyś się mówiło, na lekcjach fizyki – zamiast być wprost proporcjonalne, to

jest odwrotnie proporcjonalne. Na matematyce, przepraszam. Na fizyce też z praw Archimedesesa. Jeśli idzie o główne inwestycje, pozwolę się tu do nich odnieść. ZUOK w Kobiernikach w 2000 roku oddany miał służyć 15 lat. W tej chwili jest 2009 rok i jest wykorzystany w 85%. Gmina nie zezwala na dalszą rozbudowę. Pozostaje tylko jedno – zbudowanie spalarni, spalarni za ciężkie pieniądze. Mówi się, że koszt tej spalarni wyniesie około 250 mln zł. Nie wiem, skąd na to pieniądze. Płocki Park Przemysłowo - Technologiczny – chcemy wydać 238 mln zł. Miejscowy plan zagospodarowania przewiduje, że nie mogą być tam budowane budynki o więcej, jak sześciu kondygnacjach. Z tego, co wiem, jest niewystarczająca moc energii elektrycznej, jaka jest potrzeba do funkcjonowania tam kompleksów przemysłowych. Dalej – przez środek tego terenu idą trzy wielkie rury wodociągowe, olbrzymiej średnicy, które dostarczają wodę do ORLEN-u. Z przeciwnej strony ma być budowana obwodnica północno – zachodnia, którą też można by było zbudować inaczej, ale nie skorzystano z ul. Długiej, tylko zostaje to poprzecinane. Nie wiem, kto zdecyduje się zainwestować na takim terenie ciężkie miliony złotych. Ja tu do tego podejść żartobliwie i zastanawiam się głośno, poddaję pod rozważenie, czy nie zmienić tego parku na płocki park jurajsko – technologiczny. Naprawdę potencjał byśmy mieli. Wiem, że podobny park funkcjonuje w Solcu Kujawskim i naprawdę godnie funkcjonuje. Dalej, jeśli idzie o Spółkę ZOZ. Czytam tam dwie pozycje, na które mamy dać pieniążki: 500 tys. zł na wymianę okien i potem po uzupełnieniu dowiedziałem się, że na remont dachu i na elewację. W pierwszym wariantcie zostało nam powiedziane na komisji, że ma to być na wymianę okien. To już za kadencji Pana, Panie Prezydencie, były tam okna wymieniane. Wszystkie okna zostały wymienione. Część okien została wymieniona na parterze. Zostało kilka okienek, które mogą mieć powierzchnię około 0,5 m<sup>2</sup>, niech ich będzie 10, ale na pewno nie ma tyle. Druga rzecz, którą przeczytałem w tych zamierzeniach, to jest 2 mln zł przeznaczone na ten słynny „Grzybek” na terenie szpitala. Jest to, z tego co dobrze pamiętam, budynek, zdaje się studnia ariańska, tak się to mówiło, słynny „Grzybek”. 2 mln zł na renowację budynku o powierzchni około 50 m<sup>2</sup>. Najsłynniejszy wieżowiec w Gdyni, bodajże chyba Towers Sea, czy Sea Towers, na najwyższych kondygnacjach m<sup>2</sup> kosztuje 40 tys. zł, czyli tyle samo, ile tu będzie kosztował, bo jeżeli powierzchnia jest 50 m<sup>2</sup>, 2 mln zł, to jest 40 tys. zł. Nie wiem, czy ktoś nam chciał głupotę napisać, czy ktoś wychodził z założenia, że ciemny lud i tak to kupi. Jeśli idzie o inne zamierzenia szkoda, Panie Prezydencie, że nie będzie kolejki linowej na Sobótce. Tyle zachodu, projekty, przetargu i nic. Mam propozycję – a może by wybudować schody ruchome. Na górze strażnik miejski, na dole, 1 zł na dół, 2 zł do góry. Fajnie by było, przyjemnie. Na pewno byłaby to atrakcja dla turystów. Kolejna sprawa to jest Podolanka i projekt związany z zastosowaniem solarów. Ledwo co skończył się remont Podolanki. Zastosowanie teraz solarów, to jest po prostu ponowna dewastacja tego dachu, ścian, elewacji i ponowne robienie wykopów.

Oczywiście z czym to się wiąże. Jest to pewien problem, który starałem się już poruszyć przy okazji problemów MTBS i dotacji na MTBS. Otóż, dlaczego zacząłem tu mówić o tym, że trzeba zmienić sposób pozyskiwania ciepła dla basenu. Niestety, ale wcześniej Pan, Panie Prezydencie, pozbył się PEC, sprzedał go dla Fortum. Ci są bezlitośni. Każą sobie płacić za przysłowiowy cygan za matkę. Podobna sytuacja jest z MZGM. Ci, co nie płacą, musi zapłacić miasto. I w tym momencie nasuwa mi się pytanie, Panie Prezydencie – czy dalej jest Pan przekonany, że celowe było sprzedanie całej spółki PEC? W moim odczuciu dwie spółki takie jak Wodociągi i ciepło, czyli media, że tak powiem, strategiczne, zawsze powinny być w ręku Pana. To Pan powinien decydować. Na pewno może się Pan dogadać z Wodociągami, ale z FORTUM będzie trudno. Spółka, której celem jest akumulacja zysku, jak każdej firmy, każdej spółki kapitałowej, będzie bezlitosna. Jeszcze jedna rzecz, o której chciałem powiedzieć, to dworzec PKS. Chciałbym, żeby ta inwestycja doszła do skutku. Czy dojdzie, zobaczymy. W każdym razie życzę temu miastu, aby udało się spełnić tą inwestycję, bo jest to jeden z wizerunków miasta. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Zapewne nie uda mi się odpowiedzieć na wszystkie pytania. Nie udało mi się wychwycić wszystkich. Ale na te, które zapamiętałem, spróbuję odpowiedzieć. Otóż może zacznę od tych bajek, bajek, marzeń, marzeń. Ja pamiętam czas 7 lat temu, gdy jeśli mówiliśmy o budowie mostu, to większość się ze mnie śmiała, że to nie ma szans na dokończenie, że to na pewno za pół roku, za rok, będzie wstrzymana budowa. Podobnie z amfiteatrem. Podobnie z jakimś festiwalem międzynarodowym, że wiele osób pukało się w głowę – co ty robisz, przecież to marzenia nierealne. Nie wszystkie marzenia się spełniają, i bardzo dobrze, bo byłoby zbyt nudno, gdyby wszystkie się spełniały. Ale bardzo wiele ambitnych, nadambitnych, nawet powiedziałbym, celów, zostało zrealizowanych. Więc jeśli, ja wolę marzyć, bo zawsze część z nich się spełnia, niż po prostu cały czas narzekać, że nic się nie uda. A taka narzekanina była jeszcze 7, 8 lat temu. Teraz wracając do konkretów, pierwsze pytanie dotyczyło ul. Otolińskiej, przebudowy ul. Otolińskiej. Otóż ta korekta po autopoprawce jest związana tylko i wyłącznie z wnioskiem, jaki złożyliśmy do Unii Europejskiej i konkretną nazwą zadania, która musi być niestety powielana w każdym dokumencie, bo nam coś jeszcze zakwestionują. Natomiast, jeśli spojrzymy na str. 6 WPI na opis taki krótki, to przeczytamy, że inwestycja planowana do współfinansowania ze środków unijnych – I etap ul. Targowa rok 2010, II etap od torów do granicy miasta rok 2011 i III etap od torów do Piłsudskiego rok 2012. Podobne zapisy w opisie do budżetu 2010 roku również się pojawiły w opisie, gdzie jest wyszczególnione, że to nie jest tylko i wyłącznie ul. Otolińska, a ul. Targowa. Z technicznych warunków, które mieliśmy tam do zadysponowania, jest rzeczą oczywistą,

że musimy kanalizacją wejść przez ul. Targową do Bielskiej, a w związku z tym ul. Targowa jest niezbędna od razu na początku do realizacji. Więc tu nie ma obawy, że pomimo tego, że nazwa jest taka, jak jest, musi być, bo taki był wniosek skierowany, tak był zatytułowany wniosek do Unii, to ul. Targowa jest nieodłącznym, niezbędnym elementem do wykonania całej inwestycji. Drugie pytanie dotyczyło ul. Polnej, czy można przyspieszyć realizację. Wiąże się to z wieloma problemami, powiedziałbym, z okolicznymi mieszkańcami, to po pierwsze. Pamiętamy pewne rzeczy, które się wiążą z uchwalaniem tam kilka lat temu planu szczegółowego zagospodarowania. A to nie jest budowa takiej ulicy, poszerzenie jej, jakby nie można tego robić spec ustawą, trzeba się dogadywać z mieszkańcami i odkupować 2-3 mb działki. Spodziewamy się tutaj dużych problemów, ale być może nie będzie. Natomiast drugi problem dotyczy budowy kanalizacji deszczowej w tym rejonie i to jest już związane z tym dużym programem inwestycyjnym realizowanym przez Wodociągi Płockie. Dlatego gdyby, tu była sugestia, że w przyszłym roku, to możemy zapisać, ale i tak nie będzie żadnych szans na jakąkolwiek realizację tego przedsięwzięcia. W tej chwili jest po 2014, o ile się nie mylę. Być może ten termin ulegnie przyspieszeniu, ale to jest kwestia roku, dwóch, natomiast z całą pewnością nie na rok 2010, 2011. Ulica Wesoła jest w WPI zapisana do realizacji na rok 2011. Wesoła, na razie. Nie wiem, kto pytał o Wesołą. Pani Radna chyba. To jest Osiedle Wyszogrodzka, w zasadzie, tzw. Cholerka. Pozostała ta ulica niewykonaną. Rzeczywiście jest projekt techniczny. Tam musi być realizacja w 2011. Mieszkańcy otrzymali taką odpowiedź - jeśli otrzymamy, na przykład to dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na IV odcinek dróg dojazdowych do mostu, to między innymi takie ulice, które mają projekt techniczny, które są nie za duże, możemy wpisywać jeszcze na podstawie korekty w marcu, kwietniu i zdążymy zrobić w 2010. Jest taka rezerwa kilku działań remontowych i inwestycyjnych na wypadek otrzymania tych dużych środków unijnych. Więc najpóźniej w 2011, a jeśli otrzymamy te środki, to można tutaj myśleć o 2010 roku. Ulica Wysoka, nie ma Prezydenta Kolczyńskiego, ja mam informację w dalszym ciągu taką, że problem wykupów może uniemożliwić, on się jeszcze nie zakończył, jeśli chodzi o postępowanie sądowe, o ile się nie mylę, i on może uniemożliwić wykonanie tej inwestycji w 2010 roku. Wykonanie to nie jest problem dlatego, że to jest jakby dokończenie pewnego fragmentu ulicy, miesiąc, dwa, kwestia wykonania, tak naprawdę, około dwóch miesięcy powinna potrwać najwyżej trzy, ale problem jest formalno – prawny i tutaj przewiduje się, że może on uniemożliwić praktyczne wejście firmy wykonawczej w przyszłym roku. Jeśli się szybciej uporamy, to myślę, że to podobna sytuacja, jak z Wesołą, że tu nie będzie żadnego problemu z wygospodarowaniem kilkuset tysięcy złotych na dokończenie. Nie jest wpisana dlatego, że według mojej wiedzy w dalszym ciągu ten problem formalno – prawny wykupy może uniemożliwić. Ale tutaj też jest projekt techniczny, więc z realizacją, gdyby się uporać z tymi



sprawami formalnymi, nie byłoby żadnych problemów. Pan Radny Lewicki podkreślił tutaj wiele spraw. Nie wszystko udało mi się wynotować. Nie wszystko chciałem wynotować. Ale do dyskusji poddał Pan wątpliwość takich zapisów inwestycyjnych w niektórych spółkach. W niektórych to może te plany inwestycyjne są zbyt daleko idące. Natomiast, jeśli chodzi o te wymienione niektóre, czyli spalarnia wpisana do ZUOK, jest to konieczność, tak naprawdę. Jesteśmy już bardzo zaawansowani, jeśli chodzi o przygotowanie tego przedsięwzięcia. Jesteśmy wpisani w wojewódzki plan jako miejsce jedno z trzech, bodajże, albo dwóch nawet miejsc na Mazowszu, gdzie utylizacja odpadów komunalnych termiczna powinna zafunkcjonować. O pieniądze akurat w tym przypadku, nie martwiłbym się, dlatego że ze środków unijnych czy to RPO, czy krajowych, tak naprawdę nie sądzę, żeby były jakiegokolwiek problemy z pozyskaniem. Problemy mogą stanowić protesty mieszkańców, dlatego zastawiamy się, czy taką inwestycję umiejscawiać w Kobiernikach, na terenie ZUOK Kobierniki, czy też na innym alternatywnym terenie, gdzie jesteśmy pewni, że nie będzie takich protestów okolicznych mieszkańców. Natomiast tutaj problemy finansowe nie będą żadnymi problemami. I już dziś ustawiają się kolejki inwestorów prywatnych. Widzą w tym ogromny, ogromny biznes. A jeśli to przedsięwzięcie będzie dofinansowane w co najmniej 40% przez środki unijne, to będzie to naprawdę duży biznes. Druga kwestia to są ogromne nakłady inwestycyjne, ponad dwustumilionowe w Płockim Parku Przemysłowo – Technologicznym i te pieniądze na realizację kilku inwestycji związanych z wnioskiem, są zagwarantowane w projektach kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego u Marszałka. Została podpisana już preumowa pomiędzy Parkiem a Sejmikiem Województwa Mazowieckiego. I teraz już jest tylko kwestia realizacyjna, czy Park jest w stanie zdobyć wkład własny, ale skoro podpisał preumowę, więc sądzę, że jest w stanie. Długo rozmawialiśmy z ORLEN-em w tej sprawie, jako współwłaścicielem Parku, czy wchodzić w te wszystkie projekty. Na początku Zarząd ORLEN-u był sceptycznie do tej sprawy nastawiony, jednak później przekonał się. I w związku z tym sądzę, że na wkłady własne, na zabezpieczenia tych wkładów własnych, też nie powinno być jakichś istotnych problemów. Choć realizacja tych wszystkich podprojektów do jednego pakietu inwestycyjnego będzie trwała, myślę, od 3 do 4 lat. Dwa są we współpracy z innymi instytucjami, między innymi z Politechniką Warszawską - dotyczy ta sprawa laboratorium, i druga z OBR-em też dotyczy spraw badawczo – laboratoryjnych, tu nawet Park złożył swoją aplikację w procesie prywatyzacji do wykupu OBR-u, aby nie stracić możliwości inwestycyjnych w nowoczesne technologie. Nie będę komentował jakby tradycyjnie tego, co się stało, czyli przejęcia, sprzedaży Płockiej Energetyki Ciepłej, poza tym, że ceny reguluje odpowiedni urząd w Polsce, który czuwa, żeby nie szalały one i nie były ponad koszty, które generuje firma. A jak każda firma, czy to Wodociągi, czy prywatna firma, każda, wiemy, że jeśli działa w formie spółki prawa handlowego, jest nastawiona na zyski. To jest

podstawowe zadanie każdej spółki. Dworzec PKS – tutaj mamy koncepcję modernizacji i rozbudowy dworca PKS od jakiegoś już czasu. Ona leży na półce, dlatego że nie możemy inwestować w czyjąś własność. PKS choć na początku deklarował przekazanie, PKP przepraszam, cały czas mówiłem PKS, przepraszam, PKP choć deklarował przekazanie tej działki, miasto w zamian za wynajęcie za przysłowiową złotówkę takiej części, jaka potrzebna jest na prowadzenie działalności transportowej, to jednak rozmowy utknęły w martwym punkcie. W tej chwili otrzymujemy nowe propozycje z tym związane, dotyczące partnerstw publiczno - prywatnych. Również w tej firmie być może coś, jakieś nowe wiatry powiały. Oczywiście każdą szansę, która się pojawi na zagospodarowanie tego terenu, czyli modernizację i rozbudowę budynku dworca i okolic, będziemy starali się wykorzystywać. Też złożyliśmy wstępną gotowość do wzięcia udziału w takim postępowaniu, ale do końca nie wiemy, jak PKP sobie to wyobraża. To najbliższe miesiące pokażą. I na koniec może jeszcze ulica Wyszogrodzka, która nie wiedzieć czemu, stała się przebojem inwestycyjnym, czy w zasadzie remontowym, ostatnich miesięcy. Ulica Wyszogrodzka dotychczas na odcinku remontowanym miała szerokość od 6,8 do 8,4 m. Tak to się kiedyś stało, że były na różnych odcinkach różne szerokości. Dziś na całym tym odcinku będzie miała szerokość 7 m. Jest to zgodnie z wszelkimi standardami, które obowiązują w tym kraju. Jeden pas ruchu 3,5 m. Przypomnę, że taka sama szerokość ruchu obowiązuje na autostradach polskich. Taka sama szerokość pasa była otwierana ostatnio przez Marszałka i Wicemarszałka Sejmiku Województwa Mazowieckiego w okolicach Płocka jako droga wojewódzka. Nie wiedzieć czemu akurat w tej sytuacji rozpętano jakąś dziwną burzę o to, że się nagle zwężyła. Zwężyła się z 8,40 na odcinku 300 m, przy czym remontowanych jest 2 km tej drogi. Niech ten ktoś podyskutuje sobie z polskimi parlamentarzystami i z wszystkimi, którzy wyznaczają takie standardy dróg, jakie są, którzy wyznaczają takie odległości mediów w pasach zieleni pomiędzy sobą i pomiędzy drogami, osią jezdni, i niech sobie podyskutują merytorycznie, a nie piszą i gadają w sposób efekciarski. Patrząc tutaj na niektórych z Państwa dziennikarzy, którzy głupoty piszecie w tym zakresie. Radziłbym się zwrócić do fachowców, a nie słuchać przydrożnych ludzi, którym coś tam się nie podoba, bo zwężyło im się coś. Przynajmniej tak się wydaje. Drodzy Państwo, jeśli jest coś remontowane według standardów, to musimy tak postępować. Jeszcze 50 lat temu nikomu nie przyszło do głowy, że przy budowie drogi krajowej, jeśli są zabudowania mieszkalne, należy ekrany ochronne, dźwiękochłonne budować. Nikomu to nie przychodziło do głowy, a dziś trzeba. Takie standardy obowiązują w Unii, takie standardy obowiązują w Polsce, czy się to komuś podoba, czy nie podoba. Każdy remont i każda inwestycja musi być wykonywana według standardów. Nie można wykonywać na dziko, tak jak ktoś sobie to wyobraża. Trzeba szanować prawo i nie widzę w ogóle jakichś powodów do paniki w tym zakresie. Będziemy mieli piękną ulicę, wyremontowaną, na

długie, długie lata, według najnowszych standardów. Otóż więcej nie zapamiętałem tych uwag. Jeśli coś pominąłem, to proszę o przypomnienie. Żałuję, że nie usatysfakcjonowałem wszystkich być może, odpowiedzią.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jestem pod wrażeniem tego, jak Pan Prezydent próbuje zdopingować lokalne media. Powiem szczerze, że nie byłem nigdy fanem Prezydenta Jakubowskiego, ani Prezydenta Hetkowskiego, ale nigdy nie słyszałem, żeby z ich ust, [...] z ust Panów Prezydentów pod adresem dziennikarzy padały w kontekście tego, co pisali. Ale to, jak gdyby, tylko skromna uwaga, skromny komentarz. Wrócę do konkretów dotyczących WPI, Panie Prezydencie, bo Pan to lubi. Mniej więcej godzinę temu powiedział mi Pan, na moje pytanie, jaki jest przewidywany koszt najbardziej aktualny realizacji budowy linii tramwajowej, powiedział Pan dwieście dziewięćdziesiąt kilka mln zł, o ile dobrze zapamiętałem. Zwracam uwagę, że w WPI brzmi kwota 280 mln zł. Więc prosiłbym o skorygowanie którejs z tych liczb. Kolejne pytanie. Nawiązę do marzeń, które Pan lubi. Ja też je lubię. Rok temu marząc do WPI wpisał Pan budowę filharmonii marząc o tym, że będziemy mieć dofinansowanie unijne. Co się stało, że te marzenia przysły? I jeszcze jedno pytanie, Panie Prezydencie. Dla mnie od wielu, wielu lat, miernikiem nieudolności inwestycyjnej Miasta Płocka jest niszczący budynek po byłej przychodni przy ul. Jasnej w Płocku. Przez kilka lat rolowania i przenoszenia tej inwestycji z roku na rok w Budżecie Miasta Płocka poddał się Pan, przekazał Pan tą inwestycję, ten obiekt, jak Pan nam mówił, dla przyspieszenia realizacji, dla jednej ze spółek komunalnych. Co dalej z tym obiektem? Prośba o konkrety. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ja bardzo liczyłem, jeśli chodzi o filharmonię, na to, że zostaną wykupione bilety na koncert Feela, wówczas wystarczyło tylko dokupić harmonię. [...] Marzenia nie przysły, natomiast ten fundusz europejski, który wskazywała grupa robocza powołana do opracowania różnych koncepcji związanych z funkcjonowaniem przyszłej filharmonii, finansowanie oparte było na jednym z krajowych funduszy, który niestety nie był możliwy do realizacji. Koszt takiego przedsięwzięcia to około 80 mln zł. W związku z tym wpisywanie takie sobie z wiedzą, że nie może być sfinansowane ani w partnerstwie publiczno – prywatnym, bo nie jest to przedsięwzięcie dochodowe, nie będzie generowało przychodów, przynajmniej nie takich, które pozwoliłyby na jakąś częściową rekompensatę nakładów inwestycyjnych, mija się z celem. Były inne pomysły wkomponowania takiej sali koncertowej, dużej, wykorzystanej na filharmonię w jedną z galerii. Niestety też się nie powiodły.

Jeśli nie ma jakiegoś, przynajmniej w zarysach, konkretnego pomysłu na budowę czegoś za 80 mln zł, to nie będziemy wpisywać. Chyba że możemy po 2014 po to, żeby było w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. To zawsze można zrobić. Poza tym, jak Państwo wiecie, korekta WPI jest wpisana, co do zasady, raz w roku do uczynienia, więc jeśli pojawi się w tym roku najbliższym jakiś pomysł, w miarę przynajmniej realny, na realizację tego typu przedsięwzięcia, albo uczestnictwo w realizacji tego typu przedsięwzięcia, to możemy przecież wrócić do tematu i nie będzie tutaj żadnego problemu. Ulica Jasna – budynek po byłej przychodni, rzeczywiście został przekazany do jednej ze spółek miejskich, ja w tej chwili nie potrafię - przepraszam, działka ze szczątkami budynku - ja w tej chwili nie potrafię powiedzieć, jaki jest stan obecnie. Ale to, jeśli pojawi się jakiś już taki bardzo realny pomysł, to poinformujemy. Natomiast Pan lubi schlebiać dziennikarzom. Ja mówię wprost. Jeśli skrytykują i mają rację, to spuszcza głowę. Jeśli piszą głupoty, to mówię, że piszą głupoty. Dlaczego mielibyśmy sobie kadzić i coś zamiatać pod dywan? Znamy się tyle lat, więc możemy sobie powiedzieć to, co o sobie myślimy. I myślę, że nawet jeśli jutro będzie coś tam na mój temat niedobrego, to nadaje jakiejś dynamiki gazetce, może zwiększy się nakład, dlaczego nie. [...] Koniunktura się nakręci. A ja nie jestem taki, żeby się gniewać i chodzić po sądach z gazetami. Raz to uczyniłem, bo ktoś przekroczył jakiejkolwiek granice, już nie mówiąc o przyzwoitości, ale formalno – prawne. Gazety zresztą już nie ma. Mówmy sobie tak, co o sobie myślimy, a nie schlebiajmy tak dla publiki. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Właśnie dlatego, Panie Prezydencie, słyszy Pan z moich ust to, co Pan słyszy na każdej Sesji, że nie lubię schlebiać, ani kadzić, a i inaczej to będę jeszcze epitetował, tylko po prostu mówię prawdę. Ale wracam do konkretnych pytań, które zadałem, na które nie uzyskałem odpowiedzi, Panie Prezydencie. Raz jeszcze wrócę do: po pierwsze - która z kwot, które dzisiaj usłyszałem z Pana ust, bądź wyczytałem w dokumencie przez Pana podpisanym, jest prawdziwa, jeśli chodzi o tramwaj; po drugie – co jedna ze spółek, chyba wygląda na to, że nie pamięta Pan która, według mojej wiedzy MTBS, planuje uczynić z budynkiem po byłej przychodni przy ul. Jasnej, w sytuacji gdy, po pierwsze, przekazał Pan ten budynek do MTBS tłumacząc, iż chce Pan przyspieszyć realizację inwestycji na ruinach tego obiektu, po drugie – gdy w dokumencie Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2010 – 2014 w zamierzeniach inwestycyjnych spółek nie widnieje ten obiekt? Więc ja, jako właściciel, a Pan pełni rolę Zgromadzenia Wspólników, zadałbym takie pytanie władzom spółki MTBS: Dlaczego ten obiekt tam nie widnieje, nie wiem, znowu sprzedać Państwo go chcecie, po to aport znowu wprowadziliśmy, żeby go spółka sprzedała, żeby w jakiś sposób reperowała sobie wyniki

finansowe? Przepraszam, ale nie będę schlebiał. Ale powiem dalej. I znowu konkretnie – w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym znajduje się jeszcze kilka, moim zdaniem, dziwnych zapisów. Po pierwsze, planuje Pan po raz kolejny wydać duże pieniądze, jak na sytuację kryzysową i sytuację gigantycznych potrzeb inwestycyjnych miasta, na tzw. iluminację Ratusza. 500 tys. zł. Pół mln zł. Czy to nie jest przesada? I jeszcze jedno pytanie, a właściwie tak: prośba o wyjaśnienie i pytanie. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym jest zapis o budowie tymczasowego parkingu przy Al. Kobylińskiego, na który mamy wydać blisko 900 tys. zł. To dosyć droga prowizorka. Prosiłbym o kilka słów wyjaśnienia, gdzie, w jakim celu, na jak długo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Już odpowiedziałem. Nie jestem omnibusem, nie na wszystkie pytania znam od ręki odpowiedź. Jeśli chodzi o ul. Jasną, jako właściciel zadam to pytanie Zarządowi Spółki i mam nadzieję uzyskać odpowiedź. Dopiero wówczas mogę podzielić się tą wiedzą z Panem Radnym. Mówiąc o kwocie realizacji inwestycji tramwajowej podałem kwotę 290 kilku mln zł. Być może Spółka uwzględniła już ewentualne korekty związane z przetargiem i zakłada optymistycznie, że wybuduje za 280 mln. Natomiast być może będą to niekoniecznie takie kwestie. Dziś na przykład rozważamy możliwość połączenia, nie wiem jakie będą decyzje ostateczne, ale połączenia inwestycji tramwajowej z budową nowego mostu na rzece Brzeźnicy. Przypomnę, że stan techniczny tego mostu jest już taki, że nie nadaje się do remontu, musi być wybudowany nowy. Nie wiem, czy sensownym nie byłoby połączenie tych dwóch inwestycji. To trzeba oczywiście zobaczyć, czy będzie się to opłacało, na ile wspólna inwestycja przyniesie korzyści finansowe, wspólnie realizowana. Natomiast generalnie projekt techniczny i przetarg zweryfikuje, tak naprawdę, jak to jest przy każdej inwestycji, ostateczną kwotę tej inwestycji. Dziś, jeśli mówimy 280 mln, 290 mln, to zawsze trzeba dodawać: około, około, i to będzie kilka, kilkanaście milionów różnicy, albo w jedną, albo w drugą stronę. Ostateczna kwota, która będzie zadana do postępowania przetargowego, znana będzie w pierwszych miesiącach, mam nadzieję, że w pierwszej połowie przyszłego roku. Tu jest z każdym jakimś nowym opracowaniem, uszczegóławianie fragmentów, poszczególnych fragmentów tej bardzo skomplikowanej inwestycji. Nie odpowiedziałem na jedno jeszcze pytanie dotyczące iluminacji Ratusza. Oczywiście na iluminację nie jest potrzebna taka kwota 500 tys. zł. Jest to związane z remontem Ratusza. I ponieważ nie wygosparowaliśmy w tym budżecie takiej kwoty, więc jest to przesuwane z roku na rok i myślę, że może w tym terminie, który jest w WPI, uda się wygosparować taką właśnie kwotę. Iluminacja budynków ładnych, cennych dla miasta budynków, niezależnie czy są własnością miasta, czy kogokolwiek innego rzeczą, jest ze wszech miar wskazaną. Bardzo, powtarzam jeszcze

raz, bardzo wiele polskich miast wykonuje takie przedsięwzięcia po to, żeby później pochwalić się jakością swoich budynków, iluminacyjnych efektów, które są ważne, szczególnie dla gości odwiedzających te miasta. To nie jest nic nowego. My nic nie wymyślamy. Jeśli będzie potrzeba. To nie jest najpilniejsza potrzeba dla miasta, która musi być zrealizowana. Mieliśmy to w planach na ten rok. Były ważniejsze potrzeby. Przesunęliśmy. Jeśli będą te ważniejsze potrzeby, to jesteśmy w stanie to przedsięwzięcie przesunąć na kolejne lata. Powtarzam, to nie jest priorytet. Dobrze, żeby był wykonany, ale nie jest to jakaś super ważna rzecz dla miasta.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie, ja przeczytałem opis iluminacji bezpośrednio z WPI. Jeżeli Pan mówi, że ten koszt dotyczy również remontu, to oczywiście powinien Pan zawnioskować, czy też zaproponować w formie autopoprawki, żeby ten punkt nazywał się troszeczkę inaczej, a mianowicie: Iluminacja Ratusza i remont obiektu, albo coś w tym stylu, jeżeli Państwo chcecie to w taki właśnie sposób przeprowadzić za te pieniądze, o których Pan przed chwileczką mówił. Natomiast w świetle tych licznych przesunięć inwestycyjnych, które dzisiaj Państwo przegłosujecie, o których ja i moi tutaj Koledzy Radni i Koleżanki Radne, mówiliśmy dzisiaj, nie ulega wątpliwości, że w Płocku są dużo pilniejsze inne wydatki inwestycyjne. Nie odpowiedział mi Pan, Panie Prezydencie, na jeszcze jedno pytanie, a mianowicie czymże jest enigmatyczny tymczasowy parking przy Al. Kobylińskiego, na który planujemy wydać blisko 900 tys. zł. I jeszcze jedno zdanie odnośnie budowy linii tramwajowej i kosztów. To, że będzie modernizowany wiadukt na Brzeźnicy, wiemy od mniej więcej dwóch lat i że będzie to robione w jakiejś mierze pod kątem budowy linii tramwajowej z Pana ust również słyszymy. Natomiast ja nie mogę co do jednego się zgodzić. Na jednej Sesji Rady Miasta w dwóch bardzo ważnych dokumentach pytam o wartości te same inwestycji i padają dwa różne szacunki. To nieważne, wiadomo, że one są około, ale niech będą około tej samej liczby, a nie raz jest około 190 kilka, a godzinę później około 180. O to chodzi.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Ja nie otrzymałem odpowiedzi na wszystkie pytania. Nie dopominam się, tak jak mój Kolega. Natomiast, jak słucham Pana Prezydenta na temat tego, jak ma wyglądać nasze miasto, to Panie Prezydencie odnoszę wrażenie, że to jest działanie według takiego modelu – jest młoda atrakcyjna kobieta, ma ładnie umalowaną twarz, ładną spódnicę, a brudne nogi. Mamy piękną iluminację mostu, chcemy robić iluminację i odświeżać Ratusz, a wystarczy przejechać główną arterią komunikacyjną Płocka od Imielnicy do ul. Dobrzyńskiej i to jest ten obraz miasta: popękane w poprzek, momentami to wręcz tragicznie, na

wiadukcie i jednym i drugim wiadukcie na Brzeźnicy i tu przy przejeździe kolejowym, ohydne torowiska, gdzie naprawdę, jak się jedzie, a jest duży deszcz, to jest to już niebezpieczne dla bezpieczeństwa ruchu, a mimo wszystko zamiast robić tą drogę, to robimy takie newralgiczne, ja wiem, że to są newralgiczne punkty, że dobrze, że jeżeli ktoś przyjedzie, zobaczy ładnie oświetlony Ratusz, prawda, jeżeli zobaczy ładnie oświetlony most. Ale mówię, z drugiej strony ktoś, kto wjeżdża, ma niezapomniane wrażenie, jak przejedzie te kilka kilometrów, nie wiem, jest to bodajże chyba ze 6 km od Imielnicy, 8 km. Także naprawdę to takie trochę działanie, jak mówię, jak powiedziałem, o tej dorodnej kobiecie.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „I parkuje na Winiarach w błocie.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „A, przepraszam jeszcze - i najlepiej lubi stać na Winiarach w błocie.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pan Radny to ma jakieś takie błotne myśli. Ja nie wiem. Coś optymistycznego.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie, kończymy.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tak, kończymy. Jestem winien jedną odpowiedź dotyczącą parkingu tymczasowego na ul. Kobylińskiego. Ten parking, a w zasadzie realizacja tego parkingu, jest nierozzerwalnie związana z ewentualną, powtarzam jeszcze raz, ewentualną inwestycją na Nowym Rynku, jako zastępczy dla tych samochodów, które zatrzymują się na Nowym Rynku. Jeśli inwestycja będzie uruchamiana, wówczas uruchomimy parking i odwrotnie - jeśli nie będzie tej inwestycji, nie będzie również tego wydatku na parking tymczasowy. Musi być pewne prognozowanie zabezpieczenia miejsc parkingowych o podobnej ilości. Natomiast, jeśli ktoś chce zadać pytanie, czy będzie ta inwestycja na Nowym Rynku, to od razu odpowiadam, że nie wiem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Proszę o zadanie pytania.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, jesteśmy w punkcie Wieloletni Plan Inwestycyjny.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak, bardzo proszę o zadanie pytania kolejnego.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Co prawda Pan Prezydent swoim ostatnim zdaniem troszeczkę wyprzedził moje pytania, gdyż ja na Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa zadawałem pytanie i bodajże na Komisji Komunalnej również, członkom zarządu Rynex, o Nowy Rynek. Ponieważ nie uzyskaliśmy żadnej konkretnej inwestycji, czyli jak gdyby Pan Prezydent przed chwileczką potwierdził, że nie wiadomo kiedy i czy w ogóle będzie realizowany obiekt Nowy Rynek, to więc przepraszam, po co wpisujemy do WPI coś, co jest uzależnione od czegoś, czego być może w ogóle nie będzie? Po co tam wpisujemy kwotę blisko 1 mln zł, gdy mamy pilne, inne, liczne wydatki inwestycyjne? Dziękuję.”

## **21. wyrażenia zgody na używanie nazwy PŁOCK w znaku towarowym „HP HOTEL PŁOCK” (druk nr 664)**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Macie Państwo chyba, zwracam się do Komisji Uchwał i Wniosków, wniosek.”

Pani Radna **Grażyna Cieślik** poinformowała, iż wpłynął do Komisji Uchwał i Wniosków wyciąg z mini discu z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka z 17.12.2009 r.

(kserokopia wyciągu z mini discu z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka z dnia 17 grudnia 2009 roku stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! W trakcie dyskusji nad projektem uchwały na druku 664 dot. znaku towarowego „HP HOTEL PŁOCK” poznaliśmy, że tak powiem, pełną wersję, która była zaproponowana przez wnioskodawcę, czyli przez Hotel Płock i w trakcie omawiania i w trakcie dyskusji, wysłuchania wyjaśnień przedstawicielki Hotelu Płockiego, padł wniosek, by projekt uchwały rozszerzyć o punkty, które w tej uchwale nie są, a były wnioskowane, czyli o punkty 32,



35 i 39. I taki wniosek został sprecyzowany, między innymi przez Pana Przewodniczącego Iwaniaka, i został jednogłośnie przegłosowany – 6 głosów za przy 0 wstrzymujących się i 0 przeciw, a tym samym to głosowanie pozwala na używanie przez właściciela Hotelu Płock reklamy, że tak powiem, czy nazwy, na tych produktach, które są zawarte w uzasadnieniu, o które wnioskował, czyli w tych punktach pod klasą towarów i usług: 32, 35 i 39.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „A może Pan Przewodniczący sprecyzować, co się kryje pod tymi cyframi?”

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Tak, proszę bardzo. Pod 32 kryje się: piwo i piwo słodowe. Z wyjaśnień, które żeśmy uzyskali, browar, który funkcjonuje w Hotelu Płockim, ma zamiar, ten browar, tak jak kiedyś był, czy są inne piwa: Żywieckie, Sierpeckie, sprzedawać to piwo i chce tam używać nazwy Krakowiak wyprodukowano w Hotelu Płock. I Radni nic nie mieli przeciwko temu. Pod oznaczeniem 35 kryje się: Usługi w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej napojów alkoholowych i bezalkoholowych oraz poprzez sieci komputerowe, zwłaszcza Internet, agencje importowo-eksportowe. Dotyczy to tak samo piwa. I 39: Usługi w zakresie pakowania produktów i towarów.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli rozumiem, że jest to formalny wniosek i chodzi tylko o to, żeby ta nazwa znak towarowy Płock, był rozszerzony o te trzy punkty.”

Pan Radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Tak jest i on został przegłosowany jednogłośnie przez Komisję Gospodarki Komunalnej.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, już rozumiem o co chodzi. Czy są jeszcze jakieś opinie, czy też zdania do tego punktu? [...]”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Fakty są takie, jakie tutaj zostały przytoczone. Hotel wystąpił o znak towarowy dla większej ilości grup. Chciałem tylko wyjaśnić nasze intencje, czym się kierowaliśmy ograniczając te ilości grup do używania nazwy Miasta Płocka. Po pierwsze do końca nie chciałem, żeby Płock, tu Państwo Radni oczywiście zdecydują, kojarzył się z jakimś tam handlem hurtowym, czy przeładunkowym alkoholu, tudzież innych napojów podobnych. A po

drugie, jeśli chodzi o markę piwa, która czasami promuje miasto w kilku przypadkach w Polsce, o ile się nie mylę, to nie wiem, czy powinniśmy tak postępować. Generalnie może to jest i dobry pomysł na promocję miasta, jeden z pomysłów na promocję miasta, ale jeśli już to, gdybyśmy zorganizowali jakiś publiczny otwarty konkurs na używanie takiej marki w produkcji piwa, to być może mielibyśmy lepsze oferty, niekoniecznie takiej malutkiej produkcji, jaka tutaj występuje, być może większej, która, jeśli już promować poprzez taki znak towarowy, to lepiej by promowała miasto. Poza tym to nie będzie piwo marki Płock, tylko piwo, które przede wszystkim będzie miało coś tak z Krakowem wspólnego na okładce, a jedynie dopisek, że produkowane jest w Hotelu Płock. Dlatego z tych takich bardzo wątpliwych skojarzeń z miastem proponujemy ograniczyć do tych wybranych, nie negując ewentualnie samej intencji promocji miasta, między innymi przez markę piwa, czy czegoś podobnego, ale nie na takich zasadach, że ktoś przychodzi i my zamykamy już, bo to jest zamknięcie na kolejne, prawdopodobnie, marki konkurencyjne. Dziękuję.”

W obradach została ogłoszona przerwa od godz. 14<sup>55</sup> do godz. 15<sup>40</sup>. Obrady zostały wznowione o godz. 15<sup>50</sup>.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek, aby w czasie głosowania nad projektami uchwał Przewodniczący Rady nie czytał całego tytułu projektu uchwały, tylko numer druku. Większość Radnych głosowała za propozycją zgłoszoną przez Przewodniczącego Rady.

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

### **1. Uchwała Budżetowa Miasta Płocka na rok 2010**

[...]

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o imienne głosowanie nad projektem uchwały pomieszczonym na druku nr 670 dot. Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok.

Wniosek o imienne głosowanie nad projektem uchwały pomieszczonym na druku nr 670 został przyjęty przy 22 głosach – za, 1 – przeciw i 0 – wstrzymujących.

Pani Radna **Grażyna Cieślik** członek Komisji Uchwał i Wniosków odczytała treść wniosku zgłoszonego przez Panią radną Elżbietę Podwójci – Wiechecką.

Treść wniosku:

*- dotyczy dokończenia remontu SP nr 23*

*Uzasadnienie*

*W 2009 r. rozpoczęto remont – wymieniono stolarkę okienną w jednym segmencie, elewację, podłogę w małej sali gimnastycznej, natomiast pozostałe segmenty i duża sala gimnastyczna, której dach przecieka nie została zrobiona.*

*Finansowanie*

*Proponuję te 3 miliony, które zostały zdjęte z hali sportowej, przekazać na dokończenie remontu SP 23.*

(wniosek stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu)

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ten wniosek jest troszkę źle sformułowany [...]”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, Pani Radna wskazała zdjęcie środków. Proszę mi wskazać, jeśli mógłby mi udzielić informacji Pan Prezydent, czy jest możliwe zrealizowanie tego wniosku, wskazanie z tym źródeł finansowania, które wskazała Pani Radna.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „I po co to pytanie? Nie ma tych pieniędzy. To jest wirtualne źródło.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dlatego moje pytanie, że to był tak sformułowany wniosek, że nawet gdyby można było, to nie da rady tego zrealizować, bo tych pieniędzy tak naprawdę nie ma. Panie Prezydencie, proszę o udzielenie informacji, żeby Pani Elżbieta nie miała później obiekcji, że coś tutaj jest nie tak.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Wczoraj było na komisji zdjęte te 3 mln.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ale żadna komisja nie ma możliwości zdejmowania i korekt w budżecie, tylko Rada Miasta decyduje o tym. Te 3 mln, o

których Pani Radna kochana mówi, to była korekta zarówno po dochodach, jak i po wydatkach, więc tak naprawdę nie ma tego w budżecie w tej chwili do rozdysponowania, może tak się wyrażę.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Elu, zostawiasz ten wniosek? Nie chcę, żeby to było niepoważne.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Jak by nie napisał, to i tak nie będzie uchwalone [...]”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Więc dlatego mówię, że lepiej zdjąć, bo to jest troszeczkę farsa. Żebyśmy sami się nie narazili.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa! Ten wniosek jest od strony formalno – prawnej błędny. Macie z jednej strony zdjęcie wydatków, ale konkretnych wydatków i wprowadzenie nowego zadania. W takiej formie ten wniosek nie może być .... znaczy może być głosowany, ale przyjęcie wniosku powoduje, że będzie wadliwy budżet w tym zakresie w tej części. [...]”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dobrze, więc wniosek zostaje. Głosujemy, proszę Państwa.[...]”

W wyniku głosowania przy 9 głosach – za, 12 – przeciw i 3 wstrzymujących wniosek zgłoszony przez Panią Radną Elżbietę Podwójci – Wiechecką został odrzucony.

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 670 został poddany pod głosowanie.

Głosowanie imienne:

- |                                 |           |
|---------------------------------|-----------|
| 1. Buczkowski Krzysztof         | - przeciw |
| 2. Burnat Andrzej               | - za      |
| 3. Cieślik Grażyna Bożena       | - za      |
| 4. Gapińska Elżbieta Teresa     | - przeciw |
| 5. Iwaniak Arkadiusz            | - przeciw |
| 6. Jaroszewski Artur Robert     | - przeciw |
| 7. Jasion Jacek                 | - za      |
| 8. Kolczyński Paweł             | - za      |
| 9. Korga Tomasz                 | - za      |
| 10. Kossakowski Wiesław Ryszard | - za      |

- |                                   |                |
|-----------------------------------|----------------|
| 11. Krysztofiak Marek             | - za           |
| 12. Kulpa Wioletta Maria          | - za           |
| 13. Kwiatkowski Stanisław         | - wstrzymujący |
| 14. Latarski Lech Jan             | - za           |
| 15. Lewandowska Magdalena         | - przeciw      |
| 16. Lewicki Grzegorz              | - przeciw      |
| 17. Łachmański Andrzej            | - przeciw      |
| 18. Maliszewski Tomasz            | - przeciw      |
| 19. Musiał Bożena                 | - przeciw      |
| 20. Nowicki Piotr Łukasz          | - przeciw      |
| 21. Podwójci – Wiechecka Elżbieta | - przeciw      |
| 22. Seweryniak Jerzy              | - za           |
| 23. Smardzewska – Czmiel Barbara  | - za           |
| 24. Szczytniewska Beata           | - za           |
| 25. Szpakowicz Piotr Michał       | - za           |

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 11

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*Uchwała Budżetowa Miasta Płocka na rok 2010 Nr 632/XLIV/09 z dnia 29 grudnia 2009 roku stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.*

**2.zmiany Uchwały Nr 18/IV/02 Rady Miasta Płocka z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego (druk 666)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 666.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 1

wstrzymujące - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 633/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 18/IV/02 Rady Miasta Płocka z dnia 16 grudnia 2002 roku w sprawie określenia wzorów formularzy dotyczących podmiotu i przedmiotu opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.*

### **3.zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 667)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 667 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 7

wstrzymujące - 5

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 634/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.*

### **4.zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 668)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 668.

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 635/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.*

### **5.zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 665)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 665.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące - 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 636/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.*

**6. wydatków budżetu miasta Płocka, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego (druk nr 669)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 669 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 15

przeciw - 3

wstrzymujące - 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 637/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie wydatków budżetu miasta Płocka, które w 2009 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.*

**7. wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 658)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 658.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące - 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 638/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy na okres przekraczający rok budżetowy stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.*

**8. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 650)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 650.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 639/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.*

**9. wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasto Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku (druk nr 651)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 651.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 2

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 640/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasto Płock przy ulicy Sierpeckiej w Płocku stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.*

**10. wydzierżawienia gruntu stanowiącego własność Gminy- Miasto Płock przy ul. Sierpeckiej w Płocku (druk nr 652)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 652.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące - 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 641/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w*



*sprawie wydzierżawienia gruntu stanowiącego własność Gminy- Miasto Płock przy ul. Sierpeckiej w Płocku stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.*

**11. wydzierżawienia części nieruchomości gruntowych obiektu „Stadion im. Kazimierza Górskiego” przy ul. Łukasiewicza w Płocku na rzecz Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa w Płocku (druk nr 657)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 657.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące - 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 642/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie wydzierżawienia części nieruchomości gruntowych obiektu „Stadion im. Kazimierza Górskiego” przy ul. Łukasiewicza w Płocku na rzecz Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa w Płocku stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.*

**12. określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy - Miasto Płock (druk nr 653)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 653.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 1

wstrzymujące - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 643/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy - Miasto Płock stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.*

### **13. likwidacji Płockiej Fundacji Zdrowia Dzieci (druk nr 654)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 654 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 17

przeciw - 0

wstrzymujące - 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 644/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie likwidacji Płockiej Fundacji Zdrowia Dzieci stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.*

### **14. przyjęcia ramowego planu pracy Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 12 listopada 2010 roku (druk nr 656)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 656.

Wynik głosowania:

za -

przeciw -

wstrzymujące -

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 645/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie przyjęcia ramowego planu pracy Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 12 listopada 2010 roku stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.*

### **15. przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 31 października 2010 roku (druk nr 655)**

Pod głosowanie został poddany wniosek Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta dotyczący zmiany brzmienia punktu 1 zapisanego w planie pracy Komisji we wrześniu 2010 r. z: Informacja o stopniu zaawansowania inwestycji „Hala widowiskowo – sportowa”, funkcjonalność obiektu. na: Informacja o stopniu zaawansowania inwestycji „Hala widowiskowo – sportowa”. Zapoznanie się z funkcjonalnością obiektu.

W wyniku głosowania w/w wniosek został przyjęty jednogłośnie (za – 25, 0 – przeciw, 0 -wstrzymujących).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 655.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 646/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie przyjęcia planów pracy stałych Komisji Rady Miasta Płocka na okres od stycznia do 31 października 2010 roku stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.*

#### **16. programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2009-2014 (druk nr 659)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 659 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 2

wstrzymujące - 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 647/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2009-2014 stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.*

#### **17. sprostowania błędu w treści uchwały nr 628/XLIII/09 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2009 roku w sprawie przyjęcia do realizacji przez placówkę oświatową, projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zaakceptowanego do otrzymania dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego (druk nr 660)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 660.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 648/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie sprostowania błędu w treści uchwały nr 628/XLIII/09 Rady Miasta Płocka z dnia 24 listopada 2009 roku w sprawie przyjęcia do realizacji przez placówkę oświatową, projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zaakceptowanego do otrzymania dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.*

**18. określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka (druk nr 661)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 661.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 649/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Płocka stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.*

**19. przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na 2010 rok (druk nr 662)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 662.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 650/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na 2010 rok stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.*

**20. uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Płocka na lata 2010 – 2014 (druk nr 663)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 663 (z autopoprawką)

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 10

wstrzymujące - 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 651/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Płocka na lata 2010 – 2014 stanowi załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.*

**21. wyrażenia zgody na używanie nazwy PŁOCK w znaku towarowym „HP HOTEL PŁOCK” (druk nr 664)**

Pod głosowanie został poddany wniosek Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta dotyczący rozszerzenia tabeli w §2 projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 664 o następujące oznaczenia klasy towarów i usług: 32, 35 i 39.

W wyniku głosowania wniosek został odrzucony (za -03, przeciw – 15, wstrzymujące – 6).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 664.

Wynik głosowania:

za - 11

przeciw - 3

wstrzymujące - 11

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 652/XLIV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 grudnia 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na używanie nazwy PŁOCK w znaku towarowym „HP HOTEL PŁOCK” stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.*

## Ad. pkt 5

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 25.11.2009 r. do dnia Sesji Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- odbyły się zgromadzenia Związku Gmin Regionu Płockiego (dwa spotkania),
- nastąpiło otwarcie kolejnego szkolenia CIFAL Płock pod nazwą *Wyzwania w Europie Środkowej i Wschodniej wywołane przez zmiany klimatyczne*,
- Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka wraz z Panem Piotrem Kubere Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka z prezentami świątecznymi odwiedzali płockie przedszkola,
- odbyło się kolejne posiedzenie Rady Fundacji Teraz Polska, gdzie Prezydent Miasta Płocka jest przedstawicielem Związku Miast Polskich oraz wigilijne spotkaniem *Klubu Teraz Polska*,
- 9 grudnia odbyła się konferencja prasowa dotycząca Budżetu Miasta Płocka na 2010 rok,
- w Koszalinie odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich,
- odbyło się „spotkanie świąteczne połączone z roboczą prezentacją różnych możliwości partnerstw publiczno - prywatnych na spotkaniu z przedsiębiorcami płockimi”,
- odbyła się *Wigilia przed Ratuszem*, którą poprzedziło spotkanie ze sponsorami, których było w tym roku kilkudziesięciu,
- zostały przekazane dary dla organizacji pożytku publicznego, zbierane przez Ratusz – Oddział Zarządzania Kryzysowego,
- odbyły się tradycyjne spotkania opłatkowe (m.in. z emerytami Urzędu Miasta Płocka, z grupą Capoeira, z przedstawiciela Funduszu Grantowego, z Zarządem Regionu Solidarności, z organizacjami pozarządowymi, z Radnymi Rady Miasta Płocka, z kadrą kierowniczą Urzędu Miasta Płocka, jednostek organizacyjnych i spółek miejskich, z Katolickim Radiem Płock, Stowarzyszeniem Kai Kairos, Związkiem Gmin Regionu Płockiego, z dyrektorami wszystkich placówek oświatowych, z Państwową Strażą Pożarną, z Caritasem, podopiecznymi Caritasu, w Klubie Żeglarskim Petrochemia Płock, z Radą Mieszkańców Osiedla Borowiczki i Radą Mieszkańców Osiedla Radziwie, z Radą Fundatorów i Radą Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka, z policjantami płockimi, ze sportowcami w Zespole Szkół Technicznych, z Sekcją Oświaty i Wychowania Solidarności Regionu Płockiego, w Polskim Związku Emerytów i Rencistów, u Policjantów Oddziału Prewencji w Starej Białej),
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka ponadto odbył robocze

spotkanie z Radą Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka, z przedstawicielami CNH Polska reprezentującymi Grupę Fiat na temat możliwości inwestycyjnych tej firmy,

- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka ponadto brał udział w konsultacjach społecznych dla przedsiębiorców, w obchodach 10 -lecia istnienia Centrum Edukacji Spółki Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego, w spotkaniu w sprawie wydania przez Wodociągi Płockie warunków technicznych na odprowadzenie wód opadowych oraz ścieków sanitarnych,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka ponadto brał udział w V Sympozjum naukowym *Szkoła dla rodziców, rodzice dla szkoły*, zorganizowanym przez Zespół Szkół Zawodowych, w uroczystym otwarciu wystawy witraży w Ratuszu, w zakończeniu dziecięcych rozgrywek Orlen Handball Mini Ligi klas V, w obradach Rady Sportu Miasta Płocka,
- w omawianym okresie Radni Rady Miasta Płocka złożyli 26 interpelacji (6 podczas Sesji Rady Miasta Płocka, 20 między Sesjami Rady Miasta Płocka; dotychczas udzielono odpowiedzi na 24 interpelacje; ogółem od początku kadencji Radni zgłosili 1386 interpelacji); w dniu 21 grudnia br. Komisja Rewizyjna Rady Miasta przyjęła informację z wykonania interpelacji Radnych Rady Miasta Płocka za okres od 20.10.2008 r. do 30.10.2009 r.,
- Radni Rady Miasta Płocka otrzymali pisemną informację o stanie realizacji inwestycji prowadzonych przez Zespół ds. Strategicznych Inwestycji Drogowych.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przekazał do protokołu informację na temat dokonanej przez Urzędy Skarbowe analizy oświadczeń majątkowych złożonych w 2009 roku Prezydentowi Miasta Płocka. (**załącznik nr 45** do niniejszego protokołu)

## **Ad. pkt 6**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 24.11.2009 r. do dnia 22.12.2009 r.. Poinformował, iż brał udział w:

- konferencji zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej,
- mszy świętej i poświęceniu Drogi Krzyżowej, która powstała wokół kościoła św. Stanisława Kostki,
- spotkaniach opłatkowych zorganizowanym przez: Międzyzakładową Komisję Oświaty i

Wychowania NSZZ Solidarność, Zarząd Regionu Płockiego NSZZ Solidarność, Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy Dla Niepełnosprawnych DeFacto, organizacje pozarządowe, Stowarzyszenie Nasz Kraj, Izbę Gospodarczą Regionu Płockiego, Komendę Miejską Policji w Płocku,

- Wigilii przed Ratuszem,
- przyjęciach mieszkańców,
- w pracach komisji Rady Miasta Płocka.

(sprawozdanie dotyczące korespondencji stanowi **załącznik nr 46** do niniejszego protokołu)

## **Ad. pkt 7**

Następujący Radni Rady Miasta Płocka złożyli na piśmie interpelacje:

1/ Pan Radny **Grzegorz Lewicki** złożył następującą interpelację:

- dot. aktualnego stanu zadłużenia miasta (kserokopia interpelacji stanowi **załącznik nr 47** do niniejszego protokołu)

### *Treść interpelacji*

Przedmiot, temat interpelacji: Proszę o informację dotyczącą aktualnego stanu zadłużenia miasta Płocka, ze wskazaniem ilości i wysokości zaciągniętych i aktualnie spłacanych kredytów oraz innych zobowiązań finansowych z uwzględnieniem następujących danych: okresu spłaty poszczególnych kredytów, ich oprocentowania, na jaki okres zaciągnięto poszczególne kredyty i jakie banki (instytucje finansowe) udzieliły tych kredytów.

Uzasadnienie interpelacji: Nie dotyczy

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: Nie dotyczy

Załączniki: Nie dotyczy

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: Nie dotyczy



2/ Pan Radny **Jacek Jasion** złożył następującą interpelację:

- dot. wytyczenia i utwardzenia 100 m ulicy Małopolskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Mazurską o nr 3688/8 na Osiedlu Borowiczki (kserokopia interpelacji stanowi **załącznik nr 48** do niniejszego protokołu)

*Treść interpelacji*

Przedmiot, temat interpelacji: proszę o wytyczenie i utwardzenie 100 m ulicy Małopolskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Mazurską o nr 3688/8 na Osiedlu Borowiczki.

Uzasadnienie interpelacji: Mieszkańcy zamieszkujący/ posiadający nieruchomości przy brakującym odcinku ul. Małopolskiej nie mają możliwości dotarcia do swoich posesji. Nieistniejący odcinek drogi uniemożliwia dojazd samochodami, które trzeba zostawiać na ul. Mazurskiej, ewentualnie ryzykując uszkodzenie pojazdu przedzierać się przez zarośla i nieuporządkowane pozostałości po budowie okolicznych dróg. Dojście „czystą stopą” również jest niemożliwe. Sytuacja ta pozbawia mieszkańców możliwości normalnego tj. zgodnego z przeznaczeniem nieruchomości korzystania z nich.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania:-

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji:-

3/ Pan Radny **Tomasz Maliszewski** złożył następujące interpelacje:

- dot. remontu al. Piłsudskiego w 2011 roku (kserokopia interpelacji stanowi **załącznik nr 49** do niniejszego protokołu)

*Treść interpelacji*

Przedmiot, temat interpelacji: Dot. remontu al. Piłsudskiego w 2011 roku.

Zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości wykonania gruntownego remontu al. Piłsudskiego podczas realizacji inwestycji „Budowa wiaduktu w al. Piłsudskiego”. W 2011 r. podczas budowania wykopu i „wciskania” w nią konstrukcje na której znajdują się tory, al. Piłsudskiego zostanie zamknięta na około 4 m-ce. W związku z powyższym uzasadnione było by skorzystanie z powyższych okoliczności i dokonanie gruntownego remontu całej al. Piłsudskiego.

Uzasadnienie interpelacji:

Nadmieniam, iż al. Piłsudskiego jest w bardzo złym stanie technicznym, liczne nierówności stwarzają duże zagrożenie dla odbywającego się tam ruchu kołowego.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji:-

- dot. wyboru Zarządu w spółce Inwestycje Miejskie (kserokopia interpelacji stanowi **załącznik nr 50** do niniejszego protokołu)

#### *Treść interpelacji*

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy wyboru zarządu w spółce „Inwestycje Miejskie”

Uzasadnienie interpelacji: Proszę o udzielenie informacji jakimi kryteriami kierował się Pan Prezydent przy wyborze zarządu w spółce „Inwestycje Miejskie”.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki:-

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji:-

## **Ad. pkt 8**

Zebrani nie zabrali głosu w pkt. 8 porządku obrad.

## **Ad. pkt 9**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż wpłynęło pismo skierowane przez Przewodniczącego Klubu Radnych „Nasz Kraj” informujące, iż członkiem Klubu Radnych „Nasz Kraj” został Pan Radny Piotr Szpakowicz. (kserokopia pisma stanowi **załącznik nr 51** do niniejszego protokołu)

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący ja bym w imieniu Klubu Radnych SLD prosił o spotkanie przedstawicieli Klubu z Panem osobiście, z Panem Przewodniczącym, i przedmiotem tej rozmowy będzie kwestia odpowiedzi na interpelacje, a właściwie braku odpowiedzi na interpelacje udzielanych Radnym SLD przez urzędników Ratusza. [...] I druga kwestia, którą chcielibyśmy omówić, to jest kwestia nie wprowadzenia przez Pana Przewodniczącego do porządku obrad Sesji Rady Miasta punktu dotyczącego wyjaśnienia kwestii ul.Medycznej. [...]”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zaproponował termin spotkania – 31.12.2009 r., godz. 11.00.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Punkt obowiązkowy, czyli informacja na temat wniesionych udziałów jeszcze. [...] Wodociągi Płockie. Podwyższono kapitał zakładowy o kwotę 640 tys. zł poprzez ustanowienie 640 udziałów o wartości 1.000,00 zł każdy. Kapitał po podwyższeniu wynosi 135.658.000,00 zł, dzieli się na 135.658 udziałów po 1.000,00 zł każdy. Oczywiście Wspólnik Gmina Płock obejmuje udziały w całości. Pokryte są wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta na 2009 rok i z przeznaczeniem na realizację zadań inwestycyjnych, czyli budowę wodociągu zasilającego Osiedle Budy i Tokary oraz budowę wodociągu w ul. Urodzajnej. I druga kwestia to jest Spółka Inwestycje Miejskie. Kapitał zakładowy spółki to jest 5.000,00 zł. To jest to, co było planowane na kapitał założycielski tejże spółki. Został już wniesiony. Objęto w związku z tym 50 udziałów o wartości po 100,00 zł każdy. Środki pochodziły z Budżetu Miasta i zabezpieczone były na ten cel. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja tradycyjnie do Pana Prezydenta Zawidzkiego. Ja tylko chciałam podziękować za Karolinę, Panie Prezydencie, że dziewczyna jest szczęśliwa, że ma już to swoje wymarzone „m”. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo dobrze, że ma.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ja miałbym bardzo serdeczną prośbę, aby takich rzeczy nie robić więcej, Karolina, Michalina, Janek, Franek, nie możemy przez prasę załatwiać takich spraw, dlatego że już się ustawia kolejka. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył zebrany Życzenia Noworoczne.

## **Ad. pkt 10**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga